Słowo ludu

WYDANIE NADWIŚLAŃSKIE

KIELCE – RADOM – TARNOBRZEG SOBOTA – NIEDZIELA, 14 – 15 MAJA 1994 R.

350–400 NR INDEKSU ROK XLIV NR 110 (13513) CENA 3000 ZŁ

W kolejce do rentgena

DROGIE CHOROWANIE

– Chorować mogą dziś tylko bogaci – skarży się emerytka, która dopiero odeszła od rejestracji w rentgenie. – Gdybym miała pieniądze, miałabym prześwietlenie „od ręki". Ale nie mam, więc muszę poczekać dwa miesiące.

Fot. D. Gacek

W tarnobrzeskich szpitalach niewiele badań można zrobić na poczekaniu. Na prześwietlenia czeka się od 3 tygodni w Sandomierzu, do prawie trzech miesięcy w Tarnobrzegu. Kolejki do bezpłatnego USG są jeszcze dłuższe. Problem jednak przestaje istnieć, gdy chory ma pieniądze.

– Kilka dni temu zgłosiłem się do rentgena, by prześwietlić kręgosłup – opowiada mieszkaniec Tarnobrzega. – Pani w rejestracji kazała się zgłosić dopiero 6 lipca. Gdy zdziwiłem się, że tak długo trzeba czekać, rejestratorka ubawiona powiedziała, że to i tak wyjątkowo krótki termin i że zamiast narzekać, powinienem się cieszyć. Gdy zacząłem dociekać, skąd biorą się takie niedorzeczności, uprzejma pani w rejestracji powiedziała z rozbrajającą szczerością, że w szpitalu nie ma klisz do zdjęć rentgenowskich, a właściwie, to nie ma pieniędzy na te klisze. Zapłaciłem więc 80 tysięcy i zdjęcie wykonane zostało prawie natychmiast.

W podobny sposób można rozwiązać problemy z oczekiwaniem na badanie ultrasonograficzne. Jeśli ma się kilkaset tysięcy złotych (cena badania zależy od liczby badanych organów), w prywatnym gabinecie USG i badanie, i wynik wykonywane są natychmiast.

– Przez całe życie płaciłam i nadal płacę składki ZUS–owskie – mówi z żalem pani, która z powodu braku pieniędzy będzie musiała czekać dwa miesiące na zdjęcie rentgenowskie. – Gdybym co miesiąc, przez te 40 lat odkładała pieniądze, dziś nie mUsiałabym czuć się jak żebrak. Wszystkie prywatne gabinety stałyby przede mną otworem. A tak, to nawet nie mam gwarancji, że dożyję do badania.

Jedynymi badaniami, które robi się jeszcze bez kłopotów, są podstawowe badania krwi i moczu. Przed laboratoriami w szpitalach i przychodniach są wprawdzie długie kolejki, ale większość pacjentów przyjmuje je ze zrozumieniem.

– Tak to się od jakiegoś czasu utarło, że jak coś się dostaje za darmo, to jest to gorszej jakości – mówi jeden z „kolejkowiczów". – Mnie się udaje, rzadko choruję, a te badania, które muszę zrobić od czasu do czasu, są akurat bezpłatne i dostępne. Bo wie pani, lepiej być bogatym i zdrowym niż chorym i biednym, no nie?

KATARZYNA SOBIENIEWSKA

„Lasowiaczki" najlepsze w Ciechanowie

Zaczarowały

„Lasowiaczki", ludowy zespół z Baranowa Sandomierskiego, zajęły pierwsze miejsce na ogólnopolskim przeglądzie teatrów amatorskich „Dionizje" w Ciechanowie.

W imprezie wzięło udział 300 uczestników. Pierwsze miejsce „Lasowiaczki" wywalczyły spektaklem „Czary, mary i uroki" opartym na lasowiackich wierzeniach.

– W spektaklu uczestniczyło 12 pań z naszego zespołu – powiedziała nam jedna z członkiń „Lasowiaczek" **Anna Rzeszut.** – Całe „Lasowiaczki" to ponad 30 osób i są to nie tylko stare baby. Lgnie do nas młodzież, która chce podtrzymać lasowiackie tradycje. Jesteśmy z tego dumne.

Sukces „Lasowiaczek" w Ciechanowie nie był pierwszym tego, istniejącego od 18 lat, zespołu. **Na początku lutego zespół zdobył „Srebrną Spinkę" (II miejsce) na przeglądzie zespołów ludowych w Bukowinie Tatrzańskiej.** – Wygrać z góralami, to dopiero było coś – mówi Anna Rzeszut. „Lasowiaczki" działają przy Gminnym Ośrodku Kultury w Baranowie Sandomierskim. Same szyją stroje ludowe, same je haftują. – To wielka pasja, która – nie wiedzieć czemu – razi w oczy władze naszej gminy. Ich zdaniem, wszystko co robimy jest monotonne i niepotrzebne – żali się Anna Rzeszut. – My chcemy, by kultura lasowiacka nie umarła wraz z najstarszymi mieszkańcami naszych okolic. **(ska)**

str. 5

Rodziny gniewu

Armia agresywnych dzieci rośnie w zastraszającym tempie

str. 4

Alicja w tunelu

Nauczycielka z Ostrowca widziała z bliska połączenie Wielkiej Brytanii z kontynentem

str. 14

Zwyczajne życie

Najlepsze fotografie nadesłane na konkurs „Zwyczajne życie"

Pożar w Nowinach

Drewniany sklep Stanisława S. i budynek mieszkalny Cecylii Chsplonęły wczoraj w nocy w Nowinach, w gminie Radomyśl. Przyczyn obydwu pożarów nie ustalono. Straty szacuje się na ok. 200 mln zł. **(ska)**

Miłośnicy węży

Dwa węże strażackie, prądnica wodna oraz zwijak padły ofiarą złodziei, którzy w dniach między 8 a 12 maja włamali się do remizy strażackiej w Jurkowicach (gm. Opatów).

Te dziwne zdobycze złodziejskie, zdaniem fachowców, mogą być bardzo przydatne w gospodarstwach domowych. Wąż strażacki razem z prądnicą może służyć np. do wypompowywania szamba. Prawdziwa pompa służąca do tych celów kosztuje dziś ponad 10 mln zł. Sprawcy włamania do remizy nie są znani. **(ska)**

Kompania z Anglii

Kompania wojsk brytyjskich przyjedzie w niedzielę, 15 bm., do Centrum Szkolenia Wojsk ONZ w Kielcach–Bukówce.

Wspólnie z polskimi żołnierzami przygotowywać się będzie do misji pokojowej w Jugosławii. Ponad stu żołnierzy z kompanii armii brytyjskiej, stacjonującej w niemieckich bazach NATO, przyjedzie do Kielc na tydzień. **(KK)**

Ach, te kolejki na wąskim torze

Ciąg do pociągu

Telefon na stacji wąskotorówki w Jędrzejowie dzwoni coraz częściej. Edward Szajowski kierownik kolei dojazdowych czuje się jakby pracował w biurze podróży. Rezerwuje miejsca dla wycieczek, dowiaduje się o ceny przejazdżek konnych w Pińczowie, załatwia przewodnika.

Pan Edward może być dumny. W końcu przez tyle lat zabiegał o uratowanie kolejki, walczył o nią nawet ze swoimi szefami, których turystyka zupełnie nie interesuje. Niedawno otrzymał nawet upomnienie od przełożonego z Chełma, gdzie mieści się zarząd kolejki. Po wyjeździe w charakterze kierownika składu do Wiślicy Szalowskiemu zabroniono „wyjazdów turystycznych i dłuższego przebywania poza biurem w godzinach pracy". **Tymczasem miejsca w pociągu są przez grupy zarezerwowane do połowy czerwca.** Jeśli chcą mogą ryzykować przejazd w sobotę – niedzielę kiedy jeżdżą indywidualni, ale nie ma gwarancji, że zmieszczą się w wagonach. **(Lid)**

Napady na „cyklistów górskich"

Rowerowa plaga

Wbrew zapewnieniom lekarzy i sportowców, jazda na rowerze nie zawsze może wyjść na zdrowie. Szczególnie, jeśli jest się młodym rowerzystą i posiadaczem drogiego, poszukiwanego roweru górskiego.

Od rozpoczęcia „sezonu rowerowego" napady na „cyklistów górskich" stały się istną plagą. **W województwie kieleckim policja zanotowała około 50 przypadków kradzieży rowerów górskich.** Bardzo często są to kradzieże „zuchwałe", którym towarzyszą pobicia młodych rowerzystów. Złodzieje wysadzają z siodełka najczęściej dzieci i młodzież w wieku do 16 lat. Napastnicy najczęściej nie są dużo starsi od swoich ofiar.

Rozboje zdarzają się często w biały dzień, przeważnie na terenach nowych osiedli. **W statystyce kradzieży przodują Kielce,** choć sporo było w Ostrowcu, Starachowicach i Skarżysku.

W czwartek dwóch wyrostków przy użyciu gazu paraliżującego zaatakowało jadącego rowerem dwunastolatka, a kiedy ten dobrowolnie nie chciał się pozbyć swojego środka lokomocji, napastnicy mocno go pobili i zabrali rower.

Cena roweru górskiego waha się w granicach od trzech milionów do sześciu, nawet i więcej. **(krak)**

Ósmy cud świata

(rozmowy polsko–ukraińskie na sandomierskim targowisku)

Starania Rosji o wejście do klubu siedmiu najbogatszych państw świata w charakterze ósmego członka żywo komentują handlujący na sandomierskim targowisku Ukraińcy.

– Przywódcy Rosji są jeszcze w szoku po utracie Ukrainy i bogatych republik bałtyckich. Nie należy się niepokoić, to minie – powiedział nam pracownik Politechniki Lwowskiej sprzedający zapalniczki do gazu. Przysłuchujący się rozmowie sandomierzanin nie podzielał tego optymizmu: – Pracowałem kiedyś na rurociągu orenburskim. Jeden Ruski przy każdej okazji powtarzał, że Japonia to ich „wastocznyj Sybir". Na moje protesty odpowiadał krótko: „Nie jest, to budiet". **(pas)**

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

● Minister Pol rozwiewa mity ● Koalicjanci (niektórzy) krytykują swój rząd

Prosto z Wiejskiej

Minister Marek Pol, przedstawiając Sejmowi informację o sytuacji strajkowej i wynikach rozmów prowadzonych ze związkami zawodowymi, stwierdził, że „od początku funkcjonowania tego rządu nie było chyba dnia bez strajku w Polsce", po czym omówił to, co już znamy z relacji w mass mediach.

Przy okazji minister, chcąc rozwiać, jak powiedział, „krążące po kraju mity", przekazał krótką informację o tym, co uzgodniono w Komisji. I tak rząd zobowiązał się do przygotowania autopoprawki do nowelizacji ustawy „O zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin" (chodzi o zrównanie uprawnień zatrudnionych w kopalniach węgla brunatnego z pracującymi w kopalniach siarki). Uzgodniono również, że przed 1 czerwca (czyli przed dniem zapowiadanych zmian cen energii) dojdzie do spotkania ekspertów, którzy zajmują się ustaleniem prawidłowych relacji cen węgla brunatnego i cen energii wytwarzanej z węgla brunatnego. Rząd ponadto zadeklarował, że nie będzie wywierał presji administracyjnych i prawnych wobec uczestników i organizatorów strajku.

Bez „przekłamań informacyjnych"

Tyle na temat postulatów branżowych. A co z postulatami ogólnokrajowymi? Tu znów min. Pol wspomniał o „przekłamaniach informacyjnych", po czym przeczytał (aby uniknąć ew. przekłamań) co uzgodniono. I tak strona rządowa ma przedstawić, w ciągu 2 dni od daty przyjęcia przez trójstronną komisję, stanowisko, harmonogram realizacji uzgodnień tejże komisji w sprawie neopopiwku, „Paktu o przedsiębiorstwie" i podatków. Z chwilą przedłożenia harmonogramu ma nastąpić definitywne przerwanie akcji strajkowej, czyli strajk „zawieszony" ma przejść w „strajk nie istniejący". Ogólnopolski komitet strajkowy zastrzegł sobie prawo do natychmiastowego wszczęcia strajku w przypadku niezrealizowania owego harmonogramu. „Tak więc rząd zobowiązał się, że będzie informował na bieżąco – po przyjęciu przez komisję trójstronną uzgodnień – o realizacji harmonogramu" – stwierdził min. Pol zarazem zapewniając, że „rząd zobowiązań wynikających z tego porozumienia z całą pewnością dotrzyma".

Przy okazji min. Pol zauważył, jak trudno negocjować, kiedy jest tak dużo związków zawodowych, jak np. w kopalniach. Otóż w górnictwie węgla brunatnego działa 19 central związkowych. Przeciętnie w kopalni jest od kilku do kilkunastu przewodniczących związków zawodowych. „Sytuacja jest nieznośna dla kopalń i rządu, ale sądzę, że również dla związków zawodowych – powiedział minister. – Gdy mamy do czynienia z ogromnymi rzeszami ludzi, które negocjują, to choćby wola była najlepsza, wynegocjować czegokolwiek się po prostu nie da".

Minister Pol przedstawił też treść porozumień zawartych w Warszawie z górnikami węgla kamiennego. Stwierdził, że „jedno postulatu nie załatwiono". Chodzi o zapłatę za strajk. Zgodnie z ustawą, o rozstrzygnięciu sporów zbiorowych pracodawca za strajk nie płaci... a związki zawodowe na ogół nie są bogate. Pracodawcy, przy poparciu rządu, sugerują sposób nieobciążania zarobków przy najbliższej wypłacie: albo dni strajku zaliczone zostaną do urlopu wypoczynkowego, albo... do urlopu bezpłatnego.

Przepierka, czyli wytykanie błędów

W debacie, jaka się po wystąpieniu min. Pola wywiązała, wielu posłów, również koalicyjnych, nie oszczędzało rządu, choć o samym ministrze Polu wyrażano się nader pozytywnie. I tak śląski poseł z SLD Zbyszek Zaborowski wytknął premierowi niekonsekwencję w sprawie ustawy neopopiwkowej, wytknął brak konsekwencji w polityce rządu wobec wybranych gałęzi przemysłu, a także ciągle przesuwania w czasie prezentacji w Sejmie programu restrukturyzacji górnictwa. Oskarżył rząd o nieskuteczność polityki regionalnej, o lekceważenie istotnych interesów Śląska. Jako przejaw owego lekceważenia podał brak decyzji premiera w sprawie obsady stanowiska wojewody katowickiego, wakującego od ponad 2 miesięcy (w tej sprawie toczy się spór wewnątrzkoalicyjny: SLD chciałby przeforsować swojego kandydata, premier ma swojego). „Premier w tej sprawie jest w opozycji wobec własnej koalicji – stwierdził. – To nic nowego. Pan premier był już przecież w opozycji wobec własnego rządu".

Pos. Irena Lipowicz z Unii Wolności (dawniej UD) zauważyła: „To bardzo kuriuazyjnie ze strony koalicji rządzącej, że wyręcza opozycję w wytykaniu błędów rządowi". Przy okazji wytknęła związkom zawodowym (ściśle: „Solidarności") brak logiki: „Najpierw obalili rząd, który chciał im dać to, o co teraz walczą", zaś koalicjantom to, że podczas kampanii wyborczej zrobiono nadzieję, że, „tak dalej być nie musi", że przekształcenie regionu śląskiego może się obyć bez ofiar.

Pos. Zbigniew Bujak z Unii Pracy wytknął z kolei premierowi ton wypowiedzi, „w którym słyszeliśmy pogróżki" i podobną w tonacji wypowiedź wicepremiera Ciemoszewicza. „W tym kontekście – powiedział – po raz pierwszy mamy do czynienia z ministrem, który nie straszy, który nie obraża i który usiłuje się porozumieć" (to o ministrze Polu).

Pos. Jerzy Eysymontt z BBWR wyraził z kolei tęsknotę: „Ja bym chciał mieć taki rząd, w którym wszyscy ministrowie, łącznie z premierami, mówią tym samym głosem. Mówią stanowczo, konsekwentnie i wyraźnie. A co do tego rządu, to czym dalej on rządzi, tym ja mam większe wątpliwości, kto tu o czym mówi".

I tak debata o ostatnich strajkach posłużyła posłom do recenzowania rządu.

RYSZARDA KAZIMIERSKA

W WSI od września nowy kierunek

Droższe prawo

Już od października będzie można w Radomiu studiować prawo. Rektorzy Uniwersytetu Marii Curie–Skłodowskiej w Lublinie i Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu podpisali wczoraj porozumienie w tej sprawie. Studiować będzie można tylko w systemie zaocznym.

Radomscy studenci mają się uczyć według takiego samego programu i regulaminu jak słuchacze uniwersytetu w Lublinie. Otrzymają indeksy i dyplomy magisterskie sygnowane przez UMCS. Zajęcia z przedmiotów prawniczych poprowadzą naukowcy tej uczelni. Nauki polityczne, ekonomię i lektoraty będą wykładać pracownicy WSI.

Władze obu szkół przewidują, że na pierwszy rok prawa zostanie przyjętych sto osób. Kandydaci muszą zdać we wrześniu egzamin ustny z historii i wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Zestawy pytań i zakres materiałów do przygotowania opublikuje Wydział Prawa uniwersytetu lubelskiego.

Na wczorajszej konferencji z udziałem rektora UMCS, prof. **Kazimierza Gebela** i rektora WSI, prof. **Wiesława Wasilewskiego** poinformowano, że „pierwszeństwo" do nowych studiów na WSI uzyskają mieszkańcy Radomia i okolic. – Oczywiście, mogą być też z Kielc. Zielona Góra będzie miała kłopoty – żartowano.

Studia prawnicze w Radomiu mają kosztować 12 mln zł rocznie. W Lublinie za zaoczne prawo płaci się 9 mln zł rocznie. Organizatorzy nowego kierunku doszli jednak do wniosku, że niektórzy studenci wybiorą droższą naukę w Radomiu, a nie kosztowne dojazdy i utrzymanie w Lublinie. (O.K.)

Mrożek za tydzień

Sławomir Mrożek potwierdził, że przyjedzie do Kielc 21 maja, aby obejrzeć w Teatrze im. Żeromskiego spektakl według swojej sztuki "Miłość na Krymie". Następnego dnia o godz. 12 spotka się w teatrze z widzami. **(gk)**

„Osoby towarzyszące", czyli wycieczka na Monte Cassino

W związku z 50 rocznicą bitwy pod Monte Cassino Sejm wydał specjalne oświadczenie okolicznościowe, a w kuluarach naszego parlamentu krąży lista, zawierająca nazwiska osób wchodzących w skład delegacji oficjalnej. Lista jak lista. Oficjele nie wzbudzali większego zainteresowania. Natomiast osoby towarzyszące...

Otóż prócz premiera Waldemara Pawlaka i jego małżonki Elżbiety, wśród osób towarzyszących znalazły się Pawlakowa progenitura: córka Lidia i syn Robert, małżonka posła na Sejm Aleksandra Kwaśniewskiego Jolanta, małżonka posła Jerzego Stefaniuka Danuta, małżonka zastępcy szefa sztabu generalnego WP gen. dyw. Leona Komornickiego Danuta.

Kto kradnie samochody – jeszcze nie dzisiaj!

Zapowiadany na dzisiaj tekst o tym, kto kradnie samochody, ze względu na dobro sprawy wydrukujemy w innym terminie. Przepraszamy.

Prokuratura ogłasza nabór

Prokuratura Wojewódzka w Kielcach, ul. Mickiewicza 7 ogłasza nabór kandydatów na aplikację prokuratorską – w terminie do 31 maja 1994 roku. Podania o przyjęcie na aplikację należy składać osobiście lub za pośrednictwem poczty. Bliższe informacje w sprawie można uzyskać pod nr tel. 61–35–30, wewn. 218, 219 lub 212.

Urzędnik o ekologii

Jak pogodzić globalne myślenie z lokalnym działaniem zastanawiali się w Bocheńcu uczestnicy sesji naukowej pt. „Ochrona środowiska – teoria i praktyka".

Konferencja została zorganizowana przez Świętokrzyską Stację Naukową Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego i poświęcona była problemom ekologicznym regionu świętokrzyskiego.

– Konferencja ma na celu przełamywanie barier pomiędzy przedstawicielami samorządów, borykających się z problemami ochrony środowiska, a urzędnikami, którzy często są dla nich niedostępni. Dyskusja pozwala na wypracowanie wspólnych wniosków – mówi dr **Tomasz Zapaśnik** z Wydziału Geologii UW, organizator konferencji. – Mamy nadzieję, że uda nam się cyklicznie organizować sesje o podobnej problematyce, ale nieco szerszym zasięgu. **(krak)**

Jużjutro o godz. 7 na antenie Radia Kielce, „Radio – Zgadula". Co niedzielę przez dwie godziny będzie dużo konkursów dla dzieci i dla dorosłych, dla ludzi z telefonem i bez, poza tym rozmowy o sztuce, felietony o nieznanych Kielcach i o tym co kryją Góry Świętokrzyskie.

Od niedzieli również co tydzień Lista Przebojów i wiele niespodzianek i informacji.

„Radio – Zgadula" od 7 do 9.

O 9 – „Magazyn Kulturalny", a w nim między innymi: Adam Hanuszkiewicz przed premierą sztuki Woody Allena w radomskim Teatrze Powszechnym. Raz jeszcze o „Miłości na Krymie" Sławomira Mrożka, felieton A. Obornego. Wystawa Jerzego Jarnuszkiewicza w Orońsku – prof. Mrożewski o swoim ojcu.

O 12.05 – w cyklu „457–05 Jesteśmy", rozpoczynamy comiesięczne spotkania z przedstawicielami świata lekarskiego – specjalistami, którzy mówić będą o zapobieganiu i leczeniu różnych dolegliwości.

Pierwszym gościem B. Gumowskiego będzie kardiolog – dr Hubert Konstantynowicz. Przez cały czas trwania programu, czyli do 14, czynny będzie telefon.

Radio Kielce poleca w niedzielę

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 maja 1994 roku zmarł

prof. dr hab. JÓZEF GRZYWNA

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

dyrekcja i pracownicy Instytutu Pedagogiki i Psychologii

763/ag

Koledze

mgr inż. GRZEGORZOWI HANCOWI

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja i Pracownicy PP POLMOZBYT w Kielcach.

611/K

Zawiadamiamy, że zmarła

MARIANNA KULCZYCKA

z domu Zawadzka.

Msza św. odprawiona zostanie dzisiaj o godz. 15 w kościele NMP przy ul. Urzędniczej w Kielcach. Wyprowadzenie zwłok na Cmentarz w Cedzynie.

Córka, synowie i najbliższa rodzina.

BO

Wyrazy głębokiego współczucia

Córce Irminie i Rodzinie

tragicznie zmarłej

RENATY PASEK

składają

Kierownictwo i pracownicy Okręgowej Delegatury PISiPAR w Kielcach.

9480/g

Panu EDMUNDOWI ROLI

Kierownikowi Wydziału Łożysk Specjalnych

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

pracownicy z Wydziału Łożysk Specjalnych ZMiLS – ISKRA w Kielcach.

9411/g

Słowo ludu

Redaguje kolegium: Krzysztof FALKIEWICZ – redaktor naczelny (tel. 424–80), Andrzej ZAŁUCKI (tel. 459–19), Zbigniew NOSAL (tel. 447–25) – zastępcy red. naczelnego, Grzegorz ŚCIWIARSKI – sekretarz redakcji (tel. 472–55), Jolanta MAJECKA, Elżbieta WIKŁO, Cezary JASTRZĘBSKI, Janusz KANIA, Jerzy KOZERA, Marek MACIĄGOWSKI, Bożena DOBRZYŃSKA (kierownik oddziału w Radomiu).

Adres redakcji: 25–520 Kielce 15 skrytka pocztowa 47, ul. Targowa 18, fax 46979. **Publicyści:** tel. 487–42, 501–83. **Reporterzy:** 489–91, 422–63, 443–45. **Dział sportu:** 526–36. **Dział łączności z czytelnikami:** 501–83. BIURO OGŁOSZEŃ: 448–58, 472–51. REDAKCJA W RADOMIU: 26–600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 237–36, 63–20–64, 638–161, fax 281–60. BIURO OGŁOSZEŃ: 63–97–88. Wydawca: EXBUD–13 „Wydawnictwo" sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD–17 sp. z o.o., Kielce, ul. Górna 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe na terenie województw kieleckiego i radomskiego.

ISSN 0137–9275

Redaktor wydania Jolanta Majecka

Redaktor depeszowy Cezary Jastrzębski

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

W Genewie

Ministrowie o Bośni

Szefowie dyplomacji USA, Rosji i pięciu krajów zachodnioeuropejskich (Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Grecji i Belgii) spotkali się w piątek w Genewie, by podjąć kolejną próbę rozwiązania konfliktu bośniackiego i usunąć rozbieżności narosłe wokół tej sprawy.

Oczekuje się, że na zakończenie obrad wydadzą oświadczenie wzywające do rozejmu w Bośni i wznowienia negocjacji między trzema walczącymi stronami. Wcześniej wysłuchają sprawozdania tzw. grupy kontaktowej, międzynarodowej grupy mediatorów reprezentujących USA, Rosję, UE i ONZ, która spotkała z przywódcami trzech walczących w Bośni stron.

W misji amerykańskiej przy ONZ powitał przybywających gospodarz spotkania – sekretarz stanu USA – Warren Christopher. Żaden z ministrów nie złożył oświadczenia przed obradami.

Myślą przewodnią spotkania jest poskładanie wszystkich wysiłków pokojowych i przezwyciężenie rozbieżności w poglądach na taktykę postępowania w Bośni. Francja, która ma największy kontyngent w Siłach Pokojowych ONZ, zagroziła w ub. tygodniu wycofaniem 6 tys. swych żołnierzy, jeśli mocarstwa nie zmuszą bośniackich Serbów, Chorwatów i muzułmanów do zawarcia pokoju przed następną zimą. Tematem dyskusji będzie też na pewno przegłosowanie w Senacie USA inicjatywy jednostronnego zniesienia embarga na dostawy broni do Bośni.

Przy okrągłym stole w misji amerykańskiej nie zasiedli przedstawiciele walczących w Bośni stron. Reprezentanci Chorwacji, zdominowanego przez muzułmanów rządu bośniackiego i bośniackich Chorwatów są jednak w Genewie. Tymczasem bośniaccy Serbowie nie wykazują chęci do wznowienia negocjacji i zapowiadają, że wezmą w nich udział tylko pod warunkiem zawarcia najpierw powszechnego rozejmu w Bośni.

(PAP)

Iran dostarczył broń

Iran dostarczył na początku maja br. do Zagrzebia 60 ton broni i amunicji przeznaczonej dla Chorwatów i muzułmanów bośniackich. Jest to jaskrawe naruszenie embarga na dostawy broni do b. Jugosławii, uchwalonego we wrześniu 1991 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Informację tę podał w piątkowym numerze dziennik „Washington Post".

Gazeta twierdzi, że 4 maja na lotnisku w Zagrzebiu wylądował towarowy „boeing 747", z którego wyładowano 40 kontenerów. Miały one zawierać „pomoc humanitarną".

W rzeczywistości miała się tam znajdować broń i amunicja. 1/3 dostawy była przeznaczona dla Chorwatów, a resztę natychmiast załadowano na rządowe ciężarówki, które przewiozły ładunek do enklaw muzułmańskich w Bośni.

Jako źródło swej informacji dziennik podaje zachodnich dyplomatów i muzułmanów w Sarajewie.

Miałaby to być pierwsza tak znaczna dostawa broni dla sił muzułmańskich od początku wojny domowej. Oczekiwane są kolejne ładunki broni.

(PAP)

Bliski Wschód

Przekazanie Jerycha

W piątek nastąpiła ceremonia podpisania porozumienia o przekazaniu władzy w strefie Jericha na zachodnim brzegu Jordanu Radzie Palestyńskiej.

Nad siedzibą dowództwa wojskowego w Jerychu wciągnięto na maszt flagę palestyńską. Tym samym zakończyła się trwająca od 27 lat izraelska okupacja tego miasta.

(PAP)

Nowe pistolety z Czech

Czeska Zbrojovka z Uherskiego Brodu wyposażyć chce czeską armię w nowy system broni strzeleckiej „LADA", pod warunkiem otrzymania z czeskiego Ministerstwa Obrony zamówień na dostawę co najmniej 80 – 100 tysięcy sztuk.

W czeskim Ministerstwie Obrony swoje oferty na dostawę broni strzeleckiej złożyły już zachodnioeuropejskie firmy produkujące broń, w tym m.in. szwajcarska firma „SIG". Pistolet maszynowy „LADA" wzorowany jest w części na używanych w wojnie wietnamskiej amerykańskich pistoletach maszynowych, a w części na rosyjskich „kałasznikowach". Na system „LADA" składa się krótki pistolet maszynowy, pistolet maszynowy i lekki karabin maszynowy. System dostosowany jest do standardów wymaganych w wojskach NATO. Cena pistoletu (około 20 tys. koron czeskich) porównywana jest z ceną podobnych broni austriackich i szwajcarskich. (PAP)

Ukradł ludzkie szczątki i sprzedał jako mięso

Pijany rosyjski dozorca wdarł się do szpitalnej kostnicy, zabrał stamtąd ludzkie szczątki, usunięte podczas operacji, i sprzedał je jako mięso na targu. Szczątków tych było łącznie trzy kilogramy. Makabryczny incydent wydarzył się w Saratowie (środkowa Rosja). Jego sprawcę, 52-letniego Jurija Lukina, skazano na dwa lata ciężkich robót i kurację odwykową. (PAP)

Rozmowy Jelcyn–Kinkel

Prezydent Rosji Borys Jelcyn, w piątek – w trzecim i ostatnim dniu swej oficjalnej wizyty w Niemczech – rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych tego kraju Klausem Kinkelem, a następnie udał się do Stuttgartu na spotkanie z przedstawicielami niemieckich kół gospodarczych.

Stamtąd po południu odleciał do Moskwy.

Tematem spotkania z szefem dyplomacji niemieckiej był ym.in. stosunki między NATO i Rosją. Moskwa, jak dotąd, odmawia przystąpienia do programu Partnerstwo dla Pokoju, który sojusz atlantycki zaproponował wszystkim byłym członkom Układu Warszawskiego.

Rzecznik rządu niemieckiego, Dieter Vogel, pozytywnie podsumował w piątek rozmowy, jakie przeprowadził w Bonn z politykami niemieckimi rosyjski prezydent.

(PAP)

W Ruandzie ciągle trwają masakry

Powietrzna pomoc dla uchodźców

ONZ-owska Komisja Praw Człowieka zbierze się prawdopodobnie 23 – 24 maja w Genewie, aby zająć się sytuacją w Ruandzie, gdzie od przeszło 5 tygodni trwają zaciekłe walki i masakry na tle nienawiści plemiennej.

Wodami rzeki Kagera, stanowiącej granicę między Ruandą a Tanzanią, nadal płyną dziesiątki zmasakrowanych zwłok, a liczba uciekinierów utrzymuje się na poziomie ok. 2000 dziennie. Aby nadążyć z najniezbędniejszą pomocą dla ćwierć miliona uciekinierów przebywających w tanzańskim obozie Ngara, uruchomiono most powietrzny obsługiwany przez transportowce „C-141", mogące zabierać jednorazowo 50 – 60 ton ładunku.

Użycie samolotów „C-141" w istotny sposób zwiększyło dopływ niezbędnej pomocy. Szczególnie pilne jest dostarczenie na czas, w związku z rozpoczynającą się porą deszczową, dostatecznej liczby koców i płacht foliowych na namioty.

Eksperci ONZ uważają, że sprawą życia i śmierci dla ćwierć milionowej rzeszy uchodźców przebywających na terenie obozu jest jego „rozgęszczenie". Postanowiono podzielić uciekinierów na 3 grupy i pozostawić w dotychczasowym obozie ok. 70 tysięcy osób, zaś dla pozostałych założyć 2 nowe.

(PAP)

POLMOZBYT

Kielce, ul. 1 Maja 191, tel. 66-39–00, wewn. 298, fax 546-33

zaprasza

do naszego PUNKTU SERWISOWEGO SPRZEDAŻY I WYMIANY OGUMIENIA

DECORT DĘBICA

polecamy:
* bezpłatną wymianę opon
* naprawę ogumienia
* komputerowe wyważanie kół
* szeroki asortyment ogumienia TC Dębica SA

SPRAWNE OGUMIENIE – TWOJE BEZPIECZEŃSTWO

Zapraszamy! Codziennie od 8 do 16.

604/K

Wyprawa po skarb

konkurs „Słowa Ludu"

Fot. P. Polak

Na zdjęciu (z prawej) pan **Mirosław Mroziński** z Kielc, który odebrał w redakcji „SL" pierwszą wygraną w swoim życiu – 20.000.000 zł. Pan Mroziński gra w różne loterie, rozwiązuje krzyżówki od 10 lat, brał także udział w naszym poprzednim konkursie. Jednak dopiero przedwczoraj uśmiechnęło się do niego szczęście. Część wygranej przeznaczy na bieżące wydatki. Co zrobi z resztą – jeszcze się nie zastanawiał.

Kolejnymi szczęśliwymi uczestnikami konkursu „Wyspa Skarbów"są: pan **Jerzy Kurkowski** z Kielc – otrzyma rower górski, pan **Jerzy Kusio** z Cudnowa – wygrał 1 mln. zł. oraz pani **Elżbieta Zuba** z Kielc – odbierze zegarek.

Czekamy na następnych zwycięzców

Do wygrania jest jeszcze wiele atrakcyjnych nagród. M.in.: mieszkanie, „fiat 126 p", wycieczki do Włoch i Francji, wczasy w Polsce i we Włoszech, 3 weekendy 2–osobowe w hotelu „Świętokrzyski" w Cedzynie, nagrody pieniężne – ponad 80.000.000 zł, rowery oraz niespodzianki – telewizor, komputer, odtwarzacz wideo, magnetowid, kurs komputerowy, aparaty fotograficzne, kalkulatory, zegarki, meble, polisy ubezpieczeniowe na mieszkanie, kosmetyki, talony na zakupy w „MarcPolu" o wartości 500.000 zł każdy, rożen ogrodowy, a także sprzęt AGD, czyli ekspresy, krajalnica, kuchenki, roboty kuchenne, miksery, odkurzacze, żelazka.

Każda karta składa się z diagramu zawierającego 187 pól uporządkowanych za pomocą dwóch współrzędnych: poziomo – kombinacja 17 liter alfabetu, pionowo – kombinacja liczb od 1 do 11. Na diagramie znajdują się **obiekty z rysunkami** wygrywające w 6 kategoriach.

Każdego dnia, oprócz niedzieli i dni świątecznych, uczestnicy zapoznają się z publikowanymi zestawami liter i cyfr, następnie po odnalezieniu ich na swoich kartach zakreślają wskazane pola tak, aby pozostały one czytelne. Jeżeli zostaną zakreślone wszystkie pola danego obiektu, właściciel karty otrzymuje nagrodę.

Żadna z nagród konkursu nie może być wymieniona na inną lub na gotówkę w przypadku, gdy jest to nagroda rzeczowa. Warunkiem odebrania nagrody jest:

– osobiste lub telefoniczne zgłoszenie faktu wygrania do Biura Konkursu „SL", Kielce, Targowa 18, tel. 459–19 w ciągu 48 godzin (wygrane z soboty – w poniedziałek),

– dostarczenie karty konkursowej do redakcji „SL" wraz z kuponami.

Może brakować 3 kuponów.

Sprawdź, czy linie przecięły się na polu z narysowanym obiektem

10 T 11 S 10 K

Jeżeli tak – postaw krzyżyk na swojej karcie!

Wytnij! Zachowaj!

Słowo Ludu

KUPON NR 11

Dziś nagroda specjalna dla karty nr: 48 420

Jak szukać wygranej

Uwaga! Wiele osób ma kłopoty ze zrozumieniem zasad naszej zabawy. Wyjaśniamy!

Jeżeli pojawi się w kółku np. zestaw 5M należy:

– od cyfry 5 należy poprowadzić (można, ale nie trzeba narysować) linię z lewej strony do prawej

– od litery M należy poprowadzić (można, ale nie trzeba narysować) linię z góry na dół

– w miejscu przecięcia się linii narysować krzyżyk.

Jeżeli krzyżyk postawiony został na polu wewnątrz obiektu z rysunkiem jest s z a n s a na wygraną.

Wygrana jest tylko wówczas, gdy cały obiekt wypełniony zostanie krzyżykami.

Obiekty są wyraźnie zaznaczone grubymi liniami!

Biuro Konkursu:

Kielce, Targowa 18, telefon: 459–19, czynne: 9–16

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Giełda Papierów Wartościowych

Dłuższa stabilizacja

Zamykająca tydzień czwartkowa sesja przyniosła stabilizację panującej od kilku tygodni sytuacji. Warszawski Indeks Giełdowy podniósł się o 2,6 proc. i zatrzymał na poziomie 10.674 pkt. Mierzący koniunkturę dwudziestu największych spółek WIG 20 wzrósł o 2,5 proc. do wartości 1062. Dość duże były obroty i wyniosły ponad 1,1 bln złotych. Na rynku podstawowym 15 spółek podniosło kursy, aż 7 utrzymało ceny z wtorkowej sesji, tylko 2 spadły. Na rynku równoległym „Efekt" obniżył kurs.

Podobnie jak na trzech poprzednich sesjach, płynność zachowały wszystkie walory. Dominowali po raz kolejny kupujący i zanotowano nadwyżkę kupna dla BIG, EXBUD II i WBK. Jeden walor „Sokołowa" wzrósł o maksimum i transakcje odbywały się z redukcją kupna. Wyniki tej spółki, mimo iż są dobre, nie odbiegają zasadniczo od innych walorów i na tak duże zainteresowanie mają zepewne wpływ względy spekulacyjne. Trudno uwierzyć, że fakt zostania laureatem konkursu na Najlepsze Polskie Produkty i otrzymanie godła „Teraz Polska" za luksusowe salami zaowocował tak dynamicznym wzrostem na giełdzie.

Niestety, nadal nie wystąpiła selekcja na firmy dobre i słabe, a cały rynek poruszał się równolegle. Spółki typu BŚK, „Wedel", „Eletrim", „Żywiec", a więc o uznanej renomie, nie cieszą się dużym powodzeniem. Najwięcej transakcji odbywa się na firmach takich i charakteryzujących się szybkimi i stosunkowo dużymi zmianami cen. Dominuje na warszawskiej giełdzie typ inwestora krótkoterminowego, realizującego zysk z sesji na sesję. Pozytywny wpływ na giełdę będą niewątpliwie miały informacje o obniżeniu w najbliższej przyszłości stóp procentowych przez NBP. Możliwe jest przesunięcie części kapitału z lokat oszczędnościowych na giełdę. Należy jednak pamiętać, że w minionym roku podobne informacje w minimalnym stopniu wpłynęły na rynek papierów wartościowych.

Jeżeli chodzi o tendencje wynikające z analizy technicznej, to ukształtowała się bardzo silna linia wsparcia na poziomie WIG 10 tys. punktów. Przekroczenie tej bariery w dół jest mało prawdopodobne. **(wj)**

Informacje giełdowe

Godłem promocyjnym „Teraz Polska" wyróżnione zostały m.in. produkty „Optimus" S.A. (komputer PCI INTEL 486 SX-33) oraz „Sokołowa" S.A. (salami luksusowe).

* * *

Dziś rozpoczynają się zapisy na akcje spółki „Universal" w drugim terminie prawa poboru. Zakończą się one 28 maja br.

* * *

Dziś Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy „Vistula" S.A. w planie obrad m.in. split (podział) akcji w stosunku 1:2. **(wj)**

Kursy walut

	dolar USA	marka niemiecka	funt angielski	frank francuski	szyling austriacki	lir za 100
Oficjalny kurs NBP	22081 22983	13220 13760	33091 34441	3857 4015	1881 1957	1379 1435
KIELCE kantor ul. Sienkiewicza 76	22130 22330	13200 13350	33000 33500	3870 3910	1875 1890	1380 1400
SKARŻYSKO kantor „Hermes"	22150 22300	13250 13350	32900 33300	3880 3920	1870 1920	1370 1400
OSTROWIEC PKO	22100 22350	12900 13300	32650 33200	3850 3900	1750 1850	– –
RADOM kantor ul. Malczewskiego	22120 22300	13150 13350	32300 33200	3800 3950	1800 1900	1350 1400
TARNOBRZEG kantor	22150 22230	13220 13280	33000 33400	3885 3920	1870 1900	1379 1390

Z Ostrowca do Folkestone

Alicja w tunelu

– Widziałam z bliska moment połączenie Wielkiej Brytanii z kontynentem. W tamten piątkowy wieczór na jej oczach sir Alastair Morton zerwał gigantyczny srebrny łańcuch i tunel kolejowy pod Kanałem La Manche przestał być tylko marzeniem. Królowa angielska Elżbieta II i prezydent Francois Mitterrand kilka godzin wcześniej przecięli wstęgę na francuskim brzegu pod Calais.

Alicja Klus, nauczycielka SP nr 14 w Ostrowcu, 6 maja znalazła się w Folkestone. Na bocznych torach wewnątrz tunelu widziała pociągi „la shulte" i „eurostar", które za kilka miesięcy będą kursować regularnie. W wielu miejscach pozawieszano zdalnie sterowane kamery. W różnych punktach sporo wyjść awaryjnych do tunelu roboczego. Dziesiątki przyćmionych żarówek. Nieskończona sieć przewodów. 45-kilometrowej długości tunel 40 metrów pod powierzchnią morza. Niektórzy już nazwali go ósmym cudem świata.

Na zdjęciu: Alicja Klus w Folkestone.

W wagoniku

Wagoniki komfortowo urządzone. Foteliki lotnicze, z pasami. Przejścia między nimi szerokie, przestronne. Przy każdym siedzeniu guziki alarmowe. Wystarczy jeden przycisk, by zaraz obok zjawił się ktoś z obsługi. Niewidoczne wloty świeżego powietrza. Mimo wysokiej temperatury na zewnątrz nie czuje się dusznej atmosfery.

Ściany tunelu pomalowane w różne kolory. Pełno tu strzałek wskazujących kierunek, obrazków. Daleko od monotonii, nawet najnowocześniejszych linii kolejowych.

Jak w baśni

– Wydawało mi się, że przypadkiem trafiłam do krainy baśni – mówi Alicja. – Na każdym kroku zaskakiwały mnie możliwości współczesnej techniki. Pojawiały się przed oczami postacie z fantastycznych książek. Nie wiedziałam, czy śnię, czy jestem na jawie.

Przejścia przystosowane dla ludzi niepełnosprawnych, bezkolizyjne. Mogą się oni poruszać bez niczyjej pomocy. Płaskie platformy umożliwiają podjazd nawet do najbardziej odległych miejsc.

Wykrywanie i czujniki

Świetny system bezpieczeństwa. Specjalna sygnalizacja wyklucza przemycanie jakichkolwiek ładunków wybuchowych. Pojawiają się przy wejściu przeciwnicy tunelu. Ich protest ogranicza się do rozdawania ulotek, w których straszą Anglików chorobami zakaźnymi z Europy. Szczególnie ostrzegają przed wścieklizną. Biuro obsługi tunelu przez megafony informuje, że podwodna trasa wyklucza przewiezienie jakichkolwiek zarazków. Specjalne czujniki od razu je wykrywają.

Proszę moich przyjaciół o uszczypanie mnie w policzek – żartuje Alicja. – Chcę się upewnić czy to nie sen.

Oficjalne uroczystości otwarcia tunelu trwały przez ponad pięć godzin. Jeszcze tego samego dnia wieczorem odbył się koncert popularnej w Anglii orkiestry Robina Stapletona.

Następnego dnia już od samego rana ulice Folkestone zapełniły się samochodami. Paradę automobili przygotował książę Kentu **Michael.**

Olbrzymie wrażenie wywarł przemarsz gigantycznych postaci znanych z historii Francji. Barwny korowód wprowadził wszystkich w świat fantazji Juliusza Verne'a i Heath Robinson. Pojawiły się egzotyczne zwierzęta, łodzie podwodne, rakiety.

Noc rozświetlił największy w Europie pokaz ogni sztucznych. I to jednocześnie po obu stronach kanału.

Z Ostrowca do Folkestone

Jak to się stało, że nauczycielka z niewielkiego miasta w Polsce uczestniczyła w imprezie?

Polskie miasto Ostrowiec i angielskie Scunthorpe od trzech lat są miastami bliźniaczymi. Przedstawiciele władz, instytucji, szkół często odwiedzają się. Podczas ostatniej wizyty w Anglii pracownik Urzędu Miasta **Wojciech Malinowski**, wspólnie ze swoim przedstawicielem ze Scunthorpe opracował dwa projekty. Zgłoszono je do międzynarodowego konkursu zorganizowanego dla uświetnienia uroczystości otwarcia tunelu. Jeden z nich, edukacyjny, jury wybrało spośród 95 prac zgłoszonych z całego świata. Chęć realizacji projektu zgłosiła pani Alicja.

– Z ogromną przyjemnością gratuluję wszystkim nagrodzonym – powiedział podczas powitalnego obiadu David Herbert, dyrektor uroczystości. – Jesteście po prostu elitą. Szczególnie cieszę się z sukcesu Ostrowca, jedynego miasta Europy Wschodniej.

Wertowanie słownika

Prezentację nagrodzonych prac umieszczono w programie otwarcia tunelu. Konkurs, podobnie jak budowa pod kanałem, symbolicznie połączył różne kultury i narody.

– Projekt można nazwać w największym skrócie wertowaniem słownika w obrazkach – wyjaśniała podczas wręczenia nagród nauczycielka. – Polega na nauce dzieci słów z najbliższego otoczenia. Dotyczą one rodziny, domu, pierwszych zabaw i zajęć. Słowa uczą przyjaźni między rówieśnikami, pozwalają lepiej poznać siebie. W angielskim mieście pani Alicja odebrała 4 tys. ECU przeznaczone na realizację projektu. Towarzyszyła jej nauczycielka ze Scunthorpe Christine Edwards, która program ten z kolei wprowadzi u siebie.

ANDRZEJ NOWAK

24 maja na Kadzielni w Kielcach

Electric Light Orchestra

Legendarna, brytyjska grupa „Electric Light Orchestra Part II" wystąpi przed kielecką publicznością już 24 maja w amfiteatrze Kadzielnia! Zespół koncertuje obecnie w całej Europie i postanowił swoje największe przeboje przypomnieć również polskim fanom.

Inicjatorem całej trasy jest wrocławska firma „Viva Art Music", która powierzyła regionalną organizację koncertu w naszym mieście Agencji Reklamy „R-P" i Młodzieżowemu Centrum Kultury. Podczas tej samej imprezy na dobry początek wystąpią znane i lubiane „Żuki".

Pierwszy album ELO „Eldorado" ukazał się w 1971 r. i już wtedy łatwo dało się zauważyć, że ta formacja będzie znacznie różnić się od poprzednich. Na jej niekonwencjonalność wpłynęło dość nietypowe instrumentarium – obok klasycznego składu rockowego wykorzystano wiolonczelę, skrzypce oraz instrumenty ludowe. Niepowtarzalny, uroczy styl, sprawiający, że zaliczało się zespół do najlepszych grup na świecie stworzył właściwie jeden człowiek: Jeff Lynne – kompozytor, tekściarz, aranżer, a później także producent grupy w jednej osobie. To dzięki niemu takie utwory jak: „Mr Radio", „Concertino For Rainy Day", czy „Last Train To London", nie mogły pozostać niezauważonymi. Grupa nagrała łącznie 23 płyty i mimo ciągłych zmian składu, nigdy nie zmienił się jej poziom i zasłużenie okrzyknięto ją legendą symfonicznego rocka lat siedemdziesiątych. Tak doskonałego połączenia muzyki poważnej z rockiem nie uzyskał dotychczas żaden inny zespół. Ze starego składu w ELO II pozostał perkusista Bev Bevan, gitarzysta Kelly Groucutt i grający na skrzypcach Mik Kamiński. Zabrakło Lynne'a, a mimo tego śmiało można powiedzieć, że ELO II otwiera nową epokę rock n rolla, właśnie dzięki połączeniu tradycyjnej, klasycznej orkiestralnej muzyki z czarem współczesnej, elektronicznej. Na stadionie Wembley zespół podziwiało ponad 50 tysięcy ludzi, mamy nadzieję, że kieleccy fani również nie zawiodą.

Bilety na koncert można nabywać w „Orbisie", Młodzieżowym Centrum Kultury, ul. Słowackiego 23, „Sigma-Tour", w sklepie muzycznym „Fa" oraz we wszystkich urzędach pocztowych na terenie województwa kieleckiego.

Dla czytelników „SL" przygotowaliśmy niespodziankę w postaci tańszych o połowę biletów. O szczegółach poinformujemy w przyszłym tygodniu.

ANETA CZABAN

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Fot. P. Polak

Roztańczony „Dziecięcy Świat"

Od poniedziałku, 9 maja, goście w Kielcach zespół taneczny „Dziecięcy Świat" z Mińska na Białorusi. Podróż była długa i ciężka, ale już kilkanaście godzin po przyjeździe młodzi tancerze wystąpili przed kielecką publicznością na scenie KCK; uzgodnionego wcześniej terminu nie można było przesunąć. Mimo zmęczenia zaprezentowali się jednak znakomicie. W ciągu trzech dni wystąpili sześć razy, a i tak nie wszyscy chętni zdążyli obejrzeć ich popisy taneczne.

Zespół powstał przed pięciu laty, jego kierownikiem i choreografem jest Tatiana Bystrowa, baletmistrzyni, która swoją miłością do tańca potrafiła zarazić dzieci i młodzież z mińskich szkół. – Zaczynaliśmy skromnie, od niewielkiej grupy zapaleńców – wspomina pani Tatiana. – Dzisiaj, łącznie z grupami ćwiczebnymi, należy do zespołu 200 osób w wieku od 6 do 17 lat.

Do Polski wszyscy przyjechać nie mogli, wybrano 37 dzieci ze średniej i starszej grupy. Podstawą repertuaru są tradycyjne tańce białoruskie, lecz kieleccy widzowie mieli również okazję podziwiać tańce innych narodów: polskie, greckie, meksykańskie. W przerwach występowała Tania Krasnobajewa, grająca na starych białoruskich cymbałach. Akompaniowała jej na pianinie Natalia Maskiewicz.

– Poprzez taniec chcemy przede wszystkim pokazać kulturę Białorusi. Przed wyjazdem za granicę przygotowujemy także najbardziej charakterystyczne tańce dla danego narodu. Dla Polaków tańczymy krakowiaka – mówi filigranowa Lena Budziełowicz, solistka „Dziecięcego Świata".

Białoruski zespół występował w Japonii, Niemczech i krajach byłego ZSRR, w wakacje pojedzie do Izraela. Wszystkie zagraniczne występy są możliwe dzięki mińskiej firmie „Torgowo–Promyszlennyj Sojuz", mającej przedstawicielstwo w Kielcach. Firma opiekuje się zespołem od początku jego istnienia – finansuje podróże, płaci za uszycie drogich strojów, których potrzeba bardzo dużo. Prywatny sponsoring to na Białorusi raczej rzadkość, państwu zresztą też brakuje pieniędzy na kulturę. Można więc powiedzieć, że zespół miał szczęście.

W czasie pobytu w Kielcach białoruscy tancerze mieszkają u swoich kolegów ze Szkoły Tańca „Charleston" Włodzimierza Kwapisza. Za kilka miesięcy sytuacja się powtórzy – zespół „Charleston" wyjedzie do Mińska, aby na kilku pokazach zaprezentować tańce towarzyskie. Na razie „Dzieci Świata" cieszą się z wizyty w Polsce, uważają, że nasz kraj jest pełen sympatycznych ludzi. Swój pobyt wykorzystały na zwiedzenie Kielc i Krakowa, były także w jaskini „Raj". Do Mińska wracają w niedzielę.

(gk)

MINI KODEKS ROWERZYSTY

Rowerzysta jest pełnoprawnym uczestnikiem ruchu drogowego, takim samym jak kierowcy samochodów. Musi zatem stosować się do obowiązujących przepisów ! Szanowni Rodzice, jeśli Wasze dziecko ukończyło 10 lat i posiada rower, musi zdać egzamin na kartę rowerową w szkole lub np. na imprezie organizowanej 4 czerwca w Miedzianej Górze. Nasz krótki, 3–odcinkowy „Minikodeks rowerzysty" nie będzie wyczerpującym wykładem na temat przepisów ruchu drogowego, lecz uczuleniem wszystkich, a zwłaszcza rodziców, na to, aby zainteresowali się przygotowaniem młodych rowerzystów do wyjazdu na drogę (choć przyda się i tym starszym). Podamy podstawowe wiadomości, minimum niezbędne do bezpiecznego kierowania rowerem. Na koniec zamieścimy zestaw pytań, a rowerzysta – który nie będzie umiał na nie odpowiedzieć – nie powinien wyjeżdżać na drogę.

Rower to pojazd jednośladowy poruszany siłą mięśni. Obowiązkowo musi być wyposażony w: przynajmniej jeden skutecznie działający hamulec, dzwonek, lampę ze światłem białym z przodu zaś z tyłu światło czerwone i światełko odblaskowe. Światła należy włączać po zmroku, we mgle i ulewnym deszczu.

Droga to jezdnia wraz z chodnikami lub poboczami. **Kierujący rowerem na jezdni powinien jechać jak najbliżej jej prawej krawędzi.** Rowerzyście zabrania się: jazdy po drodze przeznaczonej tylko dla pieszych, jazdy obok innego uczestnika ruchu na jezdni, jazdy bez trzymania kierownicy przynajmniej jedną ręką oraz nóg na pedałach, czepiania się pojazdów bezpośrednio lub za pomocą linki.

Rowerzysta musi umieć wykonać na drodze wiele niebezpiecznych manewrów. Samo włączanie się do ruchu wymaga ostrożności i ustąpienia pierwszeństwa przejazdu wszystkim pojazdom już będącym w ruchu. ZMIANA KIERUNKU JAZDY LUB PASA RUCHU – zamiar takiej zmiany należy wcześniej wyraźnie zasygnalizować wyciągniętą w bok ręką. **Szczególną ostrożność należy zachować jeżeli zamierza się skręcić w lewo** – wpierw obejrzeć się przez lewe ramię i upewnić czy nie zajedziemy komuś drogi. Odpowienio wcześnie, jeszcze przed skrzyżowaniem, należy zwolnić i zbliżyć się do środka jezdni, a jeśli to jezdnia jednokierunkowa, do jej lewego krawężnika, ostrożnie zmieniając kolejne pasy ruchu. **Pamiętaj – zawsze przy zmianie pasa, za każdym razem upewniaj się czy Twój manewr nikomu nie zagrozi i czy wszyscy zauważyli Twoje zamiary.** To proste – wystarczy wyrobić sobie zaki nawyk. **I to na zawsze !**

W ruchu ulicznym najważniejsze są sygnały i polecenia wydawane przez policjantów. Jeśli ich nie ma, należy podporządkować się sygnalizacji świetlnej. **Czerwone światło** lub policjant stojący przodem lub tyłem – zabrania wjazdu na skrzyżowanie. **Żółte światło** lub policjant z uniesioną do góry ręką – zabrania wjazdu na skrzyżowanie oraz nakazuje jego opuszczenie przez obecne tam pojazdy, **zielone światło** lub policjant stojący bokiem – zezwala na wjazd na skrzyżowanie. Gdy światła są wyłączone, ruch organizują znaki drogowe, a jeśli ich nie ma, normy zawarte w przepisach.

I tak na nie oznakowanym skrzyżowaniu obowiązuje tzw. **regula prawej ręki – pierwszeństwo ma pojazd nadjeżdżający z prawej strony.** Gdy masz wolną prawą stronę, możesz jechać, a pojazdy z lewej strony muszą zaczekać. **Pamiętaj,** że ta sama reguła obowiązuje przy skręcie w lewo – musisz wtedy przepuścić pojazdy nadjeżdżające z przeciwka, czyli w tej sytuacji z Twojej prawej strony. Jeśli opuszczasz rondo z pasa wewnętrznego musisz przepuścić wszystkie pojazdy jadące po Twoj prawej stronie (tj. pasem zewnętrznym) a najlepiej opuszczać rondo z pasa zewnętrznego (prawego) bo wtedy masz pierwszeństwo. Najczęściej przed skrzyżowaniami stoją znaki: odwrócony, żółty trójkąt „ustąp pierwszeństwa przejazdu drogą główną" (rys. 1) , pochylony, żółty kwadrat oznaczający „drogę z pierwszeństwem przejazdu" (rys.2), znak „stop" nakazujący zatrzymanie się (rys.3), skrzyżowanie z drogą podporządkowaną (rys.4) i skrzyżowanie dróg równorzędnych (rys. 5). Warto narysować kilka scenek, przećwiczyć – kto ma pierwszeństwo na skrzyżowaniu. Przyda się na egzaminie.

Na koniec tego odcinka PRZESTROGA – zawsze pamiętaj, że na drodze mogą zaistnieć sytuacje niespodziewane, dlatego na co dzień stosuj tzw. zasadę ograniczonego zaufania do innych użytkowników drogi. Oni muszą przestrzegać przepisów, ale zdarzają się sytuacje wyjątkowe – np. silne zdenerwowanie, pijany kierowca, awaria samochodu, zasłabnięcie za kierownicą **i nie możesz bezkrytycznie jechać przed siebie nawet gdy masz pierwszeństwo. Rowerzysta w starciu z samochodem nie ma szans.**

(ciąg dalszy za tydzień)

KRZYSZTOF KROGULEC

konsultacja – komisarz MAREK NOWAK z WRD KWP w Kielcach

Armia agresywnych dzieci rośnie w zastraszającym tempie

Rodziny gniewu

W 1992 roku nieletni uczniowie kieleckich szkół podstawowych i średnich z województwa kieleckiego popełnili 780 kradzieży, ponad 2,5 tysiąca nagminnie wagarowało, ponad tysiąc pilo alkohol. Specjaliści zachowanie prawie 1,5 tysiąca dzieci określili jako nadmiernie agresywne, ponad 10 tysięcy rodzin jako dysfunkcyjne. Armia sfrustrowanych, zagubionych i agresywnych nastolatków rośnie. Skutecznego lekarstwa na razie nie znaleziono.

Od kilku lat drastycznie obniża się wiek młodocianych przestępców. W kolizję z prawem wkraczają już uczniowie młodszych klas szkół podstawowych. Niepokojący jest również fakt, że zmienia się charakter przestępstw. Zamiast dawniejszych włamań do kiosków i piwnic nieletni coraz częściej decydują się na zuchwałe kradzieże, brutalne napady, rozboje, pobicia. Naukowcy alarmują – w naszym współczesnym świecie agresja u dzieci i młodzieży rośnie w zastraszającym tempie. Przyczyn jest przynajmniej kilka.

Zło w rodzinach

Według statystyk województwa kieleckiego w 1992 roku prawie 18 tysięcy nieletnich wychowywało się w rodzinach konfliktowych, niepełnych, nieudolnych wychowawczo lub z problemem alkoholizmu. Wszystkie dzieci z tych środowisk są na najlepszej drodze do życia w gniewie i agresji. Stresy i frustracje z domów rodzinnych przenoszą na grunt szkolny, w kontakty z rówieśnikami. Stąd rosnąca liczba bójek, wymuszeń na młodszych, brutalnych ataków na słabszych. Specjaliści są zdania, że nawet normalne rodziny popełniają coraz więcej błędów wychowawczych. Podstawowy to niejednolitość postaw rodziców – przeważnie matka jest pobłażliwa, skora do wybaczania, ojciec zbyt wymagający i surowy. Dziecko nie wie kogo słuchać, rodzi się stres i potrzeba jego odreagowania. W dalszym ciągu pokutuje również opinia o konieczności stosowania kar cielesnych, ewentualnie ograniczaniu wyjść z domów, czy kontaktów z kolegami. Stosowanie kar cielsnych wywołuje u dziecka lęk, kłamstwa, wreszcie agresję. Zachowania dziecka ograniczone w domu znajdują ujście w środowisku pozarodzinnym. Grzeczni, stłumieni karami odreagowują się w kontaktach z rówieśnikami. Agresja rodziców rodzi agresję dzieci, a współczesne rodziny od najmłodszych lat uczą gniewu, złości, w przypadku braku argumentów do dyskusji – uciekania się do przemocy.

Szkoła agresji

W pewnym okresie życia dziecka bardzo ważną osobą i autorytetem jest dla niego nauczyciel, osoba mająca duży wpływ na psychikę dojrzewającego człowieka, niestety zarówno pozytywny, jak i negatywny. Już w 1955 roku na Kongresie Światowej Federacji Zdrowia Psychicznego podkreślono, że „nauczyciel nie tylko uczy dzieci i młodzież, ale też wciąga ich w swoje problemy, zawody, frustracje, udręki uprzedzenia i lęki, zatruwa swoja pychą albo też przekazuje im swoją nadzieję i aspiracje, swoje ideały, wiarę, swoją miłość i entuzjazm, swoje szczęście rodzinne, swój spokój zewnętrzny. Stwarza więc im atmosferę sprzyjającą rozwojowi zdrowia psychicznego lub też utrudniającą ten rozwój". Niestety, w obecnej sytuacji ekonomicznej tej grupy zawodowej trudno znaleźć zadowolonego i szczęśliwego nauczyciela, który poświęca się całkowicie wychowankom. Najczęściej zajmują się wtłaczaniem w klasę napiętych programów i realizowaniem zaleceń metodycznych. Symptomtyczny jest zanik kółek zainteresowań, osłabienie autorytetu organizacji szkolnych i młodzieżowych. Do wewnętrznej agresji przynoszonej z domu, dziecko dołącza szkolną, placówki oświatowo–wychowawcze to coraz częściej kilkusetosobowe grupy naładowanych negatywnymi emocjami ludzi – dorosłych i dzieci. Każdy atak powoduje kontratak, coraz częściej jedynym argumentem w kontaktach z rówieśnikami okazuje się agresja słowna lub fizyczna.

Media ociekające krwią

Również czas wolny i relaks przeciętnego nastolatka to obecnie mimowolne przyswajanie agresji. Najczęstsze rozrywki – wideo, telewizja, gry komputerowe – naładowane są przemocą, media ociekają krwią, horrory, filmy sensacyjne i erotyczne należą do najczęściej oglądanych przez młodych widzów. Naukowcy zajmujący się problemem stwierdzili, że ponad 28 procent młodych odbiorców przeznacza na telewizję od 4 do 7 godzin dziennie, 13 proc. aż 8 – 10 godzin każdego dnia. Zachodnioeuropejscy i amerykańscy naukowcy, którzy z tym zjawiskiem zetknęli się znacznie wcześniej niż polscy, stwierdzili jednoznacznie, że istnieje ścisła zależność między odbiorem programów zawierający elementy agresji i przemocy a tendencją do zachowań agresywnych w życiu. Obcowanie na co dzień z „ostrymi" scenami powoduje zobojętnienie na ból, krew, cierpienie. Przemoc fizyczna, walka, stają się dla dziecka czymś normalnym, środkiem do osiągnięcia sukcesu, w przypadkach skrajnych budzą nawet fascynację, stają się wzorami zachowań.

Armia agresywnych

Armia agresywnych dzieci rośnie w zastraszającym tempie. Specjaliści, naukowcy, psychologdzy i pedagodzy postulują szerokie zmiany w wychowaniu, wprowadzenie specjalnych programów. O ile na zachodzie problemem zajęto się na serio już kilkanaście lat temu to u nas profilaktyka w tej dziedzinie dopiero raczkuje. Żeby szkoła i dom zaczęły naprawdę wychowywać, a nie budzić stresy i frustracje, konieczne są zmiany – całego systemu oświatowego, prawodawstwa, a nawet obyczajowości. W Kielcach mówi się o wprowadzeniu duńskiego programu SSP, opartego na współdziałaniu policji, placówek oświatowo – wychowawczych i władz municypalnych. Trudno jednak na razie powiedzieć kiedy system zacznie działać i czy osiągnie zaplanowane efekty.

DARIUSZ MATEREK

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

nieprzystosowani wszystkich szkół
OCENZUROWANO DYR. SZKOŁY NR...
Szkolny Snajper
łączcie się
KIELCE 14 MAJA 1994 R. NR 8, ROCK I

Małe, długie, trujące i dymi

Jesteśmy na plusie

Co to jest: małe, długie, trujące i dymi? Papieros – odpowiedziałby dorosły palacz. Fajka – gruchnąłby wyrobiony małolat! Jak go zwą, tak go zwą, w każdym razie jest wszędzie. W domu, w kawiarni, na ulicy, u lekarza no i, oczywiście, w szkole!!!

W czasie 20-minutowej przerwy nie zawsze jest co robić, więc na „jednego" warto wyskoczyć. Problem tylko gdzie? Można do toalety, ale po co palić w samotności, w ciasnej kabinie? A może iść do pawilonu z szatniami? Trochę tłoczno (!!!), ale spróbować trzeba. Poza tym będzie pewnie Magda i Tomek, a których mam dwa pety darmo, bo wczoraj ja częstowałem. A może nie? Ostatnio na szatnie zrobiła nalot pani pedagog. Równa kobitka. Powiedziała tylko, żeby palić gdzie indziej, wpadnie dyrektor i po co nam takie kłopoty już w pierwszej klasie?! Najlepiej iść do bramy (to już poza terenem szkoły). Na świeżym powietrzu zawsze się lepiej dymi i dotlenić się można, i spotkać co ciekawszy element. Tak, najlepiej w bramie.

Tak „spędza" przerwę znaczna część szkoły. Trudno się dziwić. Wzory tuż, tuż. To szanowne ciało pedagogiczne, które puszcza z dymem pokój nauczycielski. Jedyna różnica (w tej materii) między psorami i uczniami polega na tym, że ci pierwsi palą tandetne papierosy („popularne", „klubowe"). Marki, w których gustuje młodzież są subtelniejsze, np. „sobieskie", słodsze np. „marsy" i egzotyczniejsze „camele".

Jesteśmy na plusie... coś łączy dwie społeczności żyjące w szkole. Tylko dlaczego są to papierosy?

BEATKA

Zakochany Snajper

Zrozpaczone Czytelniczki „Snajpera" proszą nas o pomoc w nieuleczalnych chorobach serca. Kochani Poszukiwani, Poszukiwane miejcie litość, odezwijcie się do tych NIEBOŻĄT! Czekamy na kolejne sygnały o zagubionych. Wszelkie pobożne życzenia mile widziane.

* * *

Droga Redakcjo! Jesteście moją ostatnią deską ratunku. Zawiodłam się już na wszystkich. Może wy mi pomożecie. Szaleję za chłopakiem o imieniu Mariusz z I b z „plastyka". Jestem bardzo nieśmiała, bo choć chodzę z nim do klasy, nie mam odwagi do niego podejść. Może to przeczyta i wreszcie mnie zauważy. Zrozpaczona Aga.

* * *

Kochany Pajączku (III „c" „Żeromski") zauważ wreszcie swoją Mróweczkę. Czy ty tego nie widzisz: jesteśmy sobie przeznaczeni!

* * *

Gerardzie i Michale! Poznałyśmy was 7 marca w „Żywcu" i choć to było dawno, wciąż o was myślimy. Chyba jesteśmy w was zakochane. Jeśli nas pamiętacie, to odezwijcie się! J i M.

Kapusie!

Do „Śniadka" wpadła ostatnio jakaś kobitka, która chciała przeprowadzić w naszej klasie ankietę. Powiedziała (właściwie wyszeptała), że jest jej to strasznie potrzebne do pracy doktorskiej. Ostrzegła również, że złapała grypę i co chwila będzie „siorbać" jakieś lekarstwo (flaszka raczej nie przypominała syropu...)!

Nam właściwie było wszystko jedno. Ostatnia godzina, a na dodatek wychowawcza. Poza tym pani uspokoiła, że całe doświadczenie potrwa tylko 45 minut, więc wyluzowaliśmy się do reszty.

Każdy dostał świstek z pytaniami. I wtedy zaczęły się poważne problemy. Na kartce trzeba było zaznaczyć płeć i wiek. (Ankieta była ponoć anonimowa, ale wiadomo, że wszyscy będą i tak namierzeni przez grafologa.) Co inteligentniejsi, po chwili namysłu, w górnym rogu napisali K (jak Klementynka) lub M (jak Mściwobór). Niestety, o tej porze skleroza i nieświadomość są już w fazie szczytowej. Tak było w przypadku Adama, który nie sięga tak daleko pamięcią, aby wiedzieć ile lat temu (na nieszczęście ludzkości) przyszedł na świat. Poza tym Adaś nadal nie wie czy jest chłopcem, czy dziewczynką!!! (Oto jest pytanie.)

Gdy już wszyscy policzyli (na palcach rąk i nóg) ile mają lat i sprawdzili ukradkiem swoją płeć, przystąpiliśmy do odpowiedzi na dziwaczne pytania. Z naszych wypocinek pani chciała wyciągnąć: Czy rodzice nas „piorą"? Czy niszczymy sprzęty w szkole? Czy, gdy jesteśmy wkurzeni, kopiemy w ścianę, gryziemy dywany lub przeklinamy?

Na koniec ochrypnięta do reszty (przyszła) pani doktor kazała nam wyjąć kartki i „nakapować" na wszystkie znane nam osoby, które naruszyły kiedykolwiek cudzą godność. Tę część ankiety wypełniliśmy bardzo szczegółowo (nazwiska, adresy, kontakty...)!

W końcu z czystym sumieniem opuściliśmy salę zeznań.

P.S. Ciekawe, czy „dorwią" wreszcie tą facetkę, którą wspólnie tak ladnie rozpracowaliśmy?

Beata Łyżwa

Rys. M. Dulęba

Piątek, trzynastego...

To tylko zły sen

Zaczęło się całkiem zwyczajnie... Aaa... Ratunku... Mamooo... Zabierzcie ode mnie tego matematyka.

– Córuchno... to tylko zły sen... obudź się... Otworzyłam lewe oko (prawe otwiera mi się dopiero po 37 minutach).

– Już wstaję – powiedziałam i starym zwyczajem znowu położyłam się, sprytnie spuszczając na dywan jedną nogę, aby zmylić przeciwnika, tj. mamę.

Po piętnastu minutach...

– Śniadanie czeka! – poinformowany głos przerwał mi słodką drzemkę. Spuściłam drugą nogę na dywan i siadłam kiwając się niczym kopnięty hipopotam.

Po piętnastu minutach...

– Wstawaj!!! – przeraźliwy krzyk rozerwał błogą ciszę. Jak uderzona pięciotomową encyklopedią w łeb, rzuciłam się w stronę drzwi. Tradycją jej jednak, że zawsze trafiam w 100 tysięcy innych otworów, ale nie w ten właściwy. Należy mi to wybaczyć – prawe oko cały czas mam zamknięte. Próbowałam tego numeru z podpórkami z zapałek, lecz nie pomaga.

Po pięciominutowej szamotaninie wydostałam się do przedpokoju, gdzie, lekko zataczając się, potrącił am wyszczerbiony już wazon z suszkami, czyjeś buty, młodszą siostrę, walizkę sąsiada...

Walizkę sąsiada!!!??? To znowu nie te drzwi...

Wreszcie z pomocą Bożą i rodziny docieram do łazienki. Stamtąd wychodzę bez poważniejszego uszczerbku na zdrowiu (nie licząc poperfumowania się pianką do golenia i umycia zębów fluidem), docieram wreszcie do kuchni. Tam – Sodoma i Gomora! Mama skacze od kredensu do lodówki, od lodówki do zlewu, od zlewu do stołu itd. Łapię więc szybko dietetycznego bananka i w nogi! Nawet dość dalece „zaleciałam", bo przy okazji zawadziłam trepem o dywan w przedpokoju. Banan natomiast wpadł do leżącej obok teczki brata. Tam go zresztą zostawiłam, by nie być posądzoną o grzebanie w cudzych rzeczach. Mimo rozerwania 3 par rajstop, stłuczenia szybki od zegarka i rozwalenia drugiej, górnej półki, ubrałam się w miarę szybko. Rzuciłam w stronę dymiącej się kuchni „cześć" i pędem zbiegłam ze schodów. Klatka, latarnia, kiosk... Przed wypożyczalnią kaset wideo przemknęło mi przez myśl, że czegoś zapomniałam. Doszłam wolniejszym już krokiem do bloku Anki, później parkingu i wreszcie... „TECZKA!"

I z powrotem... parking, blok Anki, wypożyczalnia, kiosk, latarnia, klatka... Sapiąc jak lokomotywa dowlokłam się do drzwi, usiadłam na chwilę, aby nie przynieść sobie pecha, zabrałam teczkę i w tył zwrot.

Przed kioskiem zatrzymałam się rozważając, czy brak zeszytu do „bioli" i pieniędzy na Komitet Rodzicielski jest dostatecznym powodem powrotu. Zdecydowałam, że nie i już miałam udać się w dalszą drogę, kiedy zza samochodu wyszedł... szarobury kot!

Przez głowę przemknęło mi tylko: „FARBOWANY!"... Tego było za wiele – rzuciłam się pędem przed siebie chcąc wyprzedzić to bydlę i... wyrżnęłam kolanem w latarnię. Z bólu zaczęłam skakać na jednej nodze, ale przez przypadek swoim butem pogłębiłam platfusa u przechodzącego obok faceta. Chcąc go przeprosić, rozłożyłam ręce i... wymierzyłam sierpowego zaciekawionej przebiegiem zdarzeń kobiecie. Chciałam uciec, lecz wpadłam na staruszkę wracającą z zakupów i wywaliłam jej z siatki chyba ze 34 kilo ziemniaków.

Po powrocie z komendy stanęłam w drzwiach mieszkania.

Byłem trupioblada, w oczach miałam dwie piły elektryczne, z ust toczyła się piana, a z uszu, niczym z ruskiego samowaru, buchał dym.

Stanęłam i drżąc ym, pełnym dziiikej determinacji głosem oznajmiłam:

„Mamo! Nie pójdę dzisiaj do szkoły!" Mamę zaryło. Natomiast z radia dobyło się bezmyślnie wesołe wycie Karin Stanek:

„Trzynastegooo... WIĘC DLACZEGO TRZYNASTEGO JESTEŚ ZŁY?"

JOANNA KMIECICKA

STO LAT!

NASZA REDAKCYJNA KOLEŻANKA JOANNA KMIECICKA UKOŃCZYŁA 17 LAT. W ZWIĄZKU ZE ZWIĄZKIEM ŻYCZYMY CI ASIU WIELU PRZYJEMNOŚCI PODCZAS STU LAT ŻYCIA

SNAJPERZY

Poczta „Snajpera"

Kilka nieścisłości

Po przeczytaniu artykułu o Szansonadzie w naszej szkole, czyli „Żeromie", postanowiliśmy wyjaśnić kilka „nieścisłości", które znalazły się w artykule Kruczka, w „Snajperze Szkolnym" nr 6.

Po pierwsze osobą, która odegrała hymn narodowy USA przed „Paragrafem 22" był Paweł Gruszewski, a nie Gruszycki, natomiast tekst do tej sztuki zaadaptował Michał Zabojszcz, a nie Zabojszczyk.

Nie przyznano trzech wyróżnień, tylko po jednym wyróżnieniu w trzech kategoriach: teatralnej, kabaretowej i muzycznej. Pierwszą nagrodą w kategorii teatralnej za „Paragraf 22" rzeczywiście były „clocki", ale jest to spolszczona liczba mnoga od angielskiego „clock" – czyli zegar, natomiast z „lego" nie ma to nic wspólnego.

Należy jeszcze dodać, że osoba, która latała pod sklepieniem auli niewiele ma wspólnego z harcerstwem, a nagrodę za najlepszą rolę męską otrzymał Rafał Pawłowski za rolę Orra w „Paragrafie 22".

Uczniowie I LO

Kolega czy morderca?

Dwa late temu Krzysiek pokłócił się ze swoim starszym o kilka lat kolegą. Poszło o komentarz na temat umiejętności jazdy na motorze. Tomek bez wahania zsiadł z motoru i podszedł do Krzyśka. „Masz coś?" – zapytał.

„Nawet gdyby" – brzmiała odpowiedź. Tomek w przypływie złości kopnął kolegę w udo raz, a potem drugi. Nikt nie domyślał się wtedy tragicznych skutków tego starcia. Krzysiek dostał raka. Była nadzieja, że skończy się na amputacji jednej nogi. Niestety guz okazał się złośliwy. W najbliższym czasie Krzyśka czeka amputacja drugiej nogi, lecz lekarze nie dają mu więcej niż pół roku życia.

BEW

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Sam na sam z Mafią

PAWEŁ SOLARZ: Co nowego w zespole?

TOMEK BRACICHOWICZ: Dużo ćwiczymy. Przygotowujemy materiał na nową płytę. Teraz jesteśmy w ZIC ZACU.

P. S.: Kiedy ta płyta na rynku?

T. B.: Prawdopodobnie około października pojawi się kaseta, później ze zrozumiałych względów płyta.

P. S.: Jaka będzie ta płyta, czy stylistycznie przypominać będzie pierwszą?

T. B.: Utrzymamy klimat MAFII. Na pewno będzie lepiej zgrana, będzie lepiej brzmiała, więcej będzie środków technicznych wykorzystanych do produkcji.

P. S.: Kiedy zaczynacie pracę w studiu?

T. B.: 1 września wchodzimy do studia. Będziemy pracować w S 4.

P. S.: Tyle o płycie, a spotkania z fanami...

T. B.: Gramy dużo. Już jutro wspólnie z Bajmem w Ostrowcu. 17 maja na juwenaliach kieleckich. 21 maja w Sandomierzu, potem ponownie w Ostrowcu i 31 maja w Busku-Zdroju.

P. S.: Twoja ulubiona grupa...

T. B.: ...a Twoja?

Krótko ze świata

Adam Horowitz z grupy **Beastie Boys** zagrożony jest karą 5 lat więzienia za kradzież i pobicie.

Jack Sherman, były gitarzysta **Red Hot Chili Peppers**, wycofał sprawę z sądu przeciwko swym kolegom. Rzecz dotyczyła tego, że Jack uznał, iż nie otrzymał całych należnych mu pieniędzy.

Electric Light Orchestra

Grupa brytyjska powstała w październiku w 1971 roku w Birmingham z inicjatywy trzech muzyków zespołu The Move, Jaffa Lynne a, Roya Wooda i Beva Bevena.

Za tydzień wszystko o E.L.O. Dodam tylko, że 24 maja E.L.O. na żywo w Kielcach.

Lady Pank´94

I. Skrócona historia LADY PANK.

Zespół LADY PANK założony przez Jana Borysewicza w 1981 r. błyskawicznie „podbił" polski rynek muzyczny gromadząc przez lata działalności największą ilość publiczności na swych koncertach i sprzedając największą w historii polskiego show-businessu ilość płyt (6 mln). Rekord ilości widzów na jednym koncercie to: 1985 r. Polska - 34 tys. osób, 1988 r. Finlandia - 30 tys. osób, 1989 r. Moskwa - 26 tys. osób.

Przez kolejne 7 lat muzycy zespołu LADY PANK zajmowali czołowe pierwsze miejsca na listach rankingowych polskich czasopism muzycznych, gromadząc każdego roku tytuły najlepszego instrumentalisty, najlepszego kompozytora, najlepszego gitarzysty, najlepszego gitarzysty basowego i najlepszego wokalisty.

W 1985 roku grupa LADY PANK podczas trwania TOKYO MUSIC FESTIVAL w Japonii zdobyła główną nagrodę przyznaną Janowi Borysewiczowi „The Best Composer". W tym samym roku grupa występowała na Festiwalu MIDEM w Cannes, następnie została zaproszona do USA na promocję płyty „Minus 0" wydanej przez MCA w USA i Ameryce Południowej. Utwory z tej płyty np. w Brazylii i Argentynie utrzymywały się przez 6 miesięcy w pierwszej piątce na listach przebojów. Po powrocie z USA grupa koncertowała w całej Europie. W 1989 r. zespół odbył duże tournee na terenie ZSRR.

Po dwuletniej przerwie wypełnionej solowymi dokonaniami Jana Borysewicza (instrumentalista roku 1991, 1992 i 1993) wraz z zespołem Jan Bo grupa L.P. w miesiącach wrzesień, październik i listopad 1993 odbyła tournee po USA występując na kilku dużych koncertach z zespołami amerykańskimi i grając w klubach, nie mniej jednak niż dla 1000 osób (głównie Nowy Jork). Te koncerty były generalną próbą i badaniem reakcji publiczności na nowy repertuar zespołu przygotowywany do wydania i promocji w 1994 r. Rejestracja materiału na compact-disc zostanie dokonana w kwietniu 1994 r., a maj będzie miesiącem dającym czas firmie Music Chart Production Sp. z o.o. na wyprodukowanie compact-discu i kasety, minimum 3 teledysków, dla zespołu będzie to ostatni miesiąc przygotowań przed trasą koncertową, która odbędzie się w czerwcu, lipcu, sierpniu 1994 r.

II. Dyskografia zespołu - płyty długogrające.

1982 - LP - L.P.
1984 - „Ohyda".
1985 - L.P. - III.
1986 - „O dwóch takich, co ukradli księżyc" (muzyka do pełnometrażowego filmu rysunkowego).
1987 - „Tacy sami".
1988 - „Pastorałki".
1989 - „The Best of L.P.
1990 - „Zawsze tam, gdzie ty".

Oprócz tych płyt długogrających zespół wydał 15 singli i kasety ze skróconymi materiałami płyt długogrających.

Obecny skład zespołu Lady Pank:

Janusz Borysewicz - gitara, voc.
Janusz Panasewicz - voc.
Kuba Jabłoński - perkusja.
Krzysiek Kieliszkiewicz - git. bass.
Andrzej Łabędzki - gitara promieniująca.

Jeszcze w dawnym składzie

Dziś o 12 na żywo w studiu M-1, Program 3. Na pewno zaśpiewają: Na, na, na...

41 notowanie przebojów Radia Kielce

10. Please - INXS + Ray Charles (-), 1, 3
9. Easy - Faith No More (10), 2, 4
8. I Love You - T. Love (-), 1, 5
Na Luzie - Illusion (-), 1, 5
7. Cryin - Aerosmith (11), 1, 6
6. Drunk On Love - Basia (-), 1, 9
5. Męska natura - Wanda Kwietniewska (5), 2, 11
4. What Do You Want From Me - Pink Floyd (-), 1, 15
3. Sama - Oddział Zamknięty (5), 2, 16
2. Zanim... - Various Manx (-), 1, 18.
Witout You - Mariah Carey (2), 2, 18
1. Streets of Philadelphia - Bruce Sprinsteen (1), 4, 26.

Już od czterech tygodni nasza lista co tydzień.

Przypomnę, że głosują państwo na 10 piosenek usłyszanych we wszystkich audycjach muzycznych i niemuzycznych.

Lista w niedzielę od 7 do 9 w Radiu Kielce.

Trasa koncertowa „Lady Pank"

28.V.94 r. Rzeszów - hala „Waltera", godz. 18
30.V.94 r. Tarnów - Hala, ul. Gumniska 28, godz. 18
8.VI.94 r. Lublin - MOSiR „Bystrzyca", godz. 18
10.VI.94 r. Katowice - „Spodek", godz. 18
12.VI.94 r. Łódź - hala „Anilany", godz. 18
14.VI.94 r. Kraków - hala „Wisły", godz. 18
16.VI.94 r. Wrocław - hala „Ludowa", godz. 18
18.VI.94 r. Jelenia Góra - KS „Karkonosze", godz. 18
19.VI.94 r. Częstochowa - MOSiR „Polonia", godz. 18
21.VI.94 r. Kielce - hala widowiskowo-sportowa, godz. 18.

Al Di Meola u nas

Wczoraj przybył do Polski światowej sławy gitarzysta amerykański Al Di Meola. Krótka trasa koncertowa po naszym kraju - która stanowi jeden z etapów światowego tournee artysty - rozpocznie się dziś we Wrocławiu. W następnych dniach muzyk koncertować będzie w Krakowie, Poznaniu i Warszawie, gdzie wystąpi 18 maja. W Warszawie Di Meola zagra o godzinie 20 w sali Operetki, a jego koncert będzie kulliminacją 4 Festiwalu Muzyki Latynoamerykańskiej.

Al Di Meola zaliczany jest do ścisłej czołówki gitarzystów jazzowych. Uznanie i międzynarodową sławę zdobył jako członek niezapomnianego kwartetu Chicka Corei, „Return To Forever". Wraz z wydaniem albumu „Land of The Midninght Sun", w 1976 roku Di Meola rozpoczął błyskotliwą karierę solową. U podstaw sukcesu Di Meoli, który ma na koncie 4 złote płyty oraz 4 miliony sprzedanych albumów, leży jego perfekcyjna technika gry i ogromna wszechstronność. W swoich utworach łączy on elementy jazzu, rocka, muzyki klasycznej i latynoamerykańskiej.

Polskim koncertom Di Meoli towarzyszyć będą występy tria, noszącego przewrotną nazwę SUPER DUO. Zespół z Poznania - w składzie, Cezary Krajewski-Ray, (gitara, wokaliza), Piotr Soszyński (gitara, syntezator) i Andrzej Mazurek (instrumenty perkusyjne) - promować będzie swój trzeci album, „Super Duo 3".

*Współtwórcy słynnej supergrupy **„The Cream" - basista Jack Bruce i perkusista Ginger Baker** nagrywają wspólnie nową płytę, która ma znaleźć się na rynku w lecie.*

Bez Claptona

The Cream z płytą!

Erica Claptona** - trzeciego muzyka z dawnego składu „The Cream" zastąpił **Gary Moore.

Zespół BBM - od pierwszych liter nazwisk muzyków - będzie koncertował w Europie wraz z grupą ZZ Top.

3 maja ukazała się płyta BASI - THE SWEETEST ILLUSION. To jest singiel promujący...

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

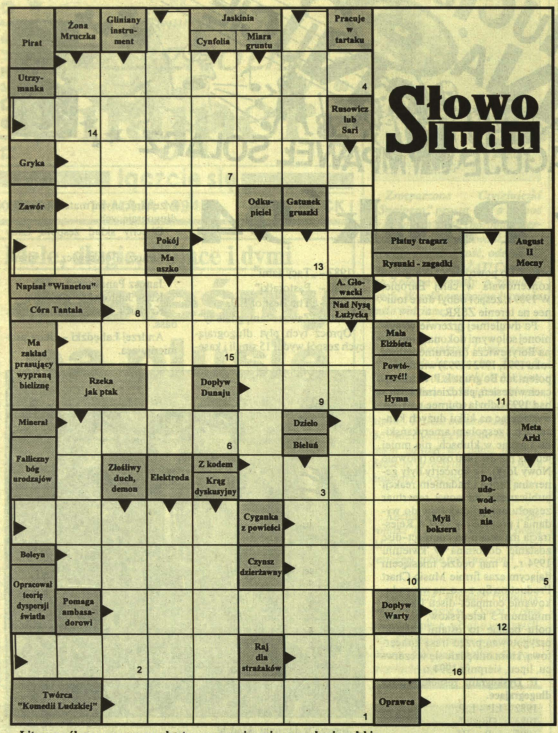

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie
Rozwiązania kierować pod adresem redakcji.

Krzyżówka sylabowa

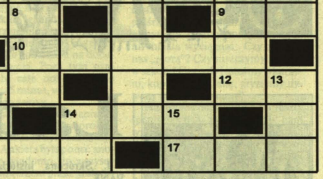

POZIOMO: 1) miękkie połączenie kości czaszki u niemowlęcia, 3) drażetka, 5) glinka porcelanowa, 7) za winy, 9) okres, 10) ubieganie się o prymat, konkurowanie, 11) pierwiastek chemiczny o l. at. 19, 12) ogół pojazdów, 14) styczniowy solenizant, 16) tyran, despota, 17) handlowa nazwa niektórych nawozów sztucznych.

PIONOWO:
1) samica cietrzewia, 2) krzew dostarczający narkotyku stosowanego w lecznictwie jako środek znieczulający, 3) półwyrób filcowy do produkcji kapeluszy, 4) wielka czapka futrzana zakrywająca uszy, 6) dział medycyny, 8) rzadkość, 9) pokój na poddaszu, 11) zaczęcie, powstanie, pierwociny, 13) pas dekoracyjny obrzeżający tkaninę, 14) obrzędowy placek, 15) skaza.

Rozwiązanie zadań z 30 kwietnia:
Krzyżówka panoramiczna: „Gniew nie ma rozumu"

Wirokrzyżówka:
POZIOMO: Filomena, Gaudenty, kropierz, Atalanta, panikarz, Barbakan, kotylion, paliwoda.

PRAWOSKRĘTNIE: suahili, antenat, euforia, interes, surogat, inserat, kartann, pantera, parawan, Sarnaki, stolarz, choinka, klamoty, Goldoni.

Nagrodę, bon „Constaru" na sumę 500 tys. złotych, wylosował pan **Andrzej Nowak z Kielc.**

Rozwiązania obydwu krzyżówek prosimy nadsyłać w ciągu 7 dni.

Wśród Czytelników, którzy nadeślą rozwiązania obu krzyżówek wylosujemy nagrodę - bon uprawniający do zakupu w sklepach „Constaru" mięsa i wędlin wartości 500 tysięcy zł.

JAG

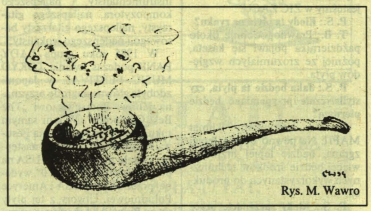
Rys. M. Wawro

Horoskop dla Ciebie

KOZIOROŻEC (22.XII. – 20.I.)
Nie stawiaj w pracy wszystkiego na jedną kartę, bo rzeczywistość jest bardziej skomplikowana niż sądzisz. Ktoś chce cię zdominować, ale ma w tym swoje racje. Ktoś inny szuka w tobie sojusznika, ale uważaj, bo to niebezpieczna dla ciebie gra. W wolne dni zrealizuj swoje plany. Wszystko się uda.

WODNIK (21.I. – 18.II.)
W pracy zawodowej zapowiadają się wydarzenia, które powinieneś śledzić uważnie. W tej sytuacji zastanów się czy masz całkowitą pewność co cię czeka? Czy znasz reguły gry przeciwników? Porozmawiaj z kimś na ten temat. W przeciwieństwie do spraw zawodowych, życie osobiste toczyć się będzie bez zgrzytów.

RYBY (19.II. – 20.III.)
Zaufanie, jakie okazujesz wiadomej osobie, prowokuje ją do dziwnych wolt i działania na własną rękę. To sygnał alarmowy, z którego szybko wyciągnij wnioski. Nie dziw się, że z tego powodu znajdziesz się także w krzyżowym ogniu krytyki. Ku twemu ogromnemu zdziwieniu nawet rodzina cię nie oszczędzi.

BARAN (21.III. – 20.IV.)
Będzie okazja jak mało kiedy, abyś robił w pracy to o czym marzyłeś. Nie oczekiwałeś tej propozycji i to właśnie od tej akurat osoby. Pamiętaj więc, że jest to twoja wielka szansa i musisz ją wykorzystać. Chyba już nadszedł wyższy czas, aby w rozmowie z partnerem wyłożyć kawę na ławę. Co z serca to z głowy.

BYK (21.IV. – 20.V.)
Nikt ci nie udzieli stuprocentowo dobrej rady, a więc do nikogo się o nią nie zwracaj. Tylko ty przecież wiesz co w trawie piszczy. Polegaj przeto na własnej intuicji. Ktoś cię sympatycznie zaskoczy. Rozmowa z nim i z domownikami o wszystkim i o niczym ogromnie cię zrelaksuje i ukoi nerwy.

BLIŹNIĘTA (21.V. – 21.VI.)
W najbliższym tygodniu twoje wysiłki w pracy zostaną zauważone i docenione. Poprawie ulegną finanse a wraz z tym... atmosfera domowa. Klimat spokoju i rodzinnej harmonii uskrzydli cię do nowych dzieł. Powalcz trochę ze złymi nawykami, jak np. palenie papierosów. relaksuj się na świeżym powietrzu.

RAK (22.VI. – 22.VII.)
Zapowiada się tydzień życia bardzo intensywnego, obfitującego, oprócz trudnych zadań zawodowych, również w niespodzianki i ciekawe spotkania. Nie odrzucaj propozycji współpracowników, bo zleconym zadaniom sam nie podołasz. Nareszcie los uśmiechnie się do ciebie i pewne sprawy wezmą dobry obrót.

LEW (23.VII. – 23.VIII.)
Czeka cię teraz, niestety kilka niezbyt pomyślnych dni. Uważaj, więc bardziej niż zwykle, by nie popełnić jakiegoś głupstwa, nie rozpętać w pracy burzy i nie popaść w zupełnie niepotrzebny konflikt. Ktoś zechce poprosić cię o pomoc. Wysłuchaj go z uwagą i życzliwością i jeśli możesz nie odmawiaj.

PANNA (24.VIII. – 23.IX.)
Pewna sprawa zawodowa, którą rozpoczęłaś, nie rokuje sukcesu. Masz jeszcze kilka dni, aby się z niej wycofać, nie powodując żadnej szkody i niczego nie tracąc. Nie unoś się ambicją, bo współpracownicy, a zwłaszcza ci, na których ci zależy, potrafią to zrozumieć i docenić. Odpocznij, to dobrze ci zrobi.

WAGA (24.IX. – 23.X.)
Jeżeli we wspólnym zawodowym przedsięwzięciu okażesz dużo wyrozumiałości dla niektórych współpracowników i sam dasz z siebie wszystko – będziesz na pewno zadowolony z wyniku. Licz się jednak z tym, że większość obowiązków spadnie na ciebie. Pora na zażegnanie konfliktowej sytuacji rodzinnej.

SKORPION (24.X. – 22.XI.)
Oszczędzaj siły, bo przed tobą znaczne zmiany w pracy. Będziesz w stanie je przeprowadzić tylko w dobrej kondycji. Nie licz w tej mierze na nikogo, bo niektórzy mimo iż chcieliby ci pomóc nie potrafią. Nie wszystkie twoje poczynania podobają się szefom. Może rzeczywiście nie są zbyt sensowne.

STRZELEC (23.XI. – 21.XII.)
Ujawnij wreszcie swoje pomysły i inicjatywy i odważ się przedstawić je szefom. Trafią na podatny grunt, przyniosą ci uznanie i ogromną satysfakcję. W życiu rodzinnym liczyć możesz na pomyślność w sprawach związanych z uregulowaniem kilku spornych spraw. Otwórz szerzej dla innych drzwi swego domu.

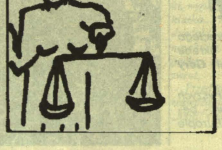
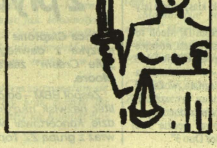
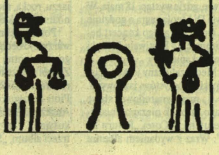
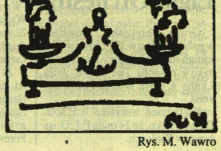
Rys. M. Wawro

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Kurierek Kielecki

KIELCE 14 MAJA 1994 R. NR 26, ROK II

Dwie tysięczne „Oscara" dla uczennic z Kielc

Życie za zegarek

Fot. D. Gacek

Przejeden dzień były statystkami na planie filmu „Lista Schindlera". Po roku zobaczyły siebie na ekranie tuż obok Liama Neesena, który grał główną rolę. Schindler przechadzał się po fabrycznej hali, a one jako robotnice żydowskie nosiły łuski od pocisków. Widać je także w innej scenie: są wśród Żydówek pędzonych przez esesmanów.

Dagmara Gruszczyńska i Iwona Świercz, uczennice III klasy w kieleckim „plastyku", trafiły do filmu Stevena Spielberga wcale nie przez przypadek. Postanowiły zagrać, gdy tylko dowiedziały się, że ekipa filmowa poszukuje statystów do zdjęć w Skarżysku. Mieszkające w tym mieście Iwona pierwsza poszła na spotkanie, podczas którego wybierano kandydatów z tłumu uczniów, gospodyń domowych i bezrobotnych. Za 12 godzin pracy oferowano 160 tys. zł. Miała szczęście, znalazła się w gronie osób, które dostały angaż. Dagmara pozazdrościła koleżance i przyjechała z Kielc, by także wystąpić w filmie słynnego reżysera.

Dzisiaj można już powiedzieć, że dla filmowej sławy zrezygnowały na dzień z lekcji w szkole. Wcześnie rano, 17 maja ubiegłego roku, stawiły się przed hotelem na zbiórce statystów. Znów było tłoczno.

(dokończenie na str. II)

Stempel czasu

Pan Józef Ksel cieszy się, że klienci nigdy nie powątpiewali w trafność nazwy jego firmy. RENOMA – tak nazwał swój zakład wyrobu pieczątek i grawerstwa jeszcze w latach 60.

Pan Józef na tę RENOMĘ dobrze zapracował. Jeszcze, kiedy uczył się fachu w drukarni przy Leśnej usłyszał, że pieczątki dzielą się na udane i nieudane.

Prawie całe życie strawił na tym, żeby tych nieudanych w ogóle nie było. Udało się. Poszukiwania najlepszych proporcji gipsu, wody i kaolinu, z którego dawniej robiło się odlew na pieczątkę, trwały wprawdzie długo, ale od chwili ich znalezienia RENOMA zyskała prawdziwą renomę. Teraz guma to już przeszłość. W ciągu zaledwie paru lat pieczątki gumowe i stara technologia ich produkcji ustąpiły miejsca nowym pieczęciom polimerowym produkowanym przy pomocy komputera.

– To dobrze – pan Józef ogląda na swoje ręce, które niejeden raz poparzył przy obrabianiu gumy. – Guma szybciej się wycierała, a polimerami łatwiej się posługiwać. Nie trzeba klienta uczyć, jaki tusz będzie odpowiedni. Nowe pieczątki zniosą każdy, nawet najbardziej tłusty, którego dawniej używano tylko do metalu. Mówi się, że wystarczy przejrzeć stare gazety, żeby zobaczyć jak świat się zmienia. Ale jeszcze lepiej przyjrzeć się starym pieczątkom. Kiedyś każda, którą oddawano w ręce klienta musiała zostać odbita w specjalnej książce, którą przedstawiało się do wglądu cenzurze. Zezwolenie cenzury było niezbędne, żeby w ogóle zamówić pieczątkę. Pierwsze pieczęcie po wyzwoleniu pan Józef robił dla setek spółdzielni. Te setki spółdzielni zamawiały niekiedy setki pieczątek. Sama kielecka PSS odbierała ich często 200, tak samo Miejski Handel Detaliczny. Ale najwięcej pieczątek robiło się dla Przedsiębiorstwa Jajczarsko-Drobiarskiego. Drób, a właściwie jaja, a właściwie pieczątki na tych jajach ugruntowały renomę RENOMY. Dawniej każde jajko przeznaczone na eksport musiało mieć przybity na skorupce stempelek. Wiele z nich zamazywało się zanim jeszcze jaja dotarły do Gdańska. Wytrzymywały tylko stemple z Kielc. Kiedy kilka transportów jaj zawrócono z granicy właśnie ze względu na nieczytelne stemple, do pana Józefa spłynęły zamówienia z całej Polski.

Wówczas najpopularniejszym słowem, które trzeba było ułożyć z gumowych czcionek na pieczątce były wyrazy „spółdzielnia" i „przedsiębiorstwo". Teraz rekordy popularności bije skrót „z o.o." Większość właścicieli spółek stara się, żeby nazwa firmy łatwo wpadała w ucho i aby w jakiś sposób wywodziła się od ich nazwiska czy imienia. O ile wcześniej „wolności", „jedności" i „równości" można było znaleźć w nazwach przedsiębiorstw bez liku, o tyle teraz pod najbardziej nawet dziwną nazwą kryją się najczęściej zaszyfrowane inicjały właściciela.

(dokończenie na str. II)

Cały życiorys Kielc w muzealnych gablotach

Studnia dziejów

Stałą ekspozycję poświęconą dziejom Kielc przygotowuje Muzeum Narodowe w pomieszczeniach parteru w północnym, restaurowanym – remont na ukończeniu – skrzydle pałacu biskupiego. Wkrótce więc dostąpi spełnienia, wysunięty przez lokalnych patriotów jeszcze w początkach wieku, postulat utworzenia placówki muzealnej obrazującej historię i tradycję miasta.

Wiek dwudziesty przywiał z Europy zachodniej na nasze ziemie idee regionalizmu, którego polskim mateczniknem stała się kraina świętokrzyska. Ten ruch swojszczyzny, który miał zarliwego orędownika w osobie Stefana Żeromskiego, krzewił kult „małych ojczyzn" i głosił hasło pielęgnowania kulturalnych odrębności. Zachęcał mieszkańców, by w kontakcie z przyrodą i zabytkami odkrywali swą najbliższą okolicę, by poznawszy ją – móc ją goręcej miłować. Upowszechniał krajoznawstwo. Powstało Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, które w 1908 roku urządziło w Kielcach muzeum, będące w zamyśle jego inicjatorów zalążkiem placówki pieczętującej tożsamość miasta. Pod zaborami takie przedsięwzięcie było formą walki o polskość. Nadeszła niepodległość, a regionalizm wybuchł z nową siłą.

W połowie lat trzydziestych w stolicy zorganizowana została Wystawa Świętokrzyska prezentująca region. Wydobyto z cienia i zgromadzono wiele pamiątek ilustrujących przeszłość miasta. Jan Główka z Muzeum Narodowego w Kielcach, współautor z Lidią Michalską-Brachą sceniariusza szykowanej wystawy mówi, iż znaczna część eksponatów w zbiorach Działu Historii, którym kieruje, pochodzi z tamtych czasów. I owa scheda, uzupełniana, rzecz jasna, późniejszymi nabytkami, stała się argumentem w powojennych staraniach o placówkę mającą zawrzeć w muzealnych gablotach cały życiorys miasta. Poszukiwano dla niej siedziby, brano w rachubę pałacyk Honigmana i kamienicę Saskich w Rynku. A gdy otwarły się możliwości remontu lewej flanki pałacu – tam zlokalizowano, co prawda nie samodzielne, jak pierwotnie zakładano, Muzeum Miasta lecz stałą ekspozycję „Dzieje Kielc" pozostającą w strukturze Działu Historii Muzeum Narodowego. W jej klimat wprowadzał cykl historycznych prezentacji zapoczątkowanych wystawą z okazji dziewięciu wieków Kielc oraz późniejszymi opowieściami o mieście w latach I wojny światowej, osnutej na kanwie wydarzeń, których symbolem pozostaje Pierwsza Kadrowa i czynna właśnie wystawa „Kielczanie 1918 – 1939. Pokolenie nadziei."

(dokończenie na str. III)

Fot. D. Gacek

TYDZIEŃ W RATUSZU

PONIEDZIAŁEK: Zazieleniło się w Kielcach, bo Węgrzy dostarczyli wreszcie zapowiadane od dawna cztery „ikarusy". Ładne, ale małe.

Dość liczna reprezentacja ratusza wyjechała do Cedzyny na konferencję naukową poświęconą agresji wśród małolatów. Było niezwykle interesująco i uczenie, ale upadek na ziemię z tych teoretycznych obłoków okazał się dotkliwy – w mieście jest tak mało pieniędzy na pomoc zagrożonymi i zagubionym, że trzeba zlikwidować nawet telefon zaufania...

Z wiceprezydentem Jerzym Królem spotkali się szefowie MCK i KCK na okoliczność fuzji obu tych instytucji kulturalnych. Najmniej się cieszy Andrzej Balcerowski z MCK, bo musi zwolnić parę osób, no i straci samodzielność.

WTOREK: Wyjątkowo tego dnia, a nie w środę obradował Zarząd Miasta, szykując uchwały na najbliższą sesję, m.in. o wprowadzeniu „Próchnika" (oferującego superelegancki przyodziewek dla panów) do lokalu po sklepie z butami przy ul. Sienkiewicza. Planuje się też przekazanie pomieszczeń przy ul. Paderewskiego 20 Rejonowemu Urzędowi Pracy. Zanim się tam urzędnicy rozlokują, budynku mają przez całą dobę pilnować ludzie Romana Strzębały, zwanego generałem, w tymczasowym posterunku Straży Miejskiej.

ŚRODA: Od rana błogostan, bo pani prezydent w Warszawie. Pojechała tam na zaproszenie T. Syryjczyka, by podyskutować na temat projektu ustawy o działalności gospodarczej gmin.

A urzędnicy spekulują nad wynikiem głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Zarządu Miasta, złożonego przez 10 radnych. Dwóch wycofało już swoje podpisy – Andrzej Ordysiński i Zygmunt Pęksyk, który dostał niezłą burę od swoich kolegów z KPN. Konferacja radna by wejść w sojusz z Kieleckim Porozumieniem Wyborczym, którego liderką jest Jolanta Daniel. Należy więcą popierać, a nie atakować...

CZWARTEK: Radziło Zgromadzenie Wspólników Centrum Targowego. Nowym szefem Rady Nadzorczej został wiceprezes Banku Świętokrzyskiego Henryk Rzepa. Zastąpi Roberta Ziębę, który emigruje do stolicy.

PIĄTEK: Pani prezydent ledwo wróciła z Warszawy, już musi się pakować na trzydniową konferencję prezydentów, burmistrzów i wójtów w Poznaniu, która ma dokonać bilansu czteroletniej pracy samorządu terytorialnego. My przodowaliśmy w aferach i skandalach, ciekawe, jak wypadli inni.

W Kielcach na Wietrzni odlewają się rybki. Jak się odleją, zostaną zainstalowane przy fontannie w parku miejskim. Do towarzystwa będą mieć pluające ślimaki. Ależ będzie ślicznie...

SOBOTA: Znowu robocza, więc interesanci jak chcą, mogą wpaść.. Komisja Rewizyjna jeszcze czyeluje swoje wystąpienie na poniedziałkową sesję, bo przecież zgodnie z procedurą musi się ustosunkować do wniosku o odwołanie Zarządu Miasta. Ma w tym dużą wprawę, bo czego jak czego, ale odwołań było ci wiej kadencji dostatek! (mors)

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Komentuje Dulęba

Rys. M. Dulęba

Pamiętnik kielecki

Płyta naczelnika

W dniach obchodów rocznicy bitwy pod Racławicami warto przypomnieć starania kielczan o godne upamiętnienie pobytu Tadeusza Kościuszki w Kielcach. W latach carskiego panowania nie było to możliwe. Dopiero w październiku 1917 roku płyta Tadeusza Kościuszki, w setną rocznicę śmierci naczelnika powstania, została wmurowana w ścianę dzwonnicy kieleckiej katedry. Odbyła się msza, w której uczestniczyli rzemieślnicy i kosynierzy, a w tłumie powiewało mnóstwo polskich flag. Odsłonięcia miał po mszy dokonać biskup Augustyn Łosiński – jeden z inicjatorów budowy płyty. Kiedy jednak zobaczył w tłumie czerwone sztandary związkowców i socjalistów – obraził się i przerwał uroczystość. Przywódca kieleckich socjalistów Franciszek Loeffler nie przejął się tym jednak, wszedł na podium i wygłosił przemówienie. Tłum odśpiewał „Rotę" i „Gdy naród do boju" – po czym odsłonięto tablicę. Biskup Łosiński, niechętny tradycjom legionowym, niepodległościowym i, co się rozumie – socjalistycznym, dokonał poświęcenia i oficjalnego odsłonięcia płaskorzeźby cztery dni później – 21 października.

Płyta została usunięta z dzwonnicy przez Niemców jesienią 1941 roku. Zakopana na podwórzu katedry przeleżała tam do 1966 roku. Staraniem działaczy PTTK została odnaleziona i umieszczona w formie sarkofagu na wzgórzu zamkowym. Nie wyszło jej to na dobre, gdyż śnieg, deszcz i wilgoć łatwo nadwerężały piaskowiec. Potem działacze Stronnictwa Demokratycznego i kieleccy rzemieślnicy sfinansowali konserwację płyty. Ujęta w ramy z czerwonego piaskowca stoi dziś na wzgórzu zamkowym. Odbywały się tam uroczystości 3 Maja do czasu zanim rocznica Konstytucji nie stała się świętem państwowym.

MAREK MACIĄGOWSKI

Zrób co chcesz...

Pożądanie to nie wszystko

Mam 18 lat. Moja dziewczyna jest o rok ode mnie młodsza. Chodzimy z sobą już niemal rok. Kiedy jesteśmy sami, ona pozwala mi na pocałunki i raczej skromne pieszczoty, ale nic ponadto, mimo iż niedwuznacznie daję do zrozumienia, jak bardzo jej pożądam i proszę, aby mi zaufała. Ona też czasami mówi o swoim pożądaniu, ale nic z tego nie wynika. Zaczynam wątpić, czy ona mnie kocha tak, jak ja ją. Przylapuję się też na tym, że patrzę z pożądaniem na inne dziewczyny. Boję się, że jej samolubna postawa może zniszczyć naszą miłość. Co robić? – pyta nas stroskany Janusz Z. z Kielc.

Drogi Januszu! Pamiętaj, że!

** Psychika dziewcząt w twoim wieku jest nieco inna niż psychika chłopców.*

** Wśród potrzeb dziewcząt w tym okresie życia na pierwszy plan wybijają się raczej psychiczne aspekty bliskości, takie, jak chęć doznawania czułości, opieki, akceptacji czy wreszcie uznania.*

** Zbliżenie seksualne wymuszane na dziewczynie najczęściej nie jest dowodem miłości, ale raczej dowodem lęku przed porzuceniem.*

** Jeżeli twoja dziewczyna nie zgadza się na współżycie z tobą, to być może nie narodziła się jeszcze między wami taka bliskość, która pozwalałaby jej przezwyciężyć naturalne zahamowania i obawy.*

Być może w twoim postępowaniu jest za mało troski o jej dobro. Być może, że rodząca się między wami bliskość potrzebuje więcej czasu niż ten niecały rok, który spędziliście chodząc z sobą. Rozważ to i miej cierpliwość. A zrobisz co zechcesz...

(s)

Fot. K. Krogulec

Życie za zegarek

(dokończenie ze str. I)

– Iwona miała pewny udział w filmie, ja ryzykowałam, że mnie nie przyjmą – wspomina Dagmara. – Zwłaszcza, że szukano Żydówek, a nie bardzo widziałam siebie w tej roli. Jednak wybrano mnie, mimo kolorowej fryzury i kolczyków w uszach. Dostałyśmy karteczki z literami „KW", czyli krótkie włosy. Obiecywano 840 tys. za skrócenie włosów do trzech centymetrów, a więc prawie ogolenie do gołej skóry. Znaleźli się straceńcy, którzy to zrobili. Nam z Iwoną upiekło się, gdyż zaczesałyśmy włosy i założyły chustki. W garderobie przebrałyśmy się w stare ubrania, w doborze strojów pomagała nam pani Ewa Braun, późniejsza laureatka Oscara.

Później autobusem z napisem „Schindler List" przewieziono statystów na teren Zakładów Metalowych „Mesko", gdzie kręcono zdjęcia. Dziewczyny czuły się trochę dziwnie widząc dookoła aktorów, ludzi z obsługi technicznej i ochroniarzy przechadzających się między autokarami i przyczepami. Reżysera nigdzie nie było widać, dostrzegły natomiast eleganckiego mężczyznę, który w ogóle nie pasował do otoczenia. Dopiero później dowiedziały się, że człowiek w garniturze to Liam Neesen, aktor grający Oskara Schindlera.

Przed południem nakręcono pierwszą scenę z ich udziałem: uciekały z tłumem Żydówek przed esesmanami (tak naprawdę „esesmani" okazali się sympatycznymi chłopcami). Potem zmieniły ubrania na robocze, lecz musiały czekać aż do 17 na kolejne zdjęcia. Statystom zakazano schodzić z planu, obserwowały więc pracę filmowców. – Wszystko robiło ogromne wrażenie: ludzie z ekipy, kamery, światła i niemieckie napisy. Zupełnie jakbyśmy się znalazły w innym świecie.

Wreszcie jeden z producentów kazał się ustawić dwudziestu kobietom, po czym wybrał trzy, w tym Iwonę i Dagmarę. Miały grać na pierwszym planie wraz z głównym bohaterem. Wyjaśniono im dokładnie, że mają krzyczeć i nosić łuski.

– Zadanie niby proste, ale w ogóle nam nie wychodziło, ujęcie powtarzano ze 20 razy – śmieją się licealistki. – Podczas przerwy zobaczyłyśmy samego reżysera. Podszedł do nas i osobiście wytłumaczył, w którą stronę mamy patrzeć i co robić. Na początku obecność Spielberga była dużym przeżyciem, z czasem stała się czymś normalnym.

Zdjęcia zakończyły się przed północą. Zmęczonym statystkom wypłacono honoraria. Doceniono ich pracę, otrzymały więcej niż się spodziewały: po milionie złotych, minus podatek.

*„Listę Schindlera" obejrzały niedawno na pokazie dla statystów. Chociaż zmieniła je charakteryzacja, rozpoznały siebie na ekranie, poznali je także znajomi. A w szkole nareszcie uwierzono, że zagrały u Spielberga. **

Zakładając, że przy kręceniu „Listy Schindlera" pracowało łącznie ze statystami tysiąc osób, Dagmara i Iwona mają po tysięcznej części udziału w Oscarze za film roku. Ale dziewczyny patrzą na to inaczej: – Nie jest szczególnie ważne, że otrzymałyśmy milion za jeden dzień grania, ani że producenci zaproponowali nam pozostanie na planie przez następne dni. Najważniejsze, że występując w „Liście" mogłyśmy pokazać, czym była wojna. Ten film jest nam bardzo bliski. Czujemy wzruszenie, gdy Schindler daje zegarek, aby wykupić dziesięć kobiet. To trochę tak jakby nam ratował życie.

GRZEGORZ KOZERA

Stempel czasu

(dokończenie ze str. I)

Niekiedy wychodzą z tego zabawne kombinacje. Spółka MUSiał–GozdOWSKI wymyśliła dla siebie nazwę MUOWSKI. Inna należąca do MARka KONIka nazywa się „Markoni" mimo, że właściciel ze sprzętem radiowym nie ma w ogóle do czynienia.

Powoli mija moda na dodawanie do wszystkich nazw końcówki „ex": Marmurexy, Kemexy, Dawidexy i cała masa innych „exowców" to już przełość w modzie nazewniczej. Sporo firm i przedsiębiorstw chciałoby wyrobić sobie pieczątkę z orłem w koronie, ale takich pieczęci pan Józef nie może zrobić. Obowiązuje na razie oficjalny zakaz policji zabraniający używania na pieczęciach tego symbolu. Czy i kiedy zostanie cofnięty na razie nie wiadomo.

Oprócz pieczątkarstwa pan Józef od dawna zajmuje się grawerstwem. Kiedyś więcej było klientów, którzy zlecali wykonanie takiej usługi. Graweowało się napisy na wizytówkach, na zegarkach, pucharach, obrączkach i długopisach. Teraz to już rzadkość. Grawerowane długopisy i puchary odeszły w zapomnienie. Są za to nowe zamówienia, których dawniej nie było. Choćby prośby o wygrawerowanie numerków dla psów.

W zawierusze zmian gustów i potrzeb klientów ostały się za to wizytówki, ale robi się ich już dużo mniej niż dawniej. W latach 60., 70. widać było że młode małżeństwo dostaje mieszkanie. Para prawie od razu przychodziła zamawiać wizytówkę. Każdy grawer ma swoje liternictwo. Pan Józef także. Jego literki są okrąglutkie, apetyczne, ale i mają w sobie trochę dostojeństwa. Wyglądają jak zapiski dobrodusznego mnicha w dawnych manuskryptach. Często klienci nie mogą się zdecydować jaką czcionkę wybrać. Na ogół mężczyźni wolą prosty druk, a kobiety okrągłe litery. Nie ma reguły, kiedy wybiera się czcionkę pieczątki. W tym przypadku wszystko zależy od gustu. Czasem klienci chcą, żeby czcionka była niemal barokowa, niekiedy proszą o pogrubienie i poszerzenie liter, „wytłuszczenie" nazwiska.

Często nie mogą się obyć bez pomocy pana Józefa. Trzeba przecież dopilnować, żeby klient mógł się dobrze zaprezentować przybijając swoją pieczęć. Pan Józef przypomina sobie, ile to zabawnych sytuacji wynikało przy tych poprawkach.

Kiedyś przyszedł do zakładu mężczyzna, który chciał, żeby na jego pieczątce pochylić litery nazwiska, ale liter na nieszczęście było niewiele, bo pan nazywał się króciutko – Jan Kos. Taka pieczątka straciłaby estetyczny układ graficzny. Kiedy pan Józef tłumaczył, że nie byłoby to najlepsze wyjście, zaaferowany klient zaproponował, żeby w takim razie coś mu „dorzucić" do nazwiska. Niech by było „pan", a jeszcze lepiej „kolega". Pieczątka „kolegi Kosa" nie ujrzała wprawdzie światła dziennego, ale pozostała po niej ta anegdotka. Takie opowieści o pieczątkach i ludziach pan Józef mógłby snuć godzinami. Wiedzy i o tym i o tym panu Kselowi nie brakuje. Każda pieczątka to przecież najbardziej czytelny znak po człowieku.

AGNIESZKA KRAKOWIAK

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Studnia dziejów

(dokończenie ze str. I)

Od najdawniejszej skorupki

Wystawa będzie sięgać do pradziejów miasta. Jego korzenie znajdują się w miejscu, które znaczy wieża kościoła św. Wojciecha. Tu, w powstałej we wczesnym średniowieczu, w wiekach ósmym, dziewiątym osadzie, historia zaczęła wypisywać metrykę miasta. Poświadczają to znaleziska archeologiczne. Na terenie owego staromieścia natrafiono na starenkie narzędzia – świdry, noże, gwoździe. Są też naczynia gliniane. Innym miejscem owocnej dla nauki penetracji archeologicznej było wzgórze dominujące nad miastem, na którym została wzniesiona romańska kolegiata, a potem na jej miejscu kościół katedralny. Znaleziono, pochodzące z owej malenkiej, pierwotnej kolegiaty, datowane na XIII stulecie – fragmenty posadzki, a także ozdoby kobiece, na które natrafiono na przykolegiackim cmentarzu.

Ponad siedem stuleci trwało, zakończone w 1789 roku władztwo biskupów krakowskich nad Kielcami. Twórcy wystawy chcą, by ten wielki i bardzo ważny rozdział ukazywał ciągłość rozwoju miasta, jego układu przestrzennego oraz struktur władzy, co będzie ilustrowane poprzez atrybuty, jakimi się posługiwała. Oto, najstarsza z zachowanych, pieczęć miejska z przełomu XVII i XVIII wieku, zobaczymy kopię przywileju Kazimierza Jagiellończyka z 1459 potwierdzającego lokację miasta. Nie przetrwały do naszych czasów pierwsze przywileje lokacyjne. Gdyby szukać ciekawostek, jakie znajdą się na wystawie, trzeba by wskazać na pochodzący z XVII stulecia posąg nagrobny przedstawiający kieleckiego starostę (urząd ówczesnego pełnomocnika biskupa w mieście), Stanisława Czechowskiego, protektora górnictwa. Rzeźba, jedyna z owych czasów ukazująca osobę świecką, znajduje się w Seminarium Duchownym. Jeśli nie oryginał, to kopia będzie pokazana na wystawie.

I zabory. Powstańcze zrywy, kultura miasta i jego szkolnictwo, mieszczańska codzienność ukazana przez przymiat saloniku z charakterystycznym wyposażeniem. Pierwsza wojna, „kadrówka", legionowa legenda. Międzywojnie, druga światowa i okupacja, czasy najnowsze. Studnia dziejów. To alegoria z rzeczywistym odniesieniem. Atrakcją wystawy stanie się zapewne 19-metrowej głębokości studnia wykuta w skale, należąca kiedyś do pałacowej kuchni.

Zbiory własne Muzeum Narodowego zostaną dopełnione m.in. archiwaliami wypożyczonymi z różnych placówek, w niektórych przypadkach kopiami. Być może z Muzeum Wojska Polskiego zostaną wypożyczone sztandary pułków legionowych eksponowane dawniej w Sanktuarium Józefa Piłsudskiego. W ogóle jeśli idzie o militaria, w ich rozbudowanej kolekcji brak, mówi Jan Główka, mundurów wojskowych z czasów międzywojennych. A może kielczanie, posiadający takie, ale też inne pamiątki, zechcą współtworzyć muzeum swojego miasta?..

JERZY DANIEL

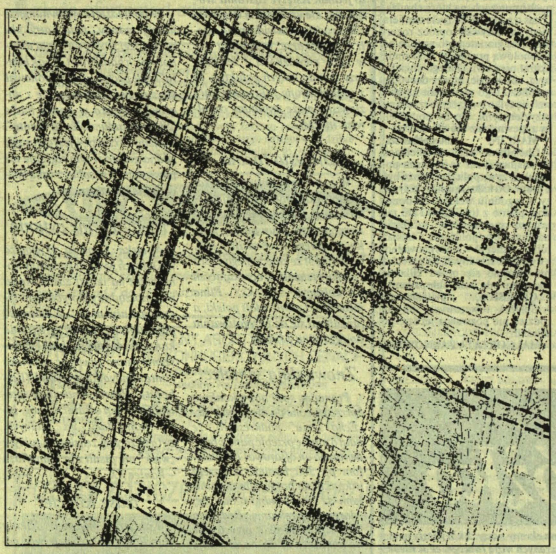

Uwaga, mocne promieniowanie!

Pięć wielkich cieków

Oczywiście, mowa o podziemnych rzekach wykrytych przez współpracujących z nami radiestetów w rejonie Kielc między ul. Głowackiego (na północy) i Wojska Polskiego (od południa) oraz Wesołej (na zachodzie) po Tarnowską (na wschodzie).

Wszystkie te cieki są dość szerokie i szkodliwie promieniujące. Pierwszy od góry planu ma aż 30 metrów szerokości, drugi o metr mniej, trzeci 27 metrów, a czwarty (na samym dole) 18. Ciek płynący pod ziemią z północy na południe wzdłuż zachodniej strony ul. Śniadeckich ma dwadzieścia cztery metry szerokości.

Mocno te cieki promieniują (8 stopni z dziesięciostopniowej skali) warto więc, aby mieszkańcy domów, pod którymi ewentualnie rzeki przepływają skorzystali z rad podawanych już w niniejszej rubryce.

Przypomnijmy: promieniowanie podziemnych cieków wodnych wywołujące poza złym samopoczuciem różne schorzenia, najlepiej neutralizują specjalne przygotowywane przez radiestetów i psychotroników ekrany, ale można je także zmniejszyć domowym sposobem umieszczając w miejscach, gdzie się śpi lub najdłużej w czasie dnia przebywa rzeczne kamienie, kasztany, maty z owsianej słomy, pęki brzozowych gałązek lub woreczki z liśćmi, hodując w doniczkach paprocie lub chrzan.

(osa)

Do kieleckiego salonu wróżb dostarczyliśmy zdjęcie komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej Stapisława Gacka:

– To człowiek stworzony po to, żeby rządzić i przewodniczyć. Prawdziwy mężczyzna, a mundur jest dla niego wielką chlubą. Ma łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi i szerokie horyzonty myślowe. Z otwartą głową, odważnie idzie przez życie. Ma dość ostry język, jest dowcipny, podoba się kobietom. Chodzi swoimi drogami, nikomu się nie poddaje, jest po prostu sobą. Ma silną psychikę. Nie był łatwym dzieckiem, ale zawsze swoje błędy nadrabiał inteligencją i zdolnościami jakie posiadał. Dla dzieci trochę oschły, ale konkretny, wymagający. To człowiek o dużych walorach i nie każdy umie to docenić. Postawiony na odpowiednim miejscu. Pracowity – ma duże pole do popisu – widać to na każdym kroku. Lubiany w pracy, rygorystyczny, sam świeci przykładem. Mądry i rozważny. W życiu partnerskim nie jest łatwy, jednak wielki to człowiek, na którego można liczyć. Życie dość długie, uwaga na serce.

Przepowienia Alicji Bartos z Salonu Wróżb i Przepowiedni (tel. 66–12–79) w hali widowiskowej przy ul. Żytniej, czynnego w dni robocze, godz. 10 – 18.

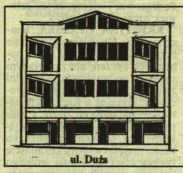

ul. Duża

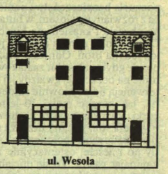

ul. Wesoła

Poprawiamy stare Kielce

Bądźmy skromni

Niektóre domy na kieleckiej zabytkowej starówce rozsypują się. W ich miejsce trzeba stawiać nowe. W jakiej formie?

Wydaje się, że pewna modernizacja jest konieczna, ale nie może zakłócać atmosfery sąsiedztwa.

Te trzy domy pokazane na rysunku „źle siedzą" obok starych zabytkowych domów. Podobno nawet ich właściciele to odczuwają i źle się czują wśród swoich sąsiadów.

Jak wielka odpowiedzialność ciąży na pracownikach Urzędu Konserwatorskiego, który decyduje o kształcie starego miasta na następne, długie dziesięciolecia!

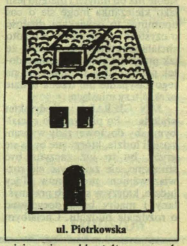

ul. Piotrkowska

W zetknięciu ze sztuką – bo architektura jest sztuką – bądźmy wszyscy skromni i długo zastanawijmy się nad kształtem uzupełnianej zabytkowej zabudowy.

ZYGMUNT KACZOR

Pechowy gwałciciel

Czterdziestoletni Henryk H., pomimo widocznego kalectwa (usunięta część lewej nogi) pragnął uchodzić za pożeracza niewieścich serc. Nie satysfakcjonowało go przykładne pożycie z żoną i trójka dzieci. Cóż, kiedy w tak małej miejscowości, jak S., niewiele było okazji do skoków w bok...

Pewnego wieczoru Henryk H. spotkał się z kolegami w miejscowej knajpie. Przy piwie zakrapianym obficie „czystą" spod stolika, rozmowa zeszła na tematy damsko–męskie. Inwalida z zazdrością słuchał o sercowych podbojach swoich kumpli od kieliszka.

Nocą, na mocno już chwiejących się nogach, ruszył w stronę domu. Przypomniało mu się, że w pobliżu mieszka 84–letnia wdowa, Stefania D. Po sporej ilości wypitego alkoholu uznał, że doskonale nadaje się ona na kochankę.

Z łatwością sforsował drzwi wejściowe domku staruszki. W czasie gwałtu babcia nie krzyczała, ale Henryk H. przypuszczał, że to skutek zastraszenia. Dopiero, gdy wyszedł na zewnątrz, zimne, nocne powietrze otrzeźwiło go nieco.

– Co ja zrobiłem! – złapał się za głowę. – Nazajutrz dowie się o tym cała wieś, a co gorsze – żona.

Postanowił zatrzeć ślady przestępstwa. Wrócił i za pomocą znalezionych na podwórku szczap drewna, podpalił zabudowania. Na szczęście ogień zauważyli sąsiedzi, a miejscowa straż pożarna szybko go ugasiła. – Jak to było? – zapytał staruszkę lekarz sądowy.

– Panie, co tam mówić, galancie było, tylko po co mi chałupę podpalił... – odpowiedziała z żalem babcia.

Okazało się, że Stefania D. także pragnęła mężczyzny. Jak zeznała, ze zmarłym kilka lat wcześniej mężem, na długo przed jego śmiercią nie utrzymywała stosunków (uniemożliwiała je jego choroba). Prawdopodobnie, gdyby Henryk H. nie podpalił jej zabudowań, cała sprawa nie wyszłaby na jaw, a kto wie, może „gwałciciel" otrzymałby nawet następne zaproszenie...

(mata)

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Słówko z ulicy: Czego oczekuję od nowych radnych?

Koszy na śmieci i coś dla ducha

Wybory do samorządów lokalnych tuż; tuż.... Czym – zdaniem kielczan – powinni się zająć nowo wybrani rajcy miejscy?

ANNA STYCZEŃ, inżynier: – Sprawą bezpieczeństa, gdyż czuję się zagrożona nawet w środku dnia. W tym kontekście zastanawia mnie celowość utrzymywania tego dziwacznego tworu, jakim jest Straż Miejska. Są niesympatyczni, nadęci, bez poczucia humoru, a ich działalność ogranicza się do tego, że wlepiają mandaty za złe parkowanie. Jeśli jak twierdzą nie mają uprawnień, by prowadzić bardziej skuteczne działania to albo im te uprawnienia przyznać, albo dać im coś innego do roboty. Nie wzbudza u mnie poczucia bezpieczeństwa panienka z rozwianym włosem, w butach na obcasie i kapslem na biuście. Ciężki krok i zacięta mina to jest ich jedyna broń. Odnoszę wrażenie, że gdyby jakiś zbir zaatakował mnie na oczach tej gwiazdy jej interwencja byłaby równie skuteczna, jak pomoc mojej 10-letniej córki. Razi mnie także zachowanie szefa straży, który urządza sobie służbowym „polowczem" rajdy po mieście, ostentacyjnie nie zapinając pasów. To się oficjalnie nazywa patrolowaniem miasta. Ciekawa jestem, co mogą zobaczyć jadąc Warszawską z prędkością 90 km/godz.

TERESA HARATYM, właścicielka apteki: – Należę do tych osób, które więcej wymagają od siebie niż od innych i dlatego jeśli jako kielczanka mogę się o coś upominać to o większą dbałość o czystość w osiedlach. Ponadto chciałabym doczekać czasów, że jak przyjdzie ekipa i wykopie dołek przed klatką schodową to na jego zasypanie nie trzeba będzie czekać trzy miesiące.

JAN GIERADA, wicedyrektor szpitala: – Po pierwsze to chciałbym, aby do nowej rady wybrani zostali ludzie, którzy nie będą się gryźć, bo to już zaczyna być śmieszne, ale zajmować się rozwiązywaniem problemów. Tacy ludzie, którzy w sposób przemyślany i mądry będą decydować o rozdziale budżetu. Chciałbym ponadto, by nowa rada dopracowała procedurę przeprowadzania przetargów na różne roboty w mieście. Członkami komisji powinni być ludzie, którzy się na tym znają, a nie tacy, którym wydaje się, że są świetni. Dotychczasowe obserwacje potwierdzają bowiem, że niektóre prace zaczyna się od końca, żeby nie powiedzieć odsadniej.

BARBARA JANASZEK, pracownik umysłowy: – Od nowych radnych oczekuję, że zajmią się bodem i porządkiem. Mam już swojego kandydata, wiem na kogo będę głosować i wierzę, że ten człowiek mnie nie zawiedzie.

KRYSTYNA OPAŁSKA, nauczycielka: – Obawiam się, że moje pragnienia pozostaną w sferze pobożnych życzeń, ale życzyłabym sobie, by wybrani przez nas radni zajęli się sprawami dzieci i młodzieży. Przecież w Kielcach te nastolatki nie mają co zrobić z wolnym czasem. Jak czytam, że w jakimś tam duńskim mieście dzieci mają do wyboru kilkanaście tysięcy ofert spędzania wolnego czasu to prawdę powiedziawszy aż trudno mi w to uwierzyć. U nas dzieci mają do wyboru trzepak, albo zdewastowaną ławkę na skwerku. Zanim się dorośli ockną, ta na nich już niejeden młody człowiek będzie miał zmarnowane życie.

KRZYSZTOF JAKUBCZYK, ekonomista: – O dziurach w drogach nie będę mówił, bo uwierzyłem, że podobnie jak skupu butelek, tego problemu rozwiązać się po prostu nie da. Mówiąc jednak serio, to jako osoba spędzająca sporo czasu za kierownicą, widzę konieczność zakupu dla miasta samochodów ratownictwa drogowego, w których pełniliby stałe dyżury specjalnie przeszkoleni policjanci. Przecież to właśnie oni często decydują o życiu ofiar tragicznych wypadków. Ja wiem, że finansowanie policji to nie jest sprawa miasta, ale nie wiem czy nie sensowniej byłoby wydać na ten cel miejskie pieniądze niż utrzymywać np. Straż Miejską. Bo prawdę powiedziawszy nie widzę żadnych efektów ich działania. A ich utrzymanie kosztuje pewnie niemało.

BOGUSŁAW KASPEREK, chemik: – Mam nadzieję, że nowi radni zajmią się porządkami w mieście. Co tu daleko szukać. Niech jeden z drugim wyjdzie zza biurka i zobaczy choćby „reprezentacyjną" ulicę Sienkiewicza. Przecież to nie jest deptak, tylko śmietnik. Nawet jeśli jakaś matka chce dziecko uczyć porządku to nie ma takiej możliwości. Wszystkie kosze są już od rana przepełnione, a trudno nosić w kieszeni papierek po lodach czy hot-dogach. W innych punktach miasta nie ma tego problemu. Po prostu nie ma koszy.

MONIKA, studentka: – Zostałam w Kielcach z konieczności, a nie z wyboru. I zazdrość mnie zżera jak znajomi studiujący w dużych miastach opowiadają o różnych imprezach, na które chodzą. U nas o godzinie 20 życie zamiera i jedyna rozrywka (oprócz rozerwania się granatem) to wyjście na alkoholową prywatkę. A to mnie akurat nie bawi. Dlatego chciałabym, aby ludzie, którzy decydują o obliczu tego miasta nie zajmowali się tylko i wyłącznie rzeczami przyziemnymi, ale by pomyśleli by zapewnić też coś dla ducha.

MARCIN, siódmoklasista: – Chciałbym, żeby w osiedlach przynajmniej raz w miesiącu pokazał się żywy policjant. Może być z psem. Od kilku miesięcy trzy razy w tygodniu wracam do domu dość późno z treningów i ani raz jeszcze nie miałem szczęścia natknąć się na policjanta. Chociaż lubię tańczyć zrezygnowałem z dyskotek szkolnych, bo przecież nie obronię się przed kilkoma starszymi ode mnie chłopakami.

GRZESIEK, piątoklasista: – Ścieżek rowerowych, bo mi rodzice nie pozwalają jeździć po ulicach.

MAŁGORZATA ŻARNOWSKA

AGENCJA TAŚ-TAŚ Donosi

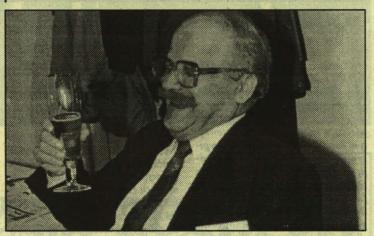

Jeszcze jeden kielich i radny Z. Pela obejrzy z „Gazetą Kielecką" zaćmienie Księżyca. Fot. D. Gacek

W stanie nieważkości

„Dziś zaćmienie Słońca!" – zgodnie poinformowały niedawno niemal wszystkie lokalne gazety naszego regionu. „Dziś zaćmienie Księżyca!" – dla odmiany poinformowała „Gazeta Kielecka". Zawsze się nam wydawało, że w trakcie zaćmienia to jednak Księżyc zasłania słoneczko, ale w zasadzie wszystko zależy od punktu widzenia – jeżeli dziennikarze wprawiają się w stan nieważkości i lewitują przy tym do innych galaktyk, to z tamtej strony faktycznie całe zjawisko może wyglądać cokolwiek inaczej.

Ojczysta łacina

W pierwszym dniu matur zaobserwowaliśmy ciekawe zjawisko natury edukacyjnej – abiturienci po napisaniu pracy z języka ojczystego wychodzili z sali, ocierali pot ze zmęczonego czoła i z reguły rzucali do oczekujących ich kolegów – „O! k...". Pilna młodzież. Ledwie zdali polski, a już zabrali się do przygotowania do egzaminu z łaciny.

Znowu dają szmalec!

Promując swój nowy konkurs i przeznaczone do niego nagrody „Echo Dnia" podkreślało, że udało mu się przebić pana prezydenta, bo on ofiarował obywatelom po 300 baniek, a gazeta w konkursie proponuje czytelnikom aż 900. Trudno o bardziej wiarygodną reklamę. Redakcja Taś-Taś z radością przystępuje do konkursu i życzą na wygraną, bo szczerze mówiąc wypłacony przez Wałęsę szmalec zaczyna się nam powoli kończyć.

Żłobek

W jednej z kieleckich przychodni dla pacjenta zabrakło standardowych kart choroby, więc rejestratorka awaryjnie wydała mu kartę przeznaczoną dla niemowlaków. Ponieważ nie było w niej rubryki pt. „Miejsce pracy" nazwę „Exbud" wpisano facetowi w rubryce pt. „Numer żłobka". Nie ma w tym niczego zaskakującego – w końcu wszyscy wiedzą, że prezes W. Zaraska nie tylko daje swoim ludziom robotę, ale jest dla nich jak matka – ukołysze do snu, zmieni pieluszkę, da mleczka, a w razie potrzeby nawet z czułością przytuli do piersi.

Szczerze

W poniedziałkowym numerze naszej gazety tytuł artykułu z pierwszej strony na temat alkoholowych banderoli („Znak kantu") tak pechowo skomponował się z nazwą dziennika, że z nagłówka wyszło w końcu hasło „Słowo Ludu – Znak kantu". Bądźmy szczerzy – jeszcze nigdy żadna gazeta w tym regionie nie powiedziała o sobie z taką mocą, że jest wiarygodna.

Niedyskretne pytanie

Miejska Komisja Wyborcza w Kielcach wydała specjalny komunikat na temat zasad startu w samorządowych wyborach. Pisze się w nim m.in.: „Z dniem 20 maja upływa termin zgłaszania kandydatów na radnych. Zgłoszenie winno zawierać nazwisko i imię kandydata oraz wiek (liczbę lat)". Pewnie w nawiasie sprecyzowano ten ostatni wymóg, żeby kandydaci na radnych, zwłaszcza płci żeńskiej w rubryce „wiek" nie pisali dla kamuflażu – koniec XX.

Nasz Kanclerz

Kanclerz Wyższej Szkoły Handlowej w Kielcach były poseł i mgr Michał Chałoński rozesłał do miejscowych redakcji zaproszenie na prasową konferencję, poświęconą rekrutacji na rok szkolny 1994–95. Kanclerz prosi też w ww. piśmie „o zamieszczenie w gazecie, o ile jest to możliwe, informacji o tym zdażeniu". Panie Kanclerzu – dla Pana wszystko. Informujemy o „zdażeniu" uspokajając jednocześnie kandydatów do WSH, że braki w ortografii nie blokują drogi nawet do najważniejszych w szkole urzędów.

Pitawal kielecki

Płonące łóżko

W latach siedemdziesiątych, kiedy po radziecko-czeskiej propagandzie na ekrany naszych kin weszły wreszcie sensacyjne filmy amerykańskie, wielu mieszkańców naszego kraju, skuszonych wizją łatwego, choć niebezpiecznego zarobku, postanowiło pójść śladem zachodnich bohaterów filmowych...

20-letnia mieszkanka jednej z podkieleckich wsi, po obejrzeniu kilku obrazów o szantażystach i okupach, zdecydowała się skorzystać z okazji. Wysłała do bogatych sąsiadów list, w którym przedstawiła swoje żądania. Jak wynikało z treści pisma, rodzina H. zainteresował się międzynarodowy gang, a swoje bezpieczeństwo może ona jedynie okupić niebagatelną, – jak na owe czasy – sumą 100 tys. złotych. Podano dokładnie miejsce i czas, gdzie mają być złożone pieniądze.

Nie w ciemię bity ojciec rodziny powiadomił o wszystkim milicję. Dwóch funkcjonariuszy obstawiło miejsce złożenia okupu. Poinformowano równocześnie szantażowanego, aby zamiast pieniędzy w kopertę włożył papiery, które posypano specjalnym proszkiem, ułatwiającym później ich identyfikację.

Obława milicyjna okazała się niesku teczna. Koperta zniknęła, ale sprawcy nie złapano. Jedyną nadzieją pozostał proszek, który w świetle specjalnej lampy świecił...

Przesłuchano i poddano badaniu wszystkich potencjalnych podejrzanych. Bez skutku. Dopiero na kolnierzyku koszuli jednego z mieszkańców sąsiedniej wsi, ujawniono dwa świecące ślady. Przeprowadzono dokładną rewizję w jego mieszkaniu i zabudowaniach gospodarczych. Nic. Wychodząc ze słusznego założenia, że cuda się nie zdarzają – milicjanci postanowili sprawdzić najbliższe kontakty młodego mężczyzny.

Już w parę dni później ujawniono, że ma on narzeczoną, mieszkającą nie opodal rodziny H. Milicyjna obława w jej mieszkaniu przyniosła niespodziewane wyniki. Po zamknięciu drzwi i zasłonięciu okien, łóżko zapłonęło niesamowitym blaskiem.

– O Boże, pali się! – krzyknęła przerażona dziewczyna.

– Nie pali się – uspokoił ją flegmatycznie funkcjonariusz. – To tylko te papiery, które zgarnęła pani zamiast forsy.

Młoda kobieta załamała się i z płaczem wyznała wszystko. Od dawna kochała chłopaka, na którego kołnierzyku ujawniono świecące ślady, ale nie miała nadziei na ślub. On był bogaty, ona – biedna. Okup miał być przeznaczony na posag.

Wieczorem, po zabraniu koperty skontaktowała się z ukochanym, nie informując go zresztą o niczym. Przy pożegnaniu, uszczęśliwiona zarzuciła mu ręce na szyję (stąd świecące ślady na kołnierzyku). Była tak pewna otrzymanych pieniędzy, że do głowy jej nie przyszło sprawdzić przedtem zawartość koperty...

(mata)

Telefon „Kurierka Kieleckiego": 459-19
Redaguje Jolanta Majecka

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Powszechny Bank Gospodarczy S.A. w Łodzi

Oddział w Radomiu, ul. Piłsudskiego 15, tel. 222–32, 278–51

zaprasza zainteresowanych do składania ofert w sprawie podjęcia rokowań dotyczących sprzedaży nieruchomości położonej na obrzeżach Puszczy Kozienickiej w miejscowości Pionki, ul. Miła, obejmującej prawo wieczystego użytkowania działki o powierzchni 432 m kw. i prawo własności domu jednorodzinnego wolno stojącego, w stanie surowym o 2 kondygnacjach.

Rokowania podjęte zostaną z osobami, które w ciągu 1 miesiąca od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia złożą ofertę pod adresem Banku. 9604/r

Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Daleszycach ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. **Budowę Szkoły Podstawowej w Brzechowie**
2. **Montaż kotłowni olejowej dla Szkoły Podstawowej w Widełkach.**

Wstępne rozpatrzenie ofert oraz spotkanie informacyjne w sprawie posiadanych nakładów finansowych, zakresu rzeczowego do wykonania i warunki przystąpienia do przetargu nastąpi w siedzibie GZEAS w Daleszycach, ul. Sienkiewicza 9 w dniu 24.05.94 r. o godzinie 13. 9608/g

AUTO – MYJNIA

Mechanika pojazdowa („126p", FSO, PN, zachodnie).

✦ Konserwacja ✦ Części zamienne ✦ Parking ✦

***Gwarantujemy:** szybkie i solidne naprawy, przystępne ceny.*

***Zapraszamy od 7 do 20.** Niedziela 7 – 15. Kielce, Zagórska 12a (za WSP).*

9152/g

HURTOWNIA WĘDLIN

Radom, ul. Kamienna 17 (os. Borki) tel. 31–31–39

PEŁNY ASORTYMENT WĘDLIN PO KONKURENCYJNYCH CENACH
– superdrób: Karczew, Tarnów
– wędliny: Karczew, Częstochowa

PONIEDZIAŁEK – SOBOTA: 6 – 13.

Zapraszamy do współpracy sklepy, stołówki, bary. Nasze wędliny są smaczne i tanie!!! 1091/AF

Pozwól zdziczeć twojej fantazji

Miłość na plaży 00-61-100-6860
Gorące wargi 00-61-100-6868
CYGANKA 00-61-100-6872

583/k/J

Komisja Przetargowa Rady Gminy Masłów

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie odwodnienia Szkoły w Brzezinkach z rur drenarskich ceramicznych oraz wykonanie kolektora odpływowego dł. 110 m z rur PCV ñ 315 mm.

Oferta winna zawierać:
1) koszt (ryczałt),
2) termin wykonania.
Dokumentacja techniczna do wglądu w Urzędzie Gminy – pok. nr 10.

Ustala się wadium w wysokości 10 mln zł. Oferty i wadium należy składać do 25 maja 1994 r. do godz. 9. Przetarg odbędzie się 25 maja 1994 r. o godz. 10. Komisja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 9583/g

Co, gdzie, kiedy

Sobota - 14 maja, 134 dzień 1994 roku. Imieniny Bonifacego i Dobiesława. Słońce wschodzi o godz. 4.42, a zachodzi o 20.23.

Niedziela - 15 maja, 135 dzień 1994 roku. Imieniny Zofii i Nadziei. Słońce wschodzi o godz. 4.40, a zachodzi o 20.25.

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO - „Miłość na Krymie" Sławomira Mrożka, reż. Piotr Szczerski - g. 18.

PAŃSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA „KUBUŚ" - **ul. Duża 9** - sobota - próby, niedziela - premiera zamknięta - „Nowe szaty królika".

KIELECKIE CENTRUM KULTURY - pl. Moniuszki 2b - wystawa fotograficzno - plastyczna „Aniołki Bogumiła II". Czynne w godz. 9-16.

FILHARMONIA KIELECKA - „Unicorn" gra na oryginalnych instrumentach kompozycje średniowieczne i renesansowe - sobota, g. 20, dawny pałac biskupów krakowskich.

KINA

„Romantica" - „Lista Schindlera" - USA, l. 15, g. 11.45, 15.15, 18.45.

„Moskwa" - „Olivier, Olivier" - fr., l. 15, g. 14.30, „Człowiek bez twarzy" - USA, l. 15, g. 16.45, „Doskonały świat" - USA, l. 15, g. 15, 19.

„Studyjne" - nieczynne.

„Echo" - „Niesamowita Mc Coy" - USA, l. 15, g. 16, „The Bodyguard" - USA, l. 15, g. 18.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE - Oddział Wewnętrzny - Czarnów (sobota i niedziela), **Chirurgiczny** - ul. Kościuszki (sobota), Czarnów (niedziela), **Ginekologiczno-Położniczy** - wg rejonizacji, tel. 510-06, 467-43.

APTEKI DYŻURNE - całotygodniowy dyżur nocny, dzienny i świąteczny pełni apteka przy ul. Wiśniowej 3. Dyżur nocny pełni też apteka przy ul. Paderewskiego 37/39.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999, Pogotowie Policyjne - 997, Straż Pożarna - 998, Pomoc Drogowa - 66-00-65 czynna non stop oraz 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-miasto i teren - 991, Pogotowie Gazowe - 312-020 i 992, Pogotowie wod.-kan. - 994, pogotowie c.o., elektryczne, RPGM - czynne w godz. 15 -23 w dni powszednie i w godz. 7-23 w dni wolne od pracy - tel. 61-18-33.

SZPITALE - Czarnów - 662-481, ul. Kościuszki - 467-43, ul. Prosta - 618-525, MSW - 420-21, Czerwona Góra - 508-41.

BIM - informacja o prywatnych usługach medycznych - tel. 31-12-68, 27-648.

SPECJALISTYCZNA POMOC DLA DZIECI - VITAMED - wizyty domowe i ambulatoryjne w godz. 16-21.30, w soboty, niedziele i święta 9-21.30 **(tel. 31-96-21).**

POMOC LEKARSKA DLA DZIECI - tel. 66-33-66 - wizyty pediatry codziennie 15-24, niedziele i święta 7-24.

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE „POD DALNIĄ" - ul. Połowniska 4, **tel. 568-91,** ambulatorium, **wizyty domowe.**

SPECJALISTYCZNE POGOTOWIE DLA DZIECI - tel. 576-36 - zgłoszenia codziennie od 7 do 24.

NAGŁA POMOC LEKARSKA LEKARZY SPECJALISTÓW - WIZYTY DOMOWE - pediatrów, chirurgów dziecięcych, internistów, ortopedów, laryngologów, okulistów, neurologów, badania EKG. Zgłoszenia codziennie 11-20, **tel. 31-56-50. Wizyty domowe 14.30 - 22 (dni powszednie), 11 - 21 (dni wolne).**

TEL. 485-15 - „ZDROWIE" - WIZYTY DOMOWE - kardiolog z EKG, laryngolog, neurolog, dermatolog, pediatra, internista, chirurg, leczenie bólu, badania laboratoryjne, zastrzyki (i inne usługi pielęgniarskie w domu), Szkoła Rodzenia, masaże - kręgosłup, rehabilitant, USG (ultrasonografia), próby wysiłkowe, EKG komputerowe. Dom Rzemiosła, ul. Warszawska 34, **codziennie od 8 do 20.**

„ULTRASON" - USG dzieci i dorosłych - tel. 61-02-30 - lek. med. radiolog Wojciech Partyka przyjmuje w domu pacjenta i w gabinecie w poniedziałki i czwartki w godz. 12.15 - 14.45, we wtorki, środy i piątki 13.30 - 14.45, w soboty 8 - 9.

LECZENIE I USUWANIE ZĘBÓW W NARKOZIE - os. Sielskowice, ul. Kowalczewskiego 4/1, tel. 561-16, 491-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - lecznica „Medistar", ul. Warszawska 34. (DOM RZEMIOSŁA), czynne NON STOP - tel. 439-45.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA - gabinety czynne w godz. 8-20: ul. Paderewskiego (d. Buczka) 42, tel. 66-30-19 - stomatologia, **ul. Konopnickiej 5, tel. 31-50-16** - stomatologia (znieczulenie ogólne), interna, **ul. Hipotoczna 3, tel. 486-44,** - stomatologia, ginekologia, cytologia, analityka, **ul. Kościuszki 11, tel. 450-96** - stomatologia, gabinety specjalistyczne, skłep medyczny (tel. 465-06).

GABINET GINEKOLOGICZNY - ul. Wesoła 19/3, lek. Ossowska, Zemsta, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 16-17.

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY - ul. Karczówkowska 45, tel. 66-00-06, poniedziałek - piątek w godz. 15-17. Przyjmują specjaliści urolodzy - lek. med. Marek Jończyk, Eligiusz Juda, Jan Wójcik.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM - od poniedziałku do piątku, w godz. 18-20, tel. 573-46.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe - pl. Niepodległości (dworzec PKP) - tel. 534-34, ul. Piekoszowska - 515-11, ul. Jesionowa - 317-919, **bagażowe** - ul. Sandomierska, tel. 466-68, **ciężarowe** - ul. Mielczarskiego, tel. 66-39-60.

TAXI OSOBOWE - ul. Mielczarskiego - 66-40-40 (nie pobiera za dojazd).

RADIO-TAXI „METRO" - tel. 22-222, 55-555 - nie pobiera za dojazd.

RADIO-TAXI „ALFA" - tel. 444-44, 611-999, nie pobiera za dojazd.

TAXI OSOBOWE „WICHROWY" - tel. 310-919, nie pobiera za dojazd.

TAXI - CENTRUM - tel. 488-32, nie pobiera za dojazd.

RADIO-TAXI „MERCEDES" - tel. 555-11, 511-11, nie pobiera za dojazd.

TAXI OSOBOWE „NA STOKU" - tel. 31-21-11, nie pobiera za dojazd.

POMOC DROGOWA - tel. 61-99-99.

POMOC DROGOWA - TEL. 113-509.

POCZTOWE BIURO INFORMACYJNO-ZLECENIOWE - tel. 911.

INFORMACJA PKP - tel. 930.

INFORMACJA PKS - tel. 660-279.

BILETY LOTNICZE - informacja i rezerwacja - Sigma, tel. 66-44-32, 66-24-32.

POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE" - **Usługi całodobowe** - tel. 61-29-18, 61-39-12.

USŁUGI POGRZEBOWE CAŁODOBOWE - PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - tel. 31-70-47, 66-31-77, 467-88.

MUZEA - WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE W KIELCACH - dawny pałac biskupi, pl. Zamkowy 1 - wnętrza zabytkowe XVII i XVIII w., galeria malarstwa polskiego, sanktuarium Marszałka Piłsudskiego, broń wschodnia i europejska ze zbiorów własnych. Oprócz poniedziałków czynne codziennie w godz. 9-16.

MUZEUM - Rynek 3/5: wystawy stałe - „Przyroda Kielecczyzny", „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny", czasowe - „Pokolenie niepodległości 1918-1939", „Pradzieje regionu świętokrzyskiego" (epoka żelaza). Z wyjątkiem poniedziałków i śród czynne codziennie w godz. 9-16.

ODDZIAŁ MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO - czynne w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 9-15, w środy 12-18.

ODDZIAŁ MUZEUM H. SIENKIEWICZA W OBLĘGORKU - oprócz poniedziałków czynne codziennie w godz. 10-16.

GALERIA BWA „PIWNICE" - ul. Leśna 7 - wystawa malarstwa Jolanty Winiszewskiej i Ryszarda Gancarza. Oprócz sobót czynne codziennie w godz. 11-17, w niedziele 11-15.

MUZEUM ZABAWKARSTWA - ul. Kościuszki 11 - wystawy „Zabawkowy zwierzyniec", „Transport i komunikacja", ekspozycja modelarska. Z wyjątkiem poniedziałków czynne codziennie w godz. 10-17.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ W KIELCACH - PARK ETNOGRAFICZNY W TOKARNI - wnętrza XIX-wiecznych chałup, dwór, wystawy: „Ocalić od zapomnienia - Jan Bernasiewicz, twórca ogrodu rzeźb", „W dawnym miasteczku", „Apteka w XIX-wiecznym miasteczku". Oprócz poniedziałków czynne codziennie w godz. 10-17.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ - DWOREK LASZCZYKÓW W KIELCACH - ul. Jana Pawła II - nieczynne - zmiana ekspozycji.

MUZEUM ZBIORÓW GEOLOGICZNYCH - Oddział Świętokrzyski Państwowego Instytutu Geologicznego, ul. Zgoda 21 - zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości, 600 milionów lat historii Gór Świętokrzyskich, surowce mineralne Kielecczyzny. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-15 (po uzgodnieniu - tel. 61-25-37 - dla grup możliwe zwiedzanie również po południu).

SALE D. KINA „BAJKA" - ul. Seminaryjska 12 - wystawa fotograficzno-dokumentalna pn. „Partyzanckie Zaduszki". Czynna w dni powszednie w godz. 10-15. Grupy szkolne proszone o kontakt tel. 29-116, 29-540, 29-605.

BUSKO-ZDRÓJ

KINO „Zdrój" - „Trzy kolory. Biały" - pol. - fr., l. 15, g. 16, 18.30.

GALERIA BWA „ZIELONA" - ul. Mickiewicza 7 - wystawy: malarstwa i rysunku Zbigniewa Kamieńskiego z Radomia oraz Apoloniusza Węglowskiego z Warszawy. Oprócz poniedziałków czynna codziennie w godz. 11-17, w niedziele w godz. 11-15.

JĘDRZEJÓW

KINO w Domu Kultury - „Łowca - ostatnie starcie" - pol., bo., g. 11, 16.

MUZEUM IM. PRZYPKOWSKICH - pl. T. Kościuszki 7/8 (tel. 624-45) - unikatowa kolekcja zegarów słonecznych i przyrządów gnomonicznych, zabytkowe wnętrza i piwnice z XVIII - XIX w., dawne mieszkanie Przypkowskich z pełnym wystrojem, dokumenty i pamiątki rodzinne, zbiory gastronomiczne. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 8-16.

KAZIMIERZA WIELKA

KINO „Uciecha" - „Pani Doubtfire" - USA, l. 12, g. 16, 18.

KOŃSKIE

KINO - nieczynne.

NAGŁOWICE

MUZEUM „DWOREK MIKOŁAJA REJA" - wystawa malarstwa Krzysztofa Jackowskiego.

NOWA SŁUPIA

MUZEUM STAROŻYTNEGO HUTNICTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO IM. MIECZYSŁAWA RADWANA (Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie) - ul. Świętokrzyska - czynne codziennie w g. 9-16, w poniedziałki nieczynne.

OSTROWIEC

KINO w ZDK Huty „Ostrowiec" - „Fatalny instynkt" - USA, l. 15, g. 17.

Klub „Galeria" w ZDK - wystawa prac plastycznych dzieci z przedszkola nr 12. Czynne w godz. 8-20.

MUZEUM HISTORYCZNO - ARCHEOLOGICZNE - ul. Świętokrzyska 37 - wystawa stała: „Zabytkowa porcelana ćmielowska", wystawy czasowe: „Ostrowiec, dobra ostrowieckie i ich właściciele", „Galeria portretów królewskich wg. Baccianellego", „Zaczarowany świat starych zabawek", pejzaże Jacka Kisiela. Czynne od wtorku do piątku w godz. 9-16.30, w soboty 9-14.30, w niedziele 13-16.30.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I REZERWAT W KRZEMIONKACH K. OSTROWCA (tel. 620-978) - wystawa „Człowiek w pradziejach", skansen wioski neolitycznej i dwie podziemne trasy turystyczne - czynne od wtorku do soboty w godz. 9-16.30, w niedziele w godz. 11-16.30.

APTEKA DYŻURNA - ul. Waryńskiego 113, tel. 627-861.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA - czynna w godz. 8-20, os. Ogrody 28 - stomatologia i ginekologia.

POSTOJE TAXI - osobowe: ul. Sienkiewicza (tel. 628-261) i Rynek (tel. 653-792), bagażowe: ul. Sienkiewicza (tel. 652-296).

PIŃCZÓW

KINO „Belweder" - sobota - nieczynne, niedziela - „Łowca - ostatnie starcie" - pol., bo., g. 17.

MUZEUM REGIONALNE - wystawy stałe: „Pradzieje Ponidzia", „Adolf Dygasiński - życie i twórczość", „Pińczów - historia miasta", czasowa: „Powstanie styczniowe i związane z nim impreje patriotyczne w twórczości A. Grottgera". Udostępnia do zwiedzania synagogę. Czynne w środy i czwartki w godz. 9-16, w piątki, soboty i niedziele w godz. 10-15.

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA - czynna w godz. 8-20: stomatologia.

SĘDZISZÓW

KINO „Ballada" - sobota - nieczynne, niedziela - „Rodzina Addamsów" - USA, l. 12, g. 18.

SIELPIA

MUZEUM ZAGŁĘBIA STAROPOLSKIEGO (Oddział Muzeum Techniki NOT w Warszawie) - mieści się w pudlingarni i walcowni z połowy XIX w. Prezentuje dawne wyposażenie, obrabiarki i żeliwne odlewy. Czynne w godz. 9-12 i 13-17, w poniedziałki nieczynne.

SKARŻYSKO

KINO „Metalowiec" - „Kolumb odkrywca" - USA, l. 12, g. 17, „Candyman" - USA, l. 15, g. 19.

KINO „Nowa Wałosć" - „Psy 2 - ostatnia krew" - pol., l. 15, g. 17, 19.

MUZEUM IM. ORŁA BIAŁEGO - Rejów, ul. Słoneczna 90 - czynne codziennie: ekspozycja plenerowa - cały dzień, ekspozycja w budynku (w tym - Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK) - w godz. 9-17.

APTEKA DYŻURNA - ul. Szpitalna 1 (czynne całą dobę).

SPÓŁDZIELNIA LEKARSKA - czynna w godz. 8-20, ul. Zielna 7 - stomatologia.

RADIO-TAXI - tel. 513-705 - nie pobiera opłaty za dojazd.

GALERIA SZTUKI „MARCHAND" - **ul. 3 Maja 38** - malarstwo i rzeźba artystów regionu kieleckiego. Czynna w godz. 11-19.

STARACHOWICE

KINO „Miejskie" - „Niemoralna propozycja" - USA, l. 15, g. 17.

STOPNICA

KINO „Powiew" - nieczynne.

SUCHEDNIÓW

KINO „Kuźnica" w Domu Kultury - „Robin Hood - faceci w rajtuzach" - USA, l. 12, g. 16, 18.

WŁOSZCZOWA

KINO w Domu Kultury - „Aladdin" - USA, bo., g. 16.30, „Sliver" - USA, l. 15, g. 18.30.

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Sport Sport Sport Sport Sport Sport

W Katowicach biją naszych

Z udziałem 124 zawodników z 20 klubów w hali Baildonu w Katowicach rozpoczęły się jubileuszowe 65 Mistrzostwa Polski seniorów w boksie. Jak na razie słabo spisują się pięściarze okręgu kieleckiego, którzy nie wygrali jeszcze ani jednej walki.

Na katowickim ringu do tej pory wystąpiło sześciu naszych zawodników i wszyscy ponieśli porażki. W walkach eliminacyjnych **Arkadiusz Piwowarczyk** z Błękitnych Kielce uległ w wadze muszej mistrzowi kraju sprzed roku **Leszkowi Olszewskiemu** (Concordia Knurów) aż 0:16, a jego kolega klubowy **Janusz Piątek** (waga lekkośrednia) przegrał w drugiej rundzie przez rsc z **Pawłem Kakietkiem** (Gwardia Warszawa).

We wczorajszych pojedynkach ćwierćfinałowych najbardziej liczono na bokserów ostrowieckiego KSZO. Niestety, okazało się, że nasi reprezentanci nie są w stanie nawiązać równorzędnej walki z rywalami. W kategorii muszej **Leszek Pasowicz** przegrał z **Bogdanem Jendrysikiem** (Walka Zabrze) 0:12, **Tomasz Miałkowski** (półciężka) uległ **Robertowi Budzie** (Gwardia Wrocław) 0:10 zaś **Bogdan Wieczorek** (superciężka) przegrał z **Piotrem Jurczykiem** (Olimpia Poznań) 5:10. Wyeliminowany został także zawodnik Błękitnych **Mariusz Gardziński** (piórkowa), którego pokonał w drugiej rundzie przez rsc **Maciej Zegan** (Gwardia Wrocław).

Największą sensacją katowickich mistrzostw była porażka mistrza Europy wagi lekkiej **Jacka Bielskiego** (Start Elbląg) z **Jackiem Ostaszewskim** (Jastrzębie) 7:8.

W siedzibie Kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbyło się losowanie półfinałowych par piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu.

Na tym szczeblu rozgrywek pozostały już tylko czterу drużyny, wszystkie występujące w trzeciej lidze. Oto zestawienie: **Korona**

Puchar Polski

Korona – Granat, KSZO – Bucovia

Kielce – Granat Skarżysko, KSZO Ostrowiec – Bucovia Bukowa..

Pojedynki rozegrane zostaną wśrodę, 25 maja, o godz. 17, a gospodarze spotkań wymienieni są na pierwszym miejscu.

Finałowy mecz Pucharu Polski odbędzie się w czerwcu, a zwycięzca wystąpi w rozgrywkach centralnych.

(pak)

Kto zagra w finałach?

Wczoraj w nocy naszego czasu rozegrane zostały dwa kolejne półfinałowe mecze w konferencjach wschodniej i zachodniej zawodowej ligi koszykarzy NBA. Obok zespołów **New York Knicks** oraz **Phoenix Suns** drugie zwycięstwo odnieśli koszykarze **Utah Jazz**. Pokonali oni rewelacyjnych pogromców najlepszej drużyny sezonu zasadniczego **Seattle Super Sonic – Denver Nuggest** 104:94.

Bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja o awans do finału konferencji pomiędzy **Atlantą Hawks** i **Indianą Pacers**. Po wczorajszym zwycięstwie 92:69 „Jastrzębie" z Atlanty wyrównały stan pojedynku na 1:1. Przypomnijmy, że rywalizacja toczy się do czterech zwycięstw.

Dużo emocji w lidze „trójek"

W hali sportowej Tęczy w Kielcach rozpoczęły się rozgrywki amatorskiej ligi „trójek" w koszykówce, którym patronuje nasza redakcja. O rezultatach pierwszych spotkań z udziałem drużyn do 19 lat już informowaliśmy. Dziś krótki meldunek z inauguracji ligowych rozgrywek w grupie do 17 lat.

Choć ostatecznie do rywalizacji przystąpiły cztery drużyny emocji nie brakowało. Jak na razie bezkonkurencyjnej **Drink Team III**, który jak jedyny odniósł dwa zwycięstwa. Wielkie brawa należą się także chłopcom z drużyny Marsa, którzy choć są o 2 lata młodsi od rywali imponują walecznością i ambicją na parkiecie. Nie można ich odmówić także graczom pozostałych drużyn.

Oto rezultaty pierwszych spotkań w grupie III (do 17 lat): **Nieśmiertelni – Mars 18:8, Drink Team III – Pędzące Kombinerki 16:9, Pędzące Kombinerki – Nieśmiertelni 31:21, Drink Team III – Mars 26:1.**

1. Drink Team	2	4	42–10
2. Kombinerki	2	3	40–28
3. Nieśmiertelni	2	3	30–39
4. Mars	2	2	9–44

Rekordowe boje T. Tatataty

Pod znakiem rekordów stały zakończone ostatnio w Kielcach akademickie mistrzostwa miasta w trójboju siłowym. W głównej roli wystąpił Tomasz Tatarata, który 7-krotnie poprawiał rekordy Polski juniorów w trójboju, przysiadzie ze sztangą i martwym ciągu. Oprócz tego ustanowiono 12 najlepszych osiągnięć w okręgu w kategoriach seniorów i juniorów.

Występujący w kategorii wagowej do 82,5 kg **Tomasz Tatarata**, student Wyższej Szkoły Policyjnej w Szczytnie, a na co dzień zawodnik Tęczy uzyskał w przysiadzie ze sztangą 235, a zaraz potem 240 kg, w martwym ciągu 280 i 290 kg oraz w trójboju 655, 665 oraz 675 kg, a wszystkie te rezultaty są lepsze od dotychczasowych rekordów Polski juniorów.

Wśród seniorów klasą dla siebie był **Arkadiusz Znojek** z Politechniki Świętokrzyskiej, który w kategorii wagowej do 90 kg poprawił rekordy okręgu w przysiadzie ze sztangą – 270 kg i w trójboju – 695 kg.

Oto inne lepsze rezultaty uzyskane podczas kieleckich mistrzostw:

JUNIORZY – 60 kg **Grzegorz Kasiński** (Politechnika Świętokrzyska) 275 kg, 90 kg **Tomasz Klimkiewicz** (PŚ) 530 kg, 100 kg **Jacek Rybarczyk** (PŚ) 370 kg.

W klasyfikacji uczelni zwyciężyła **Politechnika Świętokrzyska** – 45 pkt. przed **Wyższą Szkołą Policyjną w Szczytnie** – 12 pkt. oraz **WSP Kielce** – 8 pkt.

(d)

KRÓTKO

☆ **19 etap kolarskiego wyścigu Vuelta Espana wygrał Hiszpan, Marino Alonso. Liderem w klasyfikacji generalnej jest nadal Szwajcar, Tony Rominger.**

☆ **Ewa Panejko–Pankiewicz zdobyła himalajski szczyt Shisha Pangma (8027 m).**

☆ **Grażyna Kowina wygrała międzynarodowy bieg na 10 km w Berlinie.**

☆ **Komisja Wyróżnień i Dyscypliny PZLA utrzymała w mocy decyzję o unieważnieniu Agnieszki Stańczyk.**

☆ **Podczas treningu wyścigu o Grand Prix Monaco Formuły I ciężkiemi wypadkowi uległ austriacki kierowca, Kurt Wendlinger i nieprzytomny przebywa w szpitalu w Nicei.**

„Kalosze" na boisku

W Busku rozegrany został towarzyski mecz piłki nożnej, w którym zmierzyły się reprezentacje Okręgowego Kolegium Sędziów z Kielca i Kcic. Po stojącym na wysokim poziomie pojedynku zwyciężyli goście 2:1 (1:1). Bramkę dla kieleckiego OKS zdobył **Bogdan Lasota.**

W reprezentacji Kielc grali: **Gil, Dąbrowski, Kucharczyk, Siefański, Latała, Patyński, Mazur, Łodej, Borusiński, Lasota, Łukasik, Dymała, Trofimiec, Kobierski, Rym.** Trener **A. Ordysiński.**

(mac)

Wróżki z Salonu Wróżb i Przepowiedni, mieszczącego się w hali widowiskowo–sportowej w Kielcach przy ul. Żytniej 1 (czynny 10 – 18, tel. 66–12–79), przepowiadają zwycięstwo piągpongistów Euromiexu z Zagłębiem Lubin, wygrane piłkarzy Skarbi Tarnobrzeg z Miliarderem Pniewy, remis piłkarzy Błękitnych z Szombierkami, zwycięstwo piłkarzy Radomiaka z Okocimskim Brzesko, wygrana piłkarzy Nidy Pińczów z Hetmanem Włoszczowa.

Komunikaty

☆ W czerwcu przeprowadzony zostanie kolejny nabór kandydatów **na podyplomowe studia wychowania fizycznego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach.** Chętni, absolwenci wyższych uczelni zainteresowani tym kierunkiem kształcenia się, jak również prowadzący zajęcia w/w szkołach powinni składać podania do Studium Wychowania Fizycznego i Sportu WSP w Kielcach przy pl. Wolności 8, tel. 61–41–52. Tam też można uzyskać bliższe informacje.

☆ 22 maja (niedziela) w Szczucinie rozegrane zostaną spławikowe mistrzostwa Koła nr 1 „Brzana". Zapisy wszystkich chętnych w siedzibie koła.

☆ Politechnika Świętokrzyska zaprasza chętnych na korty tenisowe (al. Tysiąclecia PP, obok akademików) codziennie od rana do zmroku.

Małe kluby – duże sprawy

Miechowskie rozterki

W ubiegłym sezonie Pogoń Miechów była rewelacją rozgrywek o mistrzostwo ligi międzyokręgowej. Trzecie miejsce i bardzo dobre recenzje sprawiły, iż w sezonie 1993/94 znawcy futbolu widzieli w Pogoni jednego z faworytów w walce o III ligę. Niestety szybko okazało się, że w bieżącym sezonie piłkarzy z Miechowa nie stać na nawiązanie równorzędnej walki z czołówką ligowej tabeli.

Jest kilka czynników, które złożyły się na ten stan rzeczy – mówi prezes Pogoni, **Krzysztof Donabidowicz.** – Po pierwsze w ubiegłym roku graliśmy jako beniaminek. Ten fakt sprawiał, że niektóre zespoły traktowały nas nonszalancko i dzięki temu łapaliśmy wiele punktów. Po drugie graliśmy w o wiele mocniejszym składzie. Z drużyny odeszli tacy piłkarze jak **Dróżdż i Kobus**, którzy często byli siłą napędową zespołu. Z zamiarem odejścia szykował się także **Książek**, ale ostatecznie dał się przekonać i w dalszym ciągu jest ostoją defensywy. Jeśli dodam do tego, że na początku rundy jesiennej poważnej kontuzji doznał nasz najlepszy strzelec **Szymanek** widać, że obytych kadrowe są znaczne. Tym niemniej udało nam się zmobilizować chłopaków do pracy i uważam, że gramy całkiem niezłą piłkę.

Podobnego zdania jest trener Pogoni, **Leszek Tobik.** – Zespół przejąłem od początku tego roku. Przyznam, że po odpowiednim zgraniu drużyna może pokrzyżować szyki najlepszym. Widać, że w tych piłkarzach drzemią duże możliwości. Niestety, kadra pierwszego zespołu jest nader skromna i mam małe możliwości tzeuo2 personalnych. Tym niemniej jestem pewien, że następny sezon będzie dla nas bardziej udany.

Niewielu zapewne kibiców wie, że ostatnio decydowały się losy ligowej przynależności Pogoni. W Miechowie głośno mówiono, że piłkarze od nowego sezonu przejdą do IV ligi krakowskiej. Poczyniono już pewne kroki w tej sprawie. Ostatecznie jednak zdecydowano, że Pogoń w dalszym ciągu grać będzie w lidze kielecko–tarnobrzeskiej.

Decyzja o pozostaniu w lidze kielecko–tarnobrzeskiej zapadła ostatnio podczas obrad Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Pogoni.

– Przed przystąpieniem do obrad szczegółowo analizowaliśmy wszystkie za i przeciw – mówi były prezes, obecnie działacz **Mieczysław Kądziołka.** – Klubowi księgowy liczył nawet kilometry związane z meczami wyjazdowymi. Okazało się, że przejście do ligi krakowskiej niosło za sobą zwiększenie wydatków m.in. na mecze wyjazdowe. Korzyści sportowe wynikające ze zmiany otoczenia byłyby na pewno duże, ale zdecydowaliśmy (tylko 4 osoby wstrzymały się od głosu), że pozostajemy w Kielcach. Myślę, że decyzja, którą podjęło zgromadzenie była jak najbardziej słuszna. Mówiąc najkrócej będziemy z niej zadowoleni, a przejść do Krakowa zawsze można.

Tak więc w najbliższym sezonie Pogoń w dalszym ciągu reprezentować będzie barwy naszego województwa w rywalizacji z drużynami tarnobrzeskiemi. Miejmy nadzieję, że będzie to sezon o wiele bardziej udany niż obecny i miechowianie wzorem poprzedniego roku plasować się będą w górnej części tabeli.

MACIEJ CENDER

Pod patronatem „SL"

Liga „piątek"

Dziś i jutro rozegrane zostaną kolejne mecze piłkarskiej ligi piątek. Oto szczegółowy terminarz:

Sobota, 14 maja – Grupa I: godz. 9 **Ada II – Amator**, 9.50 **Video Dek – Butronika**, 10.40 **PZG – Iskra**, 11.30 **Chemar – MOZ**, 12.20 **Ajax – Gaz**, 13.10 **KPB – Servisco.**

Grupa II: 9 **Atlanta – Unimax**, 9.50 **Mirał – Relax**, 10.40 **Nana – Canarinhos**, 11.30 **Pomerania – WSP Społem**, 12.20 **Orion Folwark – Red Devils**, 13.10 **Stok Parma – Wel Krymy.**

Niedziela, 15 maja – Grupa I: 9 **Video DEK – Servisco** ,9.50 **KPB – PZG**, 10.40 **Ada II – MOZ**, 11.30 **Iskra – Amator**, 12.20 **Fert – Butronika**, 13.10 **Ajax – Gaz**, 14.50 **Fert – Ada I.**

Grupa II: 9 **Mirał – Unimax**,9.50 **Współpraca – Ergo**,10.40 **Nana – Atlanta**, 11.30 **Pomerania – Canarinhos**, 12.20 **Orion Folwark – WSP Społem**, 13.10 **Stok Parma – Red Devils**, 14 **Wel Krymy – Ergo**,14.50 **Współpraca – Relax.**

W meczu zaległym **Fert – Gaz** 4:2.

(mac)

PIŁKA RĘCZNA

☆ **Barażowy mecz o wejście do drugiej ligi mężczyzn: MKS Końskie – AZS Kraków. Hala OSiR, sobota, godz. 17.**

TENIS STOŁOWY

☆ **I LIGA KOBIET. Czech/Siarka – Motor Lublin. Tarnobrzeg, sobota, godz. 14.**

PIŁKA NOŻNA

☆ **I LIGA. Siarka – Tygodnik Miliarder Pniewy. Tarnobrzeg, stadion przy przy al. Niepodległości 2, sobota, godz. 17.**

☆ **III LIGA. Tłoki/Stal Gorzyce – Tomasovia Tomaszów Lubelski, niedziela, godz. 11.**

☆ **Bucovia – Lublinianka. Bukowa, stadion własny, niedziela, godz. 16.**

☆ **KSZO – Granat Skarżysko. Ostrowiec, stadion przy ul. Świętokrzyskiej 11, niedziela, godz. 17.**

☆ **LIGA MIĘDZYOKRĘGOWA. Sparta Dwikozy – Stal Nowa Deba, Nida Pińczów – Hetman Włoszczowa, Sokół Nisko – Czarni Polaniec, Wisan Skopanie – Siarka II Tarnobrzeg, Zenit Chmielnik – Pogoń Miechów, Pogoń Staszów – Wisła Sandomierz, Zdrój Busko – Naprzód Jędrzejów – niedziela, godz. 17.**

POLECAMY

☆ **KLASA OKRĘGOWA. Nowiny – Sparta Kazimierza Wielka (sędzinje J. Skrobisz), Politechnika Kielce – Górnik Miedzianka (Z. Zapała) – sobota, godz. 11, Spartakus Daleszyce – GKS Rudki (M. Wójcik) – sobota, godz. 15, Orlęta Kielce – Unia Sędziszów (Z. Zapała), Skała Tumlin – Partyzant Wodzisław (Z. Lis), Orlicz Suchedniów – Czarnovia Kielce (S. Warecki), Piaskowianka Piaski – Star Starachowice (K. Rym) – niedziela, godz. 17.**

☆ **KLASA A – I: Gród Wislica – Pogoń II Miechów (T. Adamski) – niedziela, godz. 13, Dąb Nagłowice – Szreniawa Koszyce (J. Rybarczyk), Victoria Skalbmierz – Zryw Skronów (S. Mańko), Astra Piekoszów – Polanie Pierzchnica (G. Kapusta), Wierna Małogoszcz – Świt Działoszyce (K. Budziewicz), Piast Chęciny – Spartak Charsznica (K. Łodej) – niedziela, godz. 16.**

☆ **KLASA A – II: MKS Końskie – Łysica II Bodzentyn (I. Ocieja), LKS Łagów – Wicher Kostomłoty (K. Bąk), AKS Starachowice – Ruch Skarżysko (K. Kutnowski), Czarni Parszów – Nidzianka Makoszyn (A. Frańczak), MKS Bodzechów – Stal Kunów (R. Mazur), Zryw Łopuszno – Partyzant Radoszyce (M. Kulik) – niedziela, godz. 16.**

LEKKA ATLETYKA

☆ **Mistrzostwa okręgu we wszystkich kategoriach wiekowych. Kielce, stadion Budowlanych na Pakoszu, sobota i niedziela, godz. 11.**

ŁUCZNICTWO

☆ **I runda pucharu okręgu. Tory Stelli w Słowika przy ul. Krakowskiej, sobota, godz. 15, niedziela, godz. 9.30.**

TENIS

☆ **Turniej „Coca–Cola" Kielce '94 dla dzieci do 10 i 14 lat. Kielce, korty Politechniki przy al. Tysiąclecia PP, sobota, godz. 9.**

☆ **Grand Prix Amatorów. Kielce, korty PKS, sobota i niedziela, godz. 9.**

KOLARSTWO

☆ **Wyścigi dla dzieci i młodzieży pn. „Szukamy następców..." Kielce, SP 31 na Podkarczmie, sobota, godz. 16.**

FESTYN SPORTOWY

☆ **I Puchar Osób Niepełnosprawnych (zabawy, gry, konkursy). Kielce, hala widowiskowo–sportowa przy ul. Żytniej, niedziela, godz. 10.**

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM „skodę 105" (83 r.). Wola Muroweńska 67 koło Nowego, po 14.9178/a

„125P" (84 r.). Starogórska 42 po 15. 9524/g

OVERLOCK, 32–51–14. 7937/g

TANIO kasety wideo licencjonowane. Kielce, 32–24–47. 8877

CIĄGNIK siodłowy „kamaz" z naczepą. Kielce, 66–76–30. 8970/g

„NISSANA micre" (91 r.) 30.000 km. Kielce, tel. 28–113. 9250/g

SPRZEDAM garaż blaszak przy Warszawskiej, tel. 32–21–81 po 17. 9242/g

BRAMY, słupki, przęsła, kraty, kompletne ogrodzenia, konstrukcje metalowe na zamówienie i gotowe elementy, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Kielce, Dymińska 20, tel./fax 61–52–31. 8927

NAJWIĘKSZA kielecka hurtownia opoczyńskich płytek ceramicznych. Cedro–Mazur 7 (Cedzyna, obok cmentarza), 68–01–65, 453–28, 61–86–29. 9030/g

KIOSK – boażeria 9 m kw., lokalizacja, duże możliwości, tel. 577–00 po 19. 9485/g

SPRZEDAM pawilon handlowy. Kielce, Planty. Tel. 436–51, po 18. 9491/g

SPRZEDAM pawilon handlowy, Planty. Kielce, 515–06. 9488/g

SPRZEDAM pawilon handlowy na Plantach oraz garaż murowany, tel. 517–07. 9490/g

SPRZEDAM „vw transportera 1.6" benzyna, (0–49) 54–46–45 wieczorem. 9482/g

SZAFY chłodnicze poj. 1000 l, poj. 1700 l. Kielce, 597–05. 9492/g

SPRZEDAM atrakcyjną suknię ślubną – tanio, tel. 32–47–60. 9501/g

SPRZEDAM piec W.CO. 60 m z ruchomym rusztem i rury 90 mm grubościenne do centralnego i na słupki ogrodzeniowe. Bilcza 93, tel. 11–70–48 po 20, 509–57 do 18. 9539/g

PRODUKCJA siatek ogrodzeniowych Mielec. 229–24. 766/KG

WÓZKI dziecięce, produkcja, sprzedaż. Ceny zbytu. Kielce, ul. Piaski Małe 5, tel. 31–76–78. 9225/g

SPRZEDAM tanio dachówkę (karpiówkę), siatkę ogrodzeniową, regał sklepowy, tel. 61–88–45. 9437/g

SPRZEDAM ciągnik „Władymirec", Suków 51 K. Kielc, 61–80–65. 9435/g

TANIO sprzedam „fiata 125p" combi (1980 r.) po remoncie blacharskim. Daleszyce, tel. 145, ul. Mickiewicza 14. 9589/g

KOMPUTER „commodore amiga 600", tel. 32–35–40. 759/ag

SPRZEDAM „vw passata 1.6D" (1981), „peugeota 405 1.9D" (1991). Kielce, 68–97–14. 9470/g

SPRZEDAM „fiata 126p", I rejestracja 1985 r., tel. 535–71. 9389/g

SPRZEDAM koparkę KM 251 i maszyny stolarskie. Jędrzejów, tel. 56–43 wieczorem. 9542/g

SPRZEDAM piłę mechaniczną ramową o dł. brzeszczota 400 mm; „citroena BX 1.4" (1987) benzyna–gaz. Kielce, 31–69–76. 9388/g

SPRZEDAM tanio pralkę automatyczną „lamal 500". Telewizor czarno–biały „cygnus". Kielce, 31–63–71. 9299/g

SPRZEDAM mały budynek mieszkalny oraz działkę 0,30 ha i 0,60 ha. Mniów–Podlesie. 9360/g

TANIO sprzedam okna, drzwi typu „włoszczowa", kosz mostu „stara 200". Orkisz Marianna, Jarząbki 14, gm. Gnojno. 9316/g

SPRZEDAM „stara 200" chłodnia (1990 r.), stan bardzo dobry. Przysucha, tel. 22–32 (8 – 15). 127/af

PŁYTKI ceramiczne – krajowe, importowane, wyposażenie łazienek. Krakowska 8, 61–84–73. 9072/g

TVC „westa" 14 cali, 61–25–26. 9301/g

SPRZEDAM motocykl „jawa 350" (1991 r.). Strawczynek 125, gm. Strawczyn. 927/g

SPRZEDAM snopowiązałkę, młocarnię. Jarząbki 11, gm. Gnojno. 9353/g

„POLONEZA" (1987) srebrzysty, czwórka. Kielce, 66–47–00 wieczorem. 9251/g

PRZYCZEPKĘ samochodową (małą), bramy metalowe 3,80x3,15 m sprzedam, tel. 22–594 po 18. 9508/g

„AMIGĘ" oraz 200 dyskietek, 32–43–19. 9385/g

„FIATA 126p" (1985 r.) bezwypadkowy. Kielce, ul. Batorego 59, tel. 61–51–08 od 8 do 12. 9248/g

SPRZEDAM butle tlenowe, acetylenowe, giętarkę hydrauliczną, młoty elektryczne udar. „bosch", „jelcza 315" + części, dwukółkę do „żuka", kryt stalowe fi 100 i 150, kryt żelazne fi 50 i 100, kształtki wodociągowe na wagę, tel. 511–84. 9406/g

SZCZENIAKI owczarka niemieckiego. Kielce, 11–06–92. 9446/g

SPRZEDAM „stara A–200" (87 r.). Chmielnik, Kilińskiego 16, tel. (0–49) 54–30–29. 9466/g

SPRZEDAM maszyny masarskie: „wilk W–5" kiełbasiarka 150 litrów, nadziewarkę ręczną 30 litrów, części do nadziewarki. Tel. 53–133. 9529/g

USŁUGI

BIURO Rachunkowe „Sukces" prowadzi księgi i ewidencje: podatku dochodowego, ryczałtu, VAT, tel. 414–61 do 66, wiem. 275. Kielce, ul. Św. Leonarda (Moniuszki) 18. 9048/g

ATRAKCYJNE drzwi przeciwwłamaniowe, wzmacnianie, kraty. Kielce, 32–27–05. 9109/g

TRANSPORT 1 t. Busko–Zdrój, 38–01. 9148/g

USŁUGI parkieciarskie, Kruszelnickiego 178. 9328/g

TELEWIZORY – naprawa, przestrajanie. Kielce, 61–20–40 Walczak. 9129/g

TRANSPORT tona, 55–123. 9284/g

INSTALATORSTWO elektryczne, przyłącza, liczniki, tel. 66–38–22. 9136/g

KOSZTORYSOWANIE komputerowe, tel. 66–73–70. 8748

ZALUZJE poziome, pionowe. Kielce, 31–59–83. 5614/g

PRZEPROWADZKI. Kielce, 61–87–19. 8062/g

ZALUZJE tanie, 66–08–13. 7632/g

NADZORY budowlane, kosztorysowanie, stropy podwieszane, roboty remontowo–budowlane. Kielce, 220–10. 8994/g

KRATY nożyczowe, rozsuwane. Kielce, 61–70–02. 8573/g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 32–28–96. 8932/g

MALOWANIE, cyklinowanie, lakierowanie, elewacje itp., tel. 66–04–20. 8595/g

TRANSPORT kraj – zagranica oraz przeprowadzki. Kielce, 427–91. 8428/g

LOKALE

POSZUKUJĘ lokalu o pow. 60 m kw. na działalność produkcyjną, tel. 31–46–59 po 19. 9189/g

POŚREDNICTWO Kielce, ul. Paderewskiego 14, tel. 68–35–56 przyjmie do sprzedaży i wynajmu mieszkania, domy. 9332/g

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego. Kielce, 26–736. 9223/g

SPRZEDAM kawalerkę na KSM, tel. 426–89. 9296/g

SPRZEDAM mieszkanie 3–pokojowe, 60 m kw. Kielce, 61–94–04. 9085/g

SPRZEDAM kamienicę z lokalem handlowymi – centrum, kamienicę przy Dużej, działkę – centrum, domek jednorodzinny – Spacerowa. Kielce, 32–82 „Plus". 9439/g

SPRZEDAM pawilon, Planty. Kielce, 61–58–33. 9550/g

TAK – lokale handlowe, duże powierzchnie oddam w najem. Kielce, Sienkiewicza, I piętro. Oferty „SL" Kielce 8701. 8701/g

WYNAJMĘ dwa pokoje z kuchnią. Kielce, 66–28–89. 9252/g

KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe około 40 m kw. Tel. 28–642, po 17 31–24–94. 9455/g

KIELECKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI kupno–sprzedaż–zamiany–wynajem, obsługa prawna, wyceny (biegły). Kielce, Słowackiego 12, 463–63. Kupujący nie płacą prowizji. 761/AG

SPRZEDAM lokal handlowy 17 m kw., tel. 25–993 po 18. 9434/g

KUPNO

KUPIĘ rozbite auta, 255–38. 8967/g

KUPIĘ numer telefonu w Skarżysku-Kamiennej. Wiadomość, ul. Tysiąclecia 35 (sklep meblowy od 10 do 18). 9291/g

KUPIĘ „wartburga", 556–99. 9521/g

KUPIĘ samochód po wypadku. Kielce, 559–13. 9174/g

KUPIĘ łubianki. Tel. Kłwów 33 (wieczorem). 9601/f

KUPIĘ stragan „szczęki", waga, tel. 32–47–60. 9500/g

MEDYCYNA

PROTEZOWANIE. Naprawa, 502–52. 9361/g

PROTEZY – naprawa, tel. 490–88. 9405/g

GINEKOLOGICZNE wszystkie zabiegi – do wyboru kilka klinik zagranicznych. Zatelefonuj: „Markfur" – Łódź, 32–73–49 (10 – 18). 247/kw

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM uzbrojoną działkę budowlaną w Zagnańsku, tel. 535–71. 9396/g

SPRZEDAM dom 200 m kw., budynki gosp. 300 m kw., działka 3000 m kw., telefon, gaz. Łódź, 15–82–37. 9161/g

SPRZEDAM dom w Kielcach, tel. 61–86–93 – wieczorem. 9541/g

SPRZEDAM działkę 1,6 ha z budynkiem w Makowcu. Radom, tel. 63–44–80. 131/af

SPRZEDAM posiadłość we Włoszczowicach (2500 m), dom piętrowy (siła, światło, telefon), częściowo wykończony, na działce 50 drzewek owocowych. Cena do uzgodnienia. Włoszczowice, Kolejowa 5, Kielce, Jagiellońska 27a/30. 9566/g

SPRZEDAM działkę w Dyminach z altaną murowaną. Cena do uzgodnienia. Kielce, Jagiellońska 27a/30. 9565/g

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową C–0442438 Detka Kazimierz. 9268/g

WYPRZEDAŻ atrakcyjnej odzieży zlikwidowanej hurtowni, przecena 50 proc. Kielce, Tatrzańska 56. 217/AB

UWAGA! Hurtownia „Tajkiel", Kielce, ul. Sikorskiego 140 (Os. Na Stoku), tel. 32–24–84 poleca: odzież niemowlęcą, dziecięcą, modzieżową z Tajlandii, m.in. bermudy, podkoszulki, sukienki letnie. Zapraszamy 8.30 – 18. 735/ag

SZYCIE, sprzedaż kołder, czyszczenie pierza. Kielce, 425–13, 527–93 Jagiellońska 36. 28642/g

UNIEWAŻNIA się pieczątkę kupno – sprzedaż samochodów Gorłowska Justyna Kielce, Toporowskiego 34/28. 9255/g

LOMBARD – 68–22–42, natychmiastowe pożyczki pod zastaw. Kantor w hotelu „Bristol", także w niedzielę, 68–22–24, nocny 66–30–65. 603/ag

NAUKA

KURSY komputerowe (także Windows) „Complex Computers". Kielce, Targowa 18, 32–19–58. 1207/gd

NIEMIECKI – każdy poziom. Tel. 61–44–74. 9596/g

PRACA

MĘŻCZYZNĘ do stolarni. Kielce, 534–94. BO

GMINNA Spółdzielnia „Sch" w Nowej Słupi zatrudni cukiernika w piekarni Rudki, tel. 12. 847/g

ZLECĘ pracę na automat tokarski ze stali fi 9. Kielce, 66–17–62. 9301/g

AUTO–MOTO

AUTOGAZ – instalacje gazowe włoskich firm. Gwarancja, raty, serwis. Pierwsze tankowanie GRATIS. Sprzedaż zbiorników LPG. GAS SERVICE, Kielce, Pomorska 35, 486–74. 1215/gd

CZĘŚCI do samochodów włoskich i francuskich. KIM Kielce, Targowa 18, tel./fax 32–12–37. 8386/g

TABLICE rejestracyjne aluminiowe. Atest. Wszystkie typy. Kielce, ul. św. Leonarda 18 (d. Moniuszki), 414–61 wiem. 262. 715/ag

AMERYKAŃSKIE, oryginalne autoalarmy „Prestige", zniżki ubezpieczeniowe, wieloletnie gwarancje, zabezpieczenie przed rozkodowaniem, dodatki zabezpieczające i użytkowe oferuje wyłączny dystybutor korporacji „Audiovox" USA – FHU „Prestige". Montaż radioodtwarzaczy i głośników. Znakowanie pojazdów. Autoryzowany serwis: Kielce, ul. Manifestu Lipcowego 34, tel. 326–599, ul. Piotrkowska 191a („Polmozbyt", tel. 66–32–07. 725/ag

SZYBY samochodowe – sprzedaż, montaż „Autofenix", Szewce 39 k. os. Nowiny, tel./fax 592–05 oraz Kielce, ul. Tarnowska 26. 726/ag

BLACHARSTWO – lakiernictwo pojazdów. Kielce, ul. 1 Maja 191a („Polmozbyt", tel. 66–39–00, wewn. 266, 31–09–37. 9175/g

„FORD sierra 1,8 TD" (90 r.) 167 mln. Suchedniów, ul. Langiewicza 42. 9349/g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów. Autoryzacja FIAT i FSO. Suchedniów, ul. Kielecka 97, telefon grzeczności/odzewu 54–30–58. 9348/g

BLACHARSTWO, lakiernictwo osobowych, ciężarowych, autobusów. Kielce, 61–94–12. 9327/g

TURYSTYKA

KOLONIE, obozy, wczasy. Z.Z. „Budowlani" Kielce, tel. 484–70. 8847/g

HISZPANIA. Kielce, 32–26–07. 9438/g

TANIE wczasy w Grecji. Kielce, Słowackiego 4, 31–69–78 (wieczorem). 9512/g

BIURO Podróży „Exbud–1" oferuje przejazdy autokarowe do Niemiec i innych krajów Europy. Ceny superkonkurencyjne. Kielce, 430–56, czynne 9 – 16. 675/ag

PRZEJAZDY – cała Europa. ABEX, 423–26. 9146/g

KOLONIE, wczasy – morze, góry. ABEX Kielce, 444–60. 9145/g

ZGUBY

DUDEK Norbert zgubił legitymację szkolną. 9463/g

RUTKOWSKA Joanna zgubiła legitymację studencką. 9574/g

ZGUBIONO dowód osobisty, prawo jazdy na nazwisko Kobus Artur. 9555/g

ZGUBIONO legitymację szkolną Madetko Urszula. 9535/g

KOWALEWSKI Jerzy zgubił legitymację szkolną. 9484/g

ZAGINĄŁ stary pies spaniel, ruda suka, wabi się Bety. Ostrowiec, 62–61–37. 8936/O

BRYŁĄ Małgorzata zgubiła legitymację szkolną. 28/aj

Tanio CUKIER
workowany
7.150 zł + VAT, tj. 7.650,
paczkowany
7.600 + VAT, tj. 8.132.
RAFPOL
Kielce, Okrzei 54,
Skrzetlewska 4,
tel. 531–49, 539–63.
751/ag

TOWARZYSKIE

TOWARZYSTWO atrakcyjnych pań, 61–25–49. 9003/g

AMAZONKA – masaże, towarzystwo pań, tel. 22–408. 8720/g

„ELIXIR" – Agencja Towarzysko–Matrymonialna. Zapewniamy towarzystwo pań, panów. Kojarzymy małżeństwa. Kielce, 493–54. 8529/g

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne Kielce 3, skrytka pocztowa 1184. Napisz, spróbujemy pomóc. 8956/g

EKSPRESOWE

SPRZEDAM „126p" (85 r.) 23.000.000, pierwszy właściciel, garażowany. Kielce, 514–22. 9611/g

LIKWIDATOR

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Radomiu, ul. Wrocławska 4 ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. nieruchomości:

1) działki (po byłej Cegielni Firlej) przy ul. Błędowskiej 1 o pow. 3,06 ha, na którą przedsiębiorstwo posiada prawo wieczystego użytkowania.

Cena wywoławcza wynosi: 3.217.000 tys. zł.

2) betoniarni „karczówka" położonej w Zwoleniu przy ulicy Sportowej. Ogólna kubatura budynków wynosi 4.201,9 m sześć. Zakład zlokalizowany jest na działce o pow. 1,98 ha, na którą przedsiębiorstwo posiada prawo wieczystego użytkowania.

Cena wywoławcza wynosi: 661.000 tys. zł.

Oferty pisemne wraz z propozycją ceny należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia – nie później jak do dnia 30.V.1994 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia od zakończenia terminu składania ofert, tj. 31.V.94 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 5 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa.

Bliższych informacji udziela się pod numerami telefonów: 530–26 lub 520–81 wewn. 58.

Likwidator zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

255/kw

Uprzejmie informujemy, że z dniem 1 marca 1994 r. zaprzestała działalności **Polska Izba Handlu Zagranicznego – Centrum Promocji Oddział w Kielcach.**

Jednocześnie powołano Krajową Izbę Gospodarczą Biuro Procedur i Legalizacji Zespół do Spraw Legalizacji i Informacji Gospodarczej w Kielcach, który kontynuował będzie działalność PIHZ–CP.

Nowy adres Zespołu:

Krajowa Izba Gospodarcza
Zespół do Spraw Legalizacji i Informacji Gospodarczej
25–955 Kielce, al. IX Wieków Kielc 3, C–I, p. 439
tel. 68–06–53, 21–487, tel./fax 68–02–21, tłx 613359.

9604/g

Urząd Rejonowy w Busku Zdroju – Filia Urzędu Rejonowego w Kazimierzy Wielkiej

zawiadamia, że na wniosek Przedsiębiorstwa Budowlano–Montażowego ELTOR S.A. w Kielcach z dnia **31 marca 1994 r.** została wydana decyzja znak: FL.GP.II–7351A/7/94 z dnia 4 maja 1994 r. na budowę linii energetycznej 15 kV, stacji trafo i modernizacji sieci NN w miejscowościach Sokolina, Mikołajów i Stropieszyn gmina Czarnocin.

Wszyscy zainteresowani będący stronami w postępowaniu mogą zapoznać się z całością dokumentacji i treścią pozwolenia w tut. Filii Urzędu Rejonowego w Kazimierzy Wielkiej, ul. T. Kościuszki 12, pok. 309 (III p.).

Stronom od wydanej decyzji o pozwoleniu przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Kieleckiego za pośrednictwem Kierownika Filii Urzędu Rejonowego w Kazimierzy Wielkiej w terminie 14 dni od daty ukazania się zawiadomienia.

592/k

Koledze
JANOWI SYNOWCOWI
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają koleżanki i koledzy
z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.
9334/g

Skład reklam: „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448–58, Kielce, ul. Targowa 18.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

STROPY TERIVA

OBLĘGOREK k. KIELC
tel. 11-04-93
WIECZOREM 484-26, 61-01-81 8678/g

Spółka WELTEX zatrudni w Niemczech operatora koparki w żwirowni z prawem jazdy kategorii C i znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia: **Kielce, ul. Staszica 12/5, tel. 66-12-85.** 9468/g

SUR w Siennie ogłasza 31.V.94 r. godz. 10 przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

1) ciągnik C-360-szt. 1
2) ciągnik „zetor 7211"-szt. 1
3) ciągnik U-912-szt.1

Wpłata wadium w wysokości 10 proc. do godz. 9 w dniu przetargu.

Informacje i oględziny w dni robocze w godz. 7 - 15.

Telefon: Sienno 69. 9598/r

Izba Skarbowa w Radomiu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dokumentacji techniczno-roboczej adaptacji budynku zdawczo-odbiorczego zlokalizowanego w Radomiu przy ul. Toruńskiej 1/3.

Adaptacja winna być wykonana zgodnie z programem użytkowym dla potrzeb II Urzędu Skarbowego w Radomiu z zakresem opracowania:
- ekspertyzy technicznej (z ew. możliwością nadbudowy),
- zagospodarowanie terenu (parkingi, zieleń, mała architektura),
- dokumentacji architektoniczno-konstrukcyjnej,
- instalacji wewnętrznych i zewnętrznych, wod.-kan., c.o. i c.w. telefonicznej, elektrycznej, p. włamaniowej i p. poż.,
- wystroju wnętrz, sale operacyjne, hole.

Oferta winna zawierać:
- wartość ryczałtowaną ww. prac projektowych z załączonym szkicem koncepcyjnym,
- dane wyjściowe do wyceny prac projektowych,
- termin zakończenia prac projektowych.

Oferty należy składać w Izbie Skarbowej w Radomiu, przy ul. Toruńskiej 1/3 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19.05.1994 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.05.1994 r.

Bliższych informacji udziela Oddział Ogólny Izby Skarbowej w Radomiu.

Uwaga! **Organizator przetargu zapłaci za szkic koncepcji adaptacji jedynie osobie, która wygra przetarg. Pozostałe szkice zostaną zwrócone na żądanie autorów. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.** 138/MB

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Spółka z o.o. w Kielcach, ul. Karczówkowska 5a oferuje do wynajęcia dwa pomieszczenia biurowe o powierzchni 31 m kw.

Cena wywoławcza - 50.000 zł za 1 m kw. + VAT.

Składanie ofert do dnia 20 maja w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

W ofercie prosimy podać oferowaną cenę i przewidywaną działalność. 9584/g

Zarząd Miasta Kielc
ogłasza konkurs na dzierżawę
BASENU LETNIEGO
z obiektami towarzyszącymi przy ul. Szczecińskiej na okres trzech lat.

Szczegółowe informacje w sprawie warunków konkursu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Kielcach w Wydziale Kultury Sportu i Turystyki (pokój 245, tel. 676-245) w terminie do dnia 17 maja 1994 roku.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w UM w Kielcach w sekretariacie Prezydenta w terminie do dnia 18 maja 94 r.

Konkurs zostanie przeprowadzony w dn. 19 maja 94 r. o godz. 10 w Urzędzie Miejskim w Wydz. Kult. Sportu i Turystyki (pokój nr 245).

Podmiot, który wygra konkurs zobowiązany jest do stawienia się w Urzędzie Miejskim Wydz. Kult. Sportu i Turystyki w Kielcach i zawarcia umowy w terminie trzech dni od zawiadomienia o wyborze jego oferty. Jeżeli wygrywający konkurs - nie stawi się w Urzędzie Miejskim w wydziale Kultury Sportu i Turystyki w oznaczonym wyżej terminie Miasto Kielce odstąpi od zawarcia umowy.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że konkurs nie dał rezultatu. 1792/HK

Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie remontu - zabezpieczenia budynku przy ul. Sportowej 1 w Radomiu wg zaleceń określonych w orzeczeniu technicznym stanu budynku.

Oferta winna zawierać:
- kosztorys ofertowy i proponowany termin wykonania robót,
- referencje,
- zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z podatkiem,
- zaświadczenie z ZUS o liczbie zatrudnionych i niezaleganiu ze składkami.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Spółdzielni, ul. Andersa 7, w terminie do dnia 23.V.1994 r.

Materiały i informacje można uzyskać w Dziale Technicznym, ul. Andersa 10, tel. 636-626.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 24.V.1994 r. o godz. 10 zaś ogłoszenie wyników konkursu w terminie 7 dni od daty otwarcia ofert w siedzibie Spółdzielni.

Preferowani wykonawcy z terenu m. Radomia.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość swobodnego wyboru oferenta bez uzasadnienia oraz możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 137/MB

Kielecka CMB
jako dystrybutor wyrobów „Izolacji" S.A. Zduńska Wola

poleca:
papy wierzchniego krycia,
izolacyjne i podkładowe,
bit gum,
gonty papowe,
asfaltową emulsję anionową.

Termozgrzewalne papy polimerowo-asfaltowe i sprzęt do ich układania.

Uwaga: papy zgrzewalne - ceny promocyjne producenta.

Zapraszamy do Hurtowni nr 1
Kielce, ul. Długa 30, tel. 66-49-77,
w godz. od 7 do 16.30
soboty od 8 do 12.30 9373/g

Urząd Miejski w Skarżysku-Kam., ul. Sikorskiego 18, tel. 531-641 wewn. 24
zamierza ogłosić **przetarg ograniczony** na wykonanie ekspertyzy stanu technicznego wiaduktu drogowego nad torami kolejowymi PKP w ul. Marszałka Piłsudskiego w Skarżysku-Kam.

Ekspertyza winna zawierać sposób naprawy uszkodzonych elementów. W przetargu mogą wziąć udział firmy specjalistyczne.

Spośród nadesłanych zgłoszeń zostaną wybrani oferenci, do których skierowane będą pisemne zaproszenie do wzięcia udziału w przetargu.

Przewidywany termin rozpoczęcia konkursu przetargowego określa się na dzień 21 czerwca 1994 r. 538/L

CZY TWÓJ DOM JEST JUŻ BEZPIECZNĄ TWIERDZĄ? TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE „FENIX" ZATRZYMA ŻYWIOŁY PRZED TWOIM PROGIEM!

Oferujemy - ubezpieczenie domów i mieszkań od kradzieży i następstw wypadków losowych (działania ognia, wody i wiatru).

Gwarantujemy - szybką wypłatę odszkodowań.

Nasze towarzystwo jest reasekurowane u partnerów francuskich i szwajcarskich.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE **FENIX** RYZYKO BIERZE NA SIEBIE
POZWÓL, ABY TO WŁAŚNIE **FENIX** STRZEGŁ TWEGO BEZPIECZNEGO SNU

CENTRALA: 40-955 **Katowice**, ul. Kossutha 13, skr. poczt. 457, tel/fax: 03 / 154 17 00, PRZEDSTAWICIELSTWA: 25-008 **Kielce**, ul. Staszica 1, tel: 041 / 66 24 60; 26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 68, tel: 048 / 636 747, 63 02 66; 32-200 **Miechów**, pl. Kościuszki 7, tel: 0498 / 32 510

Skład reklam: „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448-58, Kielce, ul. Targowa 18. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Telewizja-Radio-Telewizja kablowa

SOBOTA 14 maja

PROGRAM I

7.00 Rondo
7.20 Rynek agro
7.45 Z Polski
8.05 Racje i emocje
8.25 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5–10–15 oraz film z serii „Tajna misja" (19)
11.00 „Podwodna odyseja ekipy kpt. Cousteau" – film dok. prod. francuskiej
11.45 Ludzie i zdarzenia
12.00 Wiadomości
12.10 W cieniu krzyża – rep.
12.40 Panie na planie
13.15 Studio sport – Apetyt na zdrowie
14.00 Walt Disney przedstawia: „Goofy i inni", „Dzieci, które za dużo widziały"
15.15 Wiosenne MTV
15.30 Teatr Wspomnień: Maria Kuncewiczowa – „Cudzoziemka", reż. Jan Kulczyński, wyk.: Halina Mikołajska, Czesław Wołłejko, Włodzimierz Press
16.45 Zaproszenie do Teatru TV: „Ucieka mi przepióreczka"
17.00 Teleexpress
17.20 Towarzystwo mieszane
18.10 „Beverly Hills 90210" (12) – serial prod. USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 „O jeden most za daleko" (2 – ost.) – dramat wojenny prod. ang. (1977 r., 89 min.), reż. Richard Attenborough, wyk.: Sean Connery, Dirk Bogarte, Anthony Hopkins i inni
22.15 Wiadomości
22.25 Kariery bajeru: Kazimierz Kutz
23.40 Sportowa sobota
0.10 „Inny Capone" – film. prod. USA (1990 r., 89 min.), reż. John Gray, wyk.: Adrian Pasdar, Ally Sheedy, Eric Roberts i inni
1.40 Gość Muzycznej Jedynki – Emigranci
2.00 „Pomarańczarz" – film szwedzki (1991 r., 112 min.), reż. J. Cornell, wyk.: G. Crona, R. Wolff i inni
3.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Amerykańskie uczelnie wojskowe – reportaż
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami
9.20 Nauka języka migowego
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 Studio Dwójki
10.10 Klasztory polskie: Historyczne opactwo cystersów w Oliwie
10.40 Dziura w koszu – program Jerzego Owsiaka
11.00 „Wielkie tańczenie" (6) – serial dok. prod. ang.
12.00 Akademia Filmu Polskiego: „Wszystko na sprzedaż" (1968 r., 95 min.), reż. A. Wajda, wyk.: A. Łapicki, B. Tyszkiewicz, E. Czyżewska i inni
13.45 Studio Dwójki
14.00 Listy z Europy
14.20 Studio Dwójki
14.30 Studio sport – NBA
15.20 Studio Dwójki
15.25 Zwierzęta świata – „Osobliwości podwodnego świata" (2) – film dok.
15.55 Totalizator Sportowy
16.00 Panorama
16.05 Wielka Gra
17.05 „Pełna chata" – serial USA
17.30 Program artystyczny
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 Gra – teleturniej
19.00 Szkoła kłamców – Andrzej Kopiczyński
19.30 Pętla czasu – Live (The Days)
20.00 Studio sport – liga polska
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Koncert gwiazd – Montserrat Caballe, Jose Carreras
22.30 „Pewnego razu na Dzikim Zachodzie": „Rio Lobo" – western prod. USA (1970 r., 94 min.), reż. H. Hawks, wyk.: J. Wayne, J. Rivero, J.O. Neill i inni
0.10 Panorama
0.15 Studio sport: Puchar Świata w szermierce „O Szablę Wołodyjowskiego"
0.45 Guitar Top: Koncert Jana Bo
1.05 Zakończenie programu

POLSAT

14.45 Wielkie filmy dawnych lat: Pożegnalny walc – film USA 16.25 Powitanie 16.30 Szpital miejski – serial USA 17.30 Capital City – serial prod. ang. 18.30 Między nami smakoszami – mag. kulinarny 19.00 Informacje 19.20 Angielski dla biznesmenów 19.30 Nie tylko koncert: Billy Joel in USSR (1) 20.00 Szpital miejski – serial 20.45 Siadami syryjskiego antyku – reportaż Adama Pawłowicza 20.58 Informacje 21.00 Koncert rockowy – Queen: We Will Rock You 22.30 Informacje i biznesinformacje 22.50 Angielski dla biznesmenów 23.00 Różowa seria: Dom na wsi – serial fr. 23.30 Potwory – serial USA 0.00 Nie tylko koncert – dziś: Billy Joel in USSR (1) 0.30 Pożegnanie

POLONIA

8.00 Powitanie 8.05 Apetyt na zdrowie 8.50 Hity z satelity 9.10 Ziarno 9.35 Filmy polonijne 10.20 Magazyn polonijny 10.50 Na nasza rzecz 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.20 Teatr Rozmaitości: W. Terlecki Biuro pisania podań 13.05 Film przyrodniczy 14.00 Telesportele (1) 14.55 Czterdziestolatek – 20 lat później (6) – serial TVP 15.50 Program dnia 15.55 Sport 16.45 Panorama (w przerwie meczu) 16.58 Sport 17.50 Premiery Muzycznej Jedynki 18.35 Magazyn polonijny 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Rodzina Kanderów (3) – serial TVP 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Golem – film fab. TVP 23.15 Semtymenty: Werandowanie – prog. roz. 0.15 Program na niedzielę 0.20 Godzina szczerości 1.00 Trzylecie Popcornu – koncert

TVK KIELCE

9.00 Kielecki kwadrans (powt. z 13.V.94 r.) 9.25 Kopenhaga Open 94 – relacja z Międzynarodowego Turnieju Tańca (1 i 2) 10.10 Pierścień księżnej Anny – film przygodowy prod. polskiej 11.50 Różowa dama – serial (1/38) 12.35 Muzyczne prezentacje pod red. A. Zużańskiego dziś: Zespół fletowy – Szkolna Orkiestra Instrumentów Dętych 13.20 Przekaz tekstowy 17.15 Kielecki kwadrans – magazyn informacyjny 17.40 Duch snu – bajka dla dzieci 18.10 Różowa dama (1/38) – serial 18.55 Ludzie i sprawy 19.10 Muzyczne prezentacje pod red. A. Zużańskiego dziś: Zespół fletowy – Szkolna Orkiestra Instrumentów Dętych 20.05 Sport na wesoło i smutno (1) 21.00 Kielecki kwadrans (powt.) 21.25 Przekaz tekstowy

DAMI–2

8.00 Pluton – film wojenny 10.00 Biuro obrotu nieruchomościami 10.30 Papa Castor opowiada – serial anim. 10.40 20 Powitanie 11.00 Inżyniera ciągu dalszego – bajka 11.30 Santa Barbara (90) – serial 12.25 Byle do poniedziałku – serial kom. 13.00 Fort Boyard – gra telewizyjna 14.20 Przywitaj się z nami – kom. obycz. 16.50 Biuro obrotu nieruchomościami 17.30 Teledziennik 17.40 Jack Latarnia – bajka rys. 18.05 Quentin i pan Moller – serial rys. 18.30 Santa Barbara (91) – serial 19.20 Koncert klipów MCM 20.00 Teledziennik 20.10 Nie ma róży bez ognia – kom. prod. pol. 21.35 Cinema, cinema – notatnik filmowy 22.05 Bal maturalny – thriller USA 23.45 Teledziennik 23.55 Telegazeta

TVK OSTROWIEC

14.25 Kanał – film fab. TVP 16.00 Program lokalny TVK „Ostrowiec" 17.30 Papa Castor opowiada – fr. film anim. 17.40 Jack Latarnia – bajka rysunkowa 18.05 Quentin i pan Moller (1) – serial rysunkowy 18.30 Santa Barbara – serial USA 19.25 Koncert klipów MCM 20.00 Nie ma róży bez ognia – komedia polska 21.35 Notatnik filmowy – Cinema, cinema... Canal Plus w ATV 22.05 Bal maturalny – thriller USA 23.40 Powtórzenie na dobranoc 23.50 Telegazeta TVK „Ostrowiec"

TVK KOŃSKIE

Kraina przygód 17.30 Papa Castor opowiada – film anim. 17.40 Jack Latarnia – bajka rys. 18.05 Quentin i pan Moller (1) – serial rys. 18.30 Santa Barbara – serial USA 19.25 Koncert klipów MCM 20.00 Nie ma róży bez ognia – komedia polska 21.35 Notatnik filmowy – Cinema, cinema... Canal Plus w ATV 22.00 Bal maturalny – thriller USA 23.40 Muzyczne dobranoc

RADIO KIELCE

5.00 Nowinki z Radiowej w opr. P. Solarza 6.00, 16.00, 22.00 BBC 6.07 Aktualności dnia w opr. B. Wisłickiej 16.05 Aktualności dnia w opr. M. Smożewskiej-Wójcikiewicz 8.10 Program reklamowy 8.30 Klucz do samego siebie – aud. Z. Herika 8.40 Muzyka instrumentalna 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 19.00, 20.00 Wiadomości 9.10 Sama radość – aud. B. Nowickiego 10.00, 14.00 Magazyn informacyjny 10.10, 12.10 Kurier ogłoszeniowy 10.30 Pół godziny dziś – aud. B. Wisłickiej 11.10 Sprawa na dziś: Grudnia 12.00 Plus w południe 12.30 Na przypieciu – aud. Z. Herka 13.10 Rozmaitości i muzyka w opr. R. Podwysockiej 14.15 Piosenki z tekstem – aud. B. Nowickiego 15.10 Autoradio – motoradio 17.00 Koncert życzeń 18.00 Plus w opr. R. Koziej i W. Kusiaka 18.30 Radiowy Klub Jazzowy – aud. L. Słusarskiego 19.05 Radio Sport 19.30 Nowinki płytowe 19.55 Baśnie do poduszki 20.00 Przegląd wydarzeń kulturalnych 20.15 I 23.00 Nowości płytowe 24.00 Nocne Kielce – prowadzi M. Sołtyk

RADIO „JEDNOŚĆ"

6.00 Pozdrawianki muzyczne 6.30, 7.00 Serwis 6.35 Kalendarium na dziś 6.50 Słowo na dziś – przygotowali alumni WSD 7.00 Powitanie 7.15 Transmisja mszy św. z kościoła Św. Trójcy 8.00 Poranny bloki muzyczno-informacyjny, a w nim: 8.00, 9.00, 10.00 Serwis 8.10 Program dnia 9.00 Gość w studiu – wojewoda kielecki Zbigniew Szopa 10.00 ABC motoryzacji 11.00 Problematyka religijności w literaturze pięknej – aud. Heleny Wolny 11.30 Wspólna modlitwa południowa 12.05 Popołudniowy blok muzyczno-informacyjny, a w nim: 13.10 Gość w studiu – dr Wojciech Musiał 14.30 Informator kulturalny 15.45 Lista przebojów Radia „Jedność" – prow. M. Jaworski 17.15 Leksykon polskiej poezji śpiewanej – aud. ks. Jacka Miernika 18.30 Dobranocka, a w nim: 18.30 Włącz mi radio, mamo 18.45 Wieczorna modlitwa dzieci 19.00 Komentarze do czytań niedzielnych – aud. ks. H. Witczyka 21.00 Techno–show – prow. K. Smuga 22.00 Powieść na dobranoc – Jezus z Nazaretu Romana Brandstaettera czyta A. Campura 22.15 Noc na wzgórzu

NIEDZIELA 15 maja

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie – Indie (3)
7.15 Przystanki dzieciństwa
7.35 Tydzień – magazyn rolniczy
8.30 Notowania
8.55 Program dnia
9.00 „Zamek Eureki" – serial USA
9.25 Tut turu – program muzyczny dla dzieci
9.35 Teleranek
10.10 „Domek na prerii" – serial prod. USA
11.00 „Nomadzi puszczy amazońskiej" – film dok.
11.55 Koncert życzeń
12.25 Teatr dla dzieci: „Dookoła stołu", reż. B. Borys–Damięcka, wyk. Anna Seniuk, Maria Pakulnis, Krzysztof Kowalewski
12.55 Z kamerą wśród zwierząt
13.10 Festiwal Piosenki Studenckiej (2)
14.00 W starym kinie: Złote lata komedii angielskiej – „Pieglęniarka za kółkiem" (1963 r., 95 min.), reż. Gerald Thomas, wyk.: Juliet Mills, Ronald Lewis, Joan Sims i inni
15.30 100 pytań do Mariana Krzaklewskiego
16.00 Piepsz i wanilia – Z nami przez świat: Afryka – Afryka
16.40 Antena
17.00 Teleexpress
17.30 „Dynastia Colbych" – serial prod. USA
18.20 7 dni – świat
19.00 Wieczorynka: „Gumisie"
19.30 Wiadomości
20.10 „Okrągły stół" (5) – serial prod. USA (1992 r., 50 min.), reż. Jeff Bleckner, wyk.: David Ackroyd, David Gail, Erik King
21.05 Sportowa niedziela
21.55 Program muzyczny
22.10 Festiwal Piosenki Studenckiej (2)
23.10 Wrocławska Orkiestra Kameralna „Leopoldinum" gra koncerty Antonio Vivaldiego
23.45 „Zmysły" – włoski film fab. (1953 r., 115 min.), reż. Luchino Visconti, wyk.: Alida Valli, Farley Granger, Massimo Girotti, Heinz Moog, Rina Morelli
1.40 Paco de Luica w Poznaniu
2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia
8.00 „Piotruś Pan i piraci" – serial anim. prod. USA
8.25 Film dla niesłyszących: „Okrągły stół" (5) – serial prod. USA
9.10 Słowo na niedzielę
9.30 Programy lokalne
10.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
11.00 Godzina z Hanną–Barberą
12.00 „Angelika i król" – film fab. prod. fr. (1964 r., 101 min.), reż. Bernard Bordiere, wyk.: Michele Mercier, Robert Hossein, Jean Rocheford i inni
13.40 Królowie i królowe – Michał Bajor
13.50 Studio Dwójki
14.00 Animals
14.30 Podróże w czasie i przestrzeni: Habsburgowie (3) – Nowa misja – serial dok. prod. austriackiej
15.20 Studio Dwójki
15.30 Afrykańskie Las Vegas – reportaż z Sun City
16.00 Panorama
16.25 „M.A.S.H." (5) – serial komediowy prod. USA
16.50 Artyści 2 Korpusu – film dok. Tadeusza Pawłowicza
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Chimera
18.20 Studio Dwójki
18.30 Gra – teleturniej
19.00 Dwa światy – koncert w Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy
20.05 „A kuku, panie kruku" – serial animowany
20.10 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.25 „Bitwa o Monte Cassino, 1994" – film dok. Zbigniewa Wawra
22.25 „Dżentelmeni i gracze" (10) – serial prod. ang.
23.20 Popioły – obraz pantomimiczny na motywach malarstwa Edwarda Muncha
0.00 Panorama
0.05 Gwiazdy światowego jazzu: Wynton Marsalis – Blues i swing
1.05 Zakończenie programu

POLSAT

15.00 Legendy świata – ang. serial dla dzieci 15.30 Daktari – serial przyg. prod. USA 16.25 Powitanie 16.30 Szpital miejski – serial USA 17.30 Kadenkowo popowieści (3) 18.00 4 x 4 – magazyn motoryzacyjny dla dużych i małych 18.30 Jesteśmy – magazyn redakcji katolickiej TV PolSat 19.00 Informacje 19.20 Losowanie loterii fantowej „Bezpieczne ulice" 19.30 Nie tylko koncert – dziś: Billy Joel in USSR (2) 20.00 Legendy Hollywood: Kto zagra Scarlett? (2) 20.50 Losowanie loterii fantowej „Bezpieczne ulice" 21.00 Kino satelitarne: Uprowadzenie Joy – film USA 22.35 Oskar – magazyn filmowy 23.05 Legendy Hollywood: Kto zagra Scarlett? (2) – film USA 0.00 Nie tylko koncert dziś: Billy Joel in USSR (2) 0.30 Pożegnanie

POLONIA

8.00 Powitanie 8.10 Programy katolickie 8.45 Golem – film fab. 10.25 Z pierwszej ręki 11.00 Plecak pełen przygód – serial dla dzieci 11.45 Banda i Wanda – prog. rozrywkowy 12.00 Gość TV Polonia 12.15 Teatr dla dzieci: K. Maksutyński – Awantury i wybryki małej małpki Fiki–Miki 12.55 Czterdziestolatek – 20 lat później – serial TVP 14.45 Ja, który mam podwójne życie, czyli dylemat Josepha Conrada 16.05 Kino familijne: Antek – film TVP 17.00 Teleexpress 17.15 Spojrzenia na Polskę 17.40 Wniebowzięci – film TVP 18.25 Gwiazdy tamtych lat – Janusz Gniatkowski 18.55 Publicystyka kulturalna 19.20 Wieczornika 19.30 Wiadomości 20.00 Rodzina Kanderów (4) – serial TVP 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 To tylko rock – film fab. TVP 23.15 Sportowa niedziela 0.20 MP zawodowych par tanecznych 0.50 Benefis Jana Boby

TVK KIELCE

14.00 Powitanie 14.05 Karnawał w srebrnej krainie – bajki dla dzieci 14.30 Kino familijne – Wielka, większa, największa – film przygod. prod. polskiej 16.10 Familada – teleturniej rodzinny sponsorowany przez Plovar, Inę, Wegloriusz 15.50 Jan Gilan – Band Live – program muzyczny 17.50 Tydzień nad Silnicą – przegląd Kieleckich kwadransów z minionego tygodnia 19.20 Przekaz tekstowy

DAMI–2

8.00 Bez litości – film 10.00 Biuro obrotu nieruchomościami 10.30 Papa Castor opowiada – film anim. 10.40 Jack Latarnia – bajka rys. 11.05 Quentin i pan Moller – serial rys. 11.40 Santa Barbara (91) – serial 12.10 Świąteczny koncert klipów MCM 12.50 Nie ma róży bez ognia – kom. polska 14.30 Cinema, cinema... – notatnik filmowy 15.00 Bal maturalny – thriller USA 16.35 Telegazeta 16.50 Biuro obrotu nieruchomościami 17.30 Teledziennik 17.40 Choinka – bajka rys. 18.05 Quentin i pan Moller – serial rys. 18.30 Santa Barbara – serial 19.25 Byle do poniedziałku – serial kom. 20.00 Teledziennik 20.10 Małe Angielki – film obycz. 21.50 Sportowy teleweekend 22.20 MCM – muzyka 22.50 Teledziennik 23.00 Telegazeta

TVK OSTROWIEC

10.00 Program lokalny TVK „Ostrowiec" (powt. z 14.V.94 r.) 11.30 Telegazeta TVK „Ostrowiec" 15.55 Chudy i inni – film fab., polski 17.30 Popeye – film animowany USA 17.40 Choinka – bajka rysunkowa 18.05 Quentin i pan Moller (2) – serial rys. 18.30 Santa Barbara – serial USA 19.25 Byle do poniedziałku (23) – fr. serial komediowy 20.00 Małe Angielki – film obycz. 21.50 Minikoncert MCM 22.20 Telegazeta TVK „Ostrowiec"

TVK KOŃSKIE

Kraina przygód 17.30 Popeye – film anim. USA 17.40 Choinka – bajka rys. 18.05 Quentin i pan Moller (2) – serial rys. 18.30 Santa Barbara – serial USA 19.25 Byle do poniedziałku (23) – serial komediowy 20.00 Małe Angielki – film obycz. prod. fr. 21.50 Minikoncert MCM

TVK KIELCE

6.00 Muzyczny przekładaniec 7.00, 11.00, 12.00, 13.00, 17.00, 19.00 Wiadomości 7.05 Radio–Zgadula – aud. P. Solarza 9.00 Magazyn kulturalny w opr. B. Gumowskiego 10.00 Muzyka dla wszystkich 11.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń 11.15 Wspomnienia Moniki Zeromskiej 11.30 Prosto z Paryża – z anteny Radia France Internationale 12.05 457–05 – jesteśmy – prow. B. Gumowski 14.00 Magazyn informacyjny 14.10 Dziecięce radio – aud. M. Janiszewskiej 14.30 Audycja literacka 15.00 Z pisenką przez lata 15.25 Radio–Zgadula „Pirania" – aud. A. Kaczmarka i S. Lipca 16.00 Koncert życzeń 17.05 Mija tydzień – jutro nowy 17.15 Muzyczne popołudnie pod red. M. Janiszewskiej; Kieleckki Kwartet Muzyki Organowej i Sakralnej – recital organowy Iwana Sokola; Tarnowski Festiwal Muzyki Oratoriowej – recital Teresy i Henryka Błażejów 19.05 Radiosłuch 19.30 Zbajotki estrady: Wojciech Młynarski – aud. arch. M. Janiszewskiej 20.30 Poetyckie spotkania – aud. R. Podwysockiej 21.00 Muzyka na świąteczny wieczór 22.00 BBC 23.00 Muzyczne klimaty 24.00 Country w drodze

RADIO „JEDNOŚĆ"

6.00 Poetyckie przebudzanki 7.00 Słowo na dziś – przygotowali alumni WSD 7.15 Stare Przymierze – czyta A. Campura 7.30 Blok niedzielny, a w nim: 8.00 Minął tydzień – magazyn aktualności 8.45 Kalendarium na dziś 9.45 Ptaki obok nas – aud. J. Wróbelewskiego 10.15 Muzyka religijna 10.30 Transmisja mszy św. z kościoła Św. Trójcy 11.30 Wspólna modlitwa południowa 12.15 Ciekawostki z życia duchowego – aud. E. Kozerskiej 12.45 Niedziela z radiem 14.00 Niedzielna zgadywanka muzyczna 15.30 Przegląd prasy 16.00 Koncert życzeń Radia „Jedność" 17.00 Pieśnią chwalić Pana – aud. M. Bednarz i R. Wieszczyńskiego 17.30 Elektroniczne krajobrazy – aud. ks. Jacka Miernika 18.00 Rozmowy o liturgii – aud. ks. S. Czerwika 19.00 Ewangelizacja domowa – aud. Stowarzyszenia Rodzin Katolickich 19.30 Wieczorna modlitwa dzieci 19.45 Kącik małego melomana – prow. A. Wielochówna 20.00 Muzyczne pożegnanie 20.30 Modlitwa domowego kościoła 21.05 Po kieleckim Kongresie Rodziny 22.00 Noc na wzgórzu

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programie

INTO INTO
SALON MEBLOWY „INTO"
★ Meble stylowe na indywidualne zamówienia: – sypialnie, kredensy, stoły, krzesła...
★ Ekskluzywne meble z afrykańskiego drewna RATTAN
★ Materace austriackiej firmy sembella
Fabryczne ceny mebli produkcji krajowej!
Zapraszamy:
pon.–piątek 10–18, sob. 10–14.
Kielce, ul. Okrzei 47/51, tel. 458–10.
1787/94

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibrary

Pobili sędziego!

Rozgrywki piłkarskie w kieleckiej klasie okręgowej powoli wchodzą w decydującą fazę. Na czele tabeli, z równymi szansami na awans są trzy zespoły Czarnovia/Błękitni II Kielce, Star Starachowice i Partyzant Wodzisław. Ostatniej niedzieli Partyzant podejmował na własnym boisku Nowiny. W 75 min. pojedynku doszło do niecodziennej sytuacji - niezadowoleni z pracy sędziego kibice gospodarzy wkroczyli na boisko. Arbiter widząc co się dzieje natychmiast zakończył pojedynek i salwował się ucieczką. Zakończyła się ona połowiczny nym sukcesem...

I

Sędzia - Andrzej B. - Zacznę może od tego, że jestem fanatykiem sportu. Przygodę z gwizdkiem traktuję, czy raczej traktowałem do tej pory jako całkowity relaks. Prowadząc zawody piłkarskie mam możliwość czynnego spędzenia czasu wolnego. Nigdy nie traktowałem pracy z gwizdkiem ambicjonalnie. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że nie dopytywałem się kwalifikatora, jakie stawiał oceny. Dla mnie było to sprawą drugorzędną. W Wodzisławiu sędziowałem kilka razy i zawsze było bardzo sympatycznie. Ale wie pan jak to jest, Partyzant plasuje się w czołówce tabeli i lokalne ambicje biorą górę nad zdrowym rozsądkiem. Wszyscy są zdania, że za wszelką cenę Partyzant musi wygrać. Nieważne przy tym, co przeciwnicy rywal, czy jest lepszy, czy gorszy. Myślenie jest proste - nasi muszą zwyciężyć.

Już na początku spotkania pokazałem obrońcy Wodzisławia żółtą kartkę. To był niejako sygnał dla kibiców, którzy zaczęli rzucać inwektywy pod moim adresem.

W II połowie atmosfera robiła się coraz bardziej napięta. Co ciekawe, niektórzy działacze Partyzanta chodzący z opaskami najnormalniej w świecie podjudzali kibiców przeciwko mnie. W 75 min. bramkarz gospodarzy minął się z piłką, a następnie złapał za nogi napastnika Nowin. Decyzja mogła być jasna - rzut karny dla gości. Tak też postąpiłem. Niezadowoleni z takiego obrotu sprawy gracze Partyzanta głośno zaczęli pokazywać swoją dezaprobatę przeciwko mnie. W pewnym momencie zauważyłem, że na boisko wbiegają rozwścieczeni kibice. Szybko zakończyłem więc pojedynek i próbowałem uciec do szatni. Nie powiem, kilku działaczy Wodzisławia zaczęło mnie bronić, ale nie na wiele się to zdało. Gdy schodziłem z boiska zostałem uderzony w twarz; stąd opuchlizna na oku i kilka razy kopnięty. Muszę dodać w tym momencie, że sympatycy Partyzanta byli pod wpływem alkoholu, gdyż w trakcie spotkania pili „proste wina - pod paznokieć". Gdy wszedłem do szatni wybito kilka szyb, ale wkrótce przyjechała policja i rozgoniła towarzystwo. Na tym nie koniec rozrywek. Przed wyjazdem z Wodzisławia okazało się, że w samochodzie kwalifikatora doprzebijano koła. Najciekawsze w tym wszystkim były słowa jednego z działaczy Partyzanta, który stwierdził: - Panie ja widziałem jak spuszczali powietrze, ale myślałem, że to samochód sędziego, bo tak to bym im nie pozwolił.

Po przygodzie w Wodzisławiu obawiam się, że w tym sezonie nie będę już sędziował. Co sądzę o incydencie? Najprawdopodobniej przekażę całą sprawę w ręce policji...

II

Trener i piłkarz Partyzanta - Jarosław Ś.

Mam dość tego wszystkiego. Wiem, że po niedzielnym incydencie będziemy wytykani palcami, wyśmiewani, ale jesteśmy najmniej winni wszystkiemu. W Wodzisławiu są naprawdę oddani piłce ludzie. Szkoda, że nikt nie widział, jak ci działacze w pocie czoła pracowali przy różnych imprezach, aby zarobić trochę grosza dla klubu. O tym się nie będzie mówić. Będzie się natomiast pokazywać ich z drwiną, o to ci, co pobili sędziego! Na pewno niewielu z tych prześmiewców zda sobie sprawę z faktu, że główną winę za to co się stało ponosi kto inny.

Już przed sezonem w Wodzisławiu przebywał pewien człowiek, który zaproponował pomoc w awansie. Weźmy na przykład mecz z Orliczem. Przy stanie 1:0 dla nas goście strzelają gola. Wielu stojących obok, w tym i ja byliśmy przekonani, że gol został zdobyty prawidłowo, aż tu nagle okazało się, że sędzia bramki nie uznał.

Nie wiem dlaczego, ale utarła się opinia, że za wszelką siłę chcemy awansować do ligi międzywojewódzkiej! A to wcale nie jest prawdą. Nam na awansie nie zależy. Gramy swoje, a jak będzie na koniec - zobaczymy. Głośno mówi się o tym, że Wodzisławowi pomagają sędziowie - wieruta bzdura. W chwili obecnej arbitrzy wprost utrudniają nam grę. A ile razy zdarzyło się, gdy wychodząc na boisko krzyczano pod naszym adresem - wieśniaki, wy chcecie wejść do IV ligi! Pytam więc - czy nie można od razu, przed sezonem usiąść i powiedzieć - słuchajcie, w tym roku wchodzi kto inny. Wy nie macie obiektów, tradycji... Sądzę, że nikomu nie robiłbyśmy krzywdy swoją postawą na boisku.

Wracając do niedzielnego meczu - dla mnie arbiter wyraźnie forował Nowiny, wydał przy tym tak wiele kontrowersyjnych decyzji, że w końcu publika nie wytrzymała i wpadła na boisko. Pewnie, że nęguję zachowanie naszych kibiców, ale z drugiej strony rozumiem ich niezadowolenie. Wiem, że czeka nas surowa kara, ale niczego już nie odwrócę.

III

Sylwester Siudak - sekretarz Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Kielcach: - Do zainteresowanych stron wysłaliśmy stosowne pisma z prośbą o stawienie się na rozmowy. O szczegółowych karach trudno jest w tej chwili mówić. Jedna decyzja już zapadła - stadion Partyzanta został zawieszony aż do odwołania. Druzyna z Wodzisławia jako gospodarz będzie mogła rozgrywać mecze w odległości nie mniejszej niż 25 km.

IV.

Obserwator - Sławomir W. - Nie będę się wypowiadał w tej kwestii. Mogę powiedzieć tylko tyle, że arbiter dostał od jednego z przedstawicieli meczu Partyzant - Nowiny notę 7 w skali 1-10.

MACIEJ CENDER

Kinorama

Zachęca i zniechęca Andrzej Gołda

„Człowiek bez twarzy"

✪ ✪ ✪

12-letni Chuck nie ma łatwego dzieciństwa. Matka zajęta jest wyłącznie sobą, zmienia mężów jak rękawiczki, właśnie przymierza się do piątego małżeństwa. Ojca Chuck w ogóle nie pamięta, zrzucił rodzinę wkrótce po jego urodzeniu. Są jeszcze dwie siostry: złośliwe i przemądrzałe dziewuszyska, które nie przepuszczą żadnej okazji, żeby dokuczyć bratu. Chuck, chłopiec wrażliwy i zakompleksiony „robi" za domowego głupka, czuje się coraz bardziej nie chciany, niepotrzebny. Marzy tylko o jednym - za wszelką cenę wyrwać się z babskiego domu. Szansą jest szkoła kadetów z internatem. Musi jednak całe wakacje poświęcić na naukę, by jesienią zdać egzaminy.

Justin Mc Leod (znakomita rola Mela Gibsona) też jest outsiderem; mieszka samotnie w wielkim domu na odludziu. Skrywa przed ludźmi zeszpeconym wypadku twarz i jakąś bolesną tajemnicę. W cichym, nadmorskim miasteczku krążą na jego temat najbardziej fanastyczne plotki i wymysły; dla dzieci jest kimś w rodzaju Baby Jagi.

Któregoś dnia drogi obu samotników krzyżują się. Od wzajemnej nieufności silniejsza jest ciekawość, pokrewieństwo dusz. Wątła nić sympatii przerasta się w wielką przyjaźń. Okazuje się, że do czasu wypadku Mc Leod był nauczycielem. Teraz zgadza się przygotować zakompleksionego chłopca do egzaminów. Rozpoczynają się niekonwencjonalne lekcje. Mc Leod realizuje nie tylko szkolny program, ale - co istotniejsze - uczy Chucka odpowiedzialności, pokory, tolerancji, uzmysławia mu jego inteligencję i możliwości, przywraca wiarę w samego siebie. Również jego - Mc Leoda - odmienia towarzystwo chłopca. Zgorzkniały pustelnik odkrywa, że nie zatracił umiejętności nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem, a przede wszystkim, że nie opuścił go - jak sam to określa - „stan łaski" danej nauczycielowi, przekazującemu wiedzę.

Kiedy korepetycje wychodzą na jaw, miasteczko ma swoją wakacyjną zenażację. Wszyscy podejrzewają odmieńca o homoseksualne skłonności. Mc Leod nie wie jak się bronić, czuje się zaszczuty; chłopiec - wypytywany przez policję i psychologów o sprawy, których nie rozumie - jest zupełnie zdezorientowany. Ich przyjaźń poddana jest ciężkiej próbie...

Niebanalna, unikająca łatwizny i ckliwości opowieść o subtelnej przyjaźni mężczyzny i chłopca, o samotności i dojrzewaniu, o bezdusności i wrogości świata, który nie toleruje odmienności i niezależności.

Mel Gibson jest kolejnym gwiazdorem, który próbuje swoich sił po drugiej stronie kamery. Podobnie jak Paul Newman, Robert Redford, Jodie Foster czy Robert De Niro zaczyna od kameralnego dramatu psychologicznego. Jego reżyserski debiut potwierdza nie tylko profesjonalizm i talent ale - przede wszystkim - ogromną wrażliwość. Dla tych, którzy pamiętają go nie tylko z „Mad Maxów" i „Zabójczej broni" ale np. „Tima" czy „Hamleta" nie powinno to być zaskoczeniem.

„Doskonały świat"

✪ ✪ ✪

Film bliźniaczo podobny do wyżej opisanego. Niejaki Butch Haynes (Kevin Costner po raz pierwszy w roli schwarcharakteru!) ucieka z więzienia.

W pobliskim miasteczku kradnie samochód; przy okazji porywa siedmioletniego chłopca. Mały Philip, wychowany samotnie przez despotyczną matkę-dewotkę, w stosunku do kidnapera odczuwa strach, który z czasem ustępuje zrozumieniu i sympatii, w końcu nie skrywanemu podziwowi. Niesmiały i zahukany chłopiec uwielbia Haynesa za to, że ten traktuje go jako partnera; dostrzega w nim ojca, który podczas wspólnej włóczęgi udziela mu praktycznej lekcji życia.

Także Haynesa, twardziela i cynika, powoli odmienia obecność chłopca. Odżywa w nim utracona kiedyś wrażliwość. Roztacza przed Philipem fantazyjne miraże, stwarza „świat doskonały", w którym spełnienie dziecięcych marzeń jawi się w zasięgu ręki. Robi to nie tylko dla chłopca; sam doświadcza tego, co go ominęło w gorzkim brutalnym dzieciństwie.

Najnowszy film Clinta Eastwooda jest solidnym filmem sensacyjnym, udatnie łączącym stylistykę „road movie", z unikającą taniego sentymentalizmu opowieścią o prawdziwej przyjaźni.

„Lista Schindlera"

✪ ✪ ✪

Epicka opowieść o Oskarze Schindlerze, niemieckim przemysłowcu i spekulancie, który ocalił 1200 Żydów; historia człowieka, który z pełnym cynizmem przystąpił do robienia brudnych interesów, by na koniec wyzbywając się wszystkiego, ryzykując własną głową ratować życie tych, na których nieszczęściu i pognębieniu żerował. Głośny film Spielberga jest najbardziej „kompletną" wizją holocaustu w historii kina. Przy wszystkich zastrzeżeniach dotyczących uproszczeń i niepotrzebnych ckliwości, film przejmujący, o ogromnym ładunku emocjonalnym, pobudzający do dyskusji i refleksji nad konsekwencjami zwyrodnienia naszej cywilizacji.

** * * * zobacz koniecznie!*
** * * warto zobaczyć*
** * można zobaczyć*
** szkoda oczu*

Świętokrzyskie tajemnice

Kult Wincentego w Jędrzejowie

Wincenty zwany Kadłubkiem zmarł w klasztorze jędrzejowskim 8 marca 1223 r. Poprzedni rok dał się wszystkim mocno we znaki. Od Wielkanocy aż do jesieni padały ulewne deszcze. Obawiano się nawet potopu. Klęska nieurodzaju wywołała trwający kilka lat głód, na skutek którego w okolicy zmarło wielu ludzi.

Choć nie zapisano, aby ktoś z zakonników umarł z głodu, bez wątpienia ciężkie czasy nastały także dla klasztoru. Być może właśnie ta plaga deszczu przyspieszyła śmierć Wincentego, który był już przecież w podeszłym wieku.

Zmarłego od razu spotkało wielkie wyróżnienie. Kronikarza pochowano bowiem w innym miejscu, niż wszystkich mnichów (czyli nie pod nawą kościoła). Wieczny spoczynek znalazł pośrodku prezbiterium świątyni, gdzie wówczas znajdował się chór. Leżał tu 410 lat.

Możemy przypuszczać, że już wówczas rozwijał się kult Wincentego, jako pośrednika modlitw kierowanych do Boga. Proszono go zapewne o wstawiennictwo w sprawach duchowych, materialnych i zdrowotnych. Musiało tak być, gdyż przy beatyfikacji, zatwierdzonej przez papieża w 1764 r. jednym z wymogów było udowodnienie starożytności kultu. Nam już nie będzie pewnie dane dotrzeć do stosownych dokumentów, ponieważ po wielu pożarach dotykających opactwo cystersów w Jędrzejowie, w 1800 r. spłonęła także biblioteka i archiwum zakonu. Panuje przekonanie, że wtedy też - tak jeszcze niedawno! - ogień strawił również rękopisy Kadłubka razem z dowodami erygowania klasztoru i listem św. Bernarda.

Rozważając sprawy kultu Wincentego przed beatyfikacją musimy pamiętać, że nie było dogodnych warunków do jego pielęgnowania. Do XVI w. kościoły cysterskie nie były dostępne dla osób świeckich. Nie można więc było nawiedzać grobu kronikarza. Ponadto zakonnicy - choć mieli takie możliwości - niezwykle rzadko podejmowali starania o kanonizację członków swego zgromadzenia.

Tradycja kultu Kadłubka w Jędrzejowie (pisze o tym interesująco ks. Daniel Olszewski w publikacji Wydawnictwa „Jedność" w Kielcach pt. „Cystersi w Polsce" z 1990 r.) musiała jednak stale narastać, skoro w 1633 r. podjęto decyzję o ekshumacji zwłok i wynieseniu ich na boczny ołtarz kościoła. Dokonano tego z inicjatywy biskupa chełmskiego i opata jędrzejowskiego Remigiusza Koniecpolskiego.

26 kwietnia przed wieczorem pod kierunkiem ks. Fryderyka Szembeka, superiora jezuitów w Krakowie, podniesiono kamień, pod którym znaleziono grób ułożony z cegieł bez zaprawy. Znalezione ciało nie wydawało przykrego zapachu (w niektórych przekazach mówi się nawet, że zapach był piękny). Zwłoki ubrane były w paliusz, czyli oznakę wyższej władzy kościelnej, którą stanowi biała, wełniana taśma z wyszytymi sześcioma krzyżami noszona jako naszyjnik na ornacie przez papieża i niektórych biskupów. Paliusz stał się jednym z najbardziej przekonywających dowodów identyfikacji zwłok.

Szczątki Wincentego obmyto winem i włożono do szklanych naczyń. Te z kolei umieszczono w skrzyni, którą ks. Szembek opieczętował i schował w skarbcu. 19 sierpnia biskup Koniecpolski przeniósł zwłoki do marmurowej trumny, którą opatrzył napisem: Tu podziwienie owo pokory chrześcijańskiej wielebny sługa Boży Wincenty Kadłubek w pokoju spoczywa. Tym razem szczątki złożono w ścianie kościoła, a nad grobowcem umieszczono marmurową płytę z długim napisem przedstawiającym dzieje Wincentego.

Rok później biskupi polscy zebrani na synodzie w Warszawie podjęli uchwałę, by wystąpić do Stolicy Apostolskiej z prośbą o kanonizację Kadłubka razem ze Stanisławem Kostką, Kingą, Władysławem z Gielniowa, Jozafatem Kuncewiczem i Janem Kantym.

Kult Wincentego coraz bardziej przybierał na sile. O co się do niego modlono?

CEZARY JASTRZĘBSKI
(W następnym odcinku - Za wstawiennictwem Wincentego)

Z regionalnej witryny

W jaskini „Raj"

Kielecka księgarnia „Glob - Tour" opublikowała folder jaskini „Raj" autorstwa Michała Paszkowskiego (tekst) i Jacka Pernala (zdjęcia).

Jedna z największych atrakcji turystycznych województwa kieleckiego zyskała więc kolejny opis, tym bardziej niezbędny, że wcześniejszych wydawnictw już dawno nie można dostać. Ta publikacja ma podręczną, praktyczną wielkość, dwa szkice i 11 kolorowych fotografii. Co jednak najważniejsze, została wzbogacona o streszczenia i podpisy do zdjęć w językach angielskim i niemieckim. Na rozkręcający się sezon turystyczny książeczka jak znalazł.

(Cez)

Jaskinia „Raj"
The „Paradise" Cave
Die Höhle „Paradies"

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

I miejsce, Cezary Szast, Starachowice

Nowy konkurs fotograficzny

Pokusa

Razem z kielecką firmą „Foto-Expert" *(Kielce, ul. Sienkiewicza 41, Mała 21, Starachowice, ul. Żeromskiego 8 – świadczy szeroką gamę usług fotograficznych i prowadzi sprzedaż sprzętu)* **ogłaszamy konkurs fotograficzny pn. „Pokusa"**

Nagrodą za zajęcie I miejsca jest możliwość dokonania zakupów w „Foto-Expercie" na sumę 700 tys. zł, za II i III miejsce – po 150 tysięcy złotych, za wyróżnienia – albumy. 10 nagrodzonych prac opublikujemy ponadto w naszej gazecie.

Liczymy, że Czytelnicy „Słowa Ludu" jak zwykle nie zawiodą. Czekamy na ciekawe obserwacje.

Konkurs fotograficzny jest nie tylko okazją do sprawdzenia własnych umiejętności patrzenia na świat, ale także doskonałą zabawą. Na zdjęcia czekamy do końca maja.

Osobom zamiejscowym wszystkie nadesłane prace odeślemy pocztą.

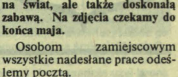

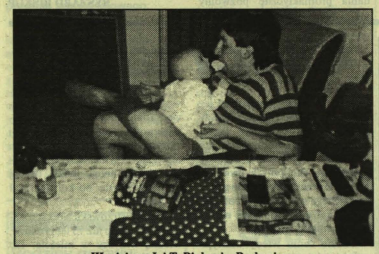

III miejsce, J. i T. Binkowie, Bocheniec

Zwyczajne życie

Oto laureaci naszego konkursu fotograficznego (organizowanego razem z firmą „Foto-Expert") pn. „Zwyczajne życie".

Nadesłano wiele ciekawych prac – wzruszających, śmiesznych, nostalgicznych – obrazujących nasz codzienny byt. Mieliśmy duże kłopoty z wyznaczeniem zdjęć zasługujących na wyróżnienie, bo wszystkie trafnie oddawały zadany temat. Nie było jednak innego wyjścia: nagrodzić mogliśmy tylko dziesięć osób.

Nagrodą za zajęcie I miejsca jest możliwość dokonania zakupów w „Foto-Expercie" na sumę 700 tys. zł, za II i III miejsce – po 150 tysięcy złotych, za wyróżnienia – albumy. Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się do „Foto-Experta" (Kielce, ul. Sienkiewicza 41, Mała 21, Starachowice, ul. Żeromskiego 8). Osobom zamiejscowym wszystkie nadesłane prace odeślemy pocztą.

II miejsce, Grażyna Makara, Brzegi

Wyróżnienie, Bronisława Blocho, Lekomin

Wyróżnienie, Jan Bednarczyk, Radom

Wyróżnienie
Paweł Peter, Jędrzejów

Wyróżnienie, Dorota Koba, Kielce

Wyróżnienie, Dariusz Siejak, Kielce

Wyróżnienie, Zbigniew Łasiński, Kielce

Wyróżnienie, Agnieszka Skrzypczak, Kielce

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Iwaniska

Recepta na zdrowie

W ubiegłym roku gmina, jako jedna z pierwszych w województwie tarnobrzeskim, przejęła zarząd nad służbą zdrowia. Po kilku miesiącach ze zmiany zadowoleni są wszyscy: lekarz wojewódzki, personel medyczny w Iwaniskach i Boduszowie, a przede wszystkim sami mieszkańcy.

Konkurs na stanowisko dyrektora Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej wygrał we wrześniu minionego roku młody internista **Stanisław Koralewicz.** Opiekę medyczną nad ośmioma tysiącami mieszkańców zapewniają ponadto internista **Zbigniew Wolcerz,** stomatolog **Marianna Borowska** i dojeżdżający na dyżury z Opatowa ginekolog **Zenon Kostyra.**

– Zmiana organizacyjna polega na reorganizacji ośrodka zdrowia w siedzibie gminy oraz utworzeniu filialnej przychodni w Boduszowej. Otrzymaliśmy z województwa budżet do dyspozycji, decydujemy samodzielnie na co przeznaczyć pieniądze, jakie poczynić inwestycje – mówi kierownik Gminnego ZOZ w Iwaniskach, dr S. Koralewicz.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami budżet wojewódzki przeznacza co roku 190 tysięcy złotych na każdego mieszkańca gminy. Wysiłek gminy w reorganizacji służby zdrowia doceniony został przez ogólnopolską komisję konkursową przyznającą dotacje finansowe dla społeczności lokalnej. W tych dniach przekazano do GZOZ miliard złotych na zakup sprzętu medycznego. Zdecydowano, że w Iwaniskach będzie ultrasonograf „Siemensa". Z tego samego źródła zakupiony zostanie podstawowy sprzęt umożliwiający utworzenie ambulatorium fizyko- oraz kinezyterapii.

Lekarze z ośrodka w Iwaniskach i z filii w Boduszowej przyjmują codziennie po kilkudziesięciu chorych. Przeprowadzone badania profilaktyczne pozwoliły gruntownie rozeznać stan zdrowotności w całej gminie. Wiadomo, że w rolniczym terenie szczególnie dotkliwe są choroby zespołu reumatycznego, choroby układu ruchu. Młodzi narzekają na choroby górnych dróg oddechowych. Wiejski lekarz, który jest najbliżej chorych, może szybciej reagować na zagrożenia, prowadzić okresowe badania profilaktyczne.

– Bardzo sobie chwalimy tę zmianę – uważa pielęgniarka **Alina Curylo.** – Przedtem o wszystkich wydatkach decydował rejon i województwo, teraz mamy pełną autonomię.

RYSZARD BISKUP

Awantura z nożem i siekierą

Do tragicznej w skutkach awantury rodzinnej doszło 11 bm. w prywatnym mieszkaniu państwa B. przy ul. Broniewskiego w Nowej Dębie. Znajdujący się prawdopodobnie w stanie nietrzeźwości 56-letni Kazimierz B., używając noża i siekiery pobił swoją żonę Wandę B. oraz krewną, 27-letnią Ewę Sz. Obie kobiety z ciężkimi obrażeniami ciała trafiły do nowodębskiego szpitala.

(ska)

Skradziono samochody

W nocy z 11 na 12 maja z tarnobrzeskiego autokomisu przy ul. Warszawskiej skradziono samochód „bmw" wartości 50 mln zł, o numerach rejestracyjnych TBA 7842. Tej samej nocy z ulicy Metalowców w Gorzycach skradziono bordowego „fiata 125 p", nr rejestracyjny TGH 0119.

(ska)

Rys. M. Dulęba

Pod okiem pani Agaty Golińskiej rękawy męskiej koszulki zszywa Marysia Kowal. Fot. D. Gacek

Opatów

„Juka" uczy pracy

Kilkanaście dziewcząt zdobywa zawód w przyzakładowej szkole „Wólczanki" w Opatowie. Młode szwaczki wykonują w trakcie zajęć praktycznych wszystkie te operacje, które później będą przydatne już na produkcji w zespołach fabrycznych. Po pierwszym roku nauki potrafią już samodzielnie nie tylko skroić elementy męskiej koszuli, ale poszywać bezbłędnie wszystkie elementy wykrojów w najmodniejszy nawet fason. W tej szkole klasówki polegają nie na rozwiązywaniu testów, odpowiedziach na trudne pytania, ale na obrębianiu dziurek na gorsie, wykonaniu skomplikowanych haftów, skrojeniu kołnierzyka o fantazyjnym kształcie.

Szkolna pracownia wyposażona jest w najnowocześniejsze maszyny do szycia „juka", a od drugiej klasy uczennice w trakcie zajęć wykonują już normalną produkcję. I otrzymują takie wynagrodzenie jak pracownice ze szwalni.

Instruktorka praktycznej nauki zawodu **Agata Golińska** uważa, że uczennica drugiej klasy **Marysia Kowal** (na zdjęciu), będzie kiedyś jedną z najlepszych szwaczek w „Wólczance". Dziewczyna ma bowiem wyjątkowy talent krawiecki.

(bis)

Ginący zawód

Feliks Krawczyk jest dzisiaj jedynym rymarzem w Opatowie. Gdy ponad pół wieku temu wszedł pierwszy raz do warsztatu ojca, tak już został. Szył kantary, ozdobne uprzęże po okolicznych dworach. To był wówczas fach i zajęcie godne najwyższego szacunku. A rzemieślnik ze skórzanej branży nie narzekał na zarobki.

Ludzie cenili wtedy umiejętności wyplatania wzorów i warkoczy z wielobarwnych skrawków. Konie z szorami, lejcami, zapinkami i janczarami z pracowni rymarskich mogły z powodzeniem startować w konkursach hippicznej piękności. Rzemiosło zniszczyła unifikacja, standard i przemysłowa, seryjna produkcja.

– Komu dzisiaj zależy, żeby konia ozdobić? Kto ma zresztą dzisiaj głowę do pracy koniem, jak w stodole stoi traktor? – kiwa głową z rozterką pan Feliks. – Z konieczności poszerzyłem swój warsztat o tapicerkę, wyuczyłem tego zajęcia syna. Kiedyś nie mogłem się z robotą opędzić, dzisiaj zajęcia jest tyle, co kot napłakał – wzdycha.

Ale o mistrzowskich rękach starego, liczącego już 75 lat rymarza, wiedzą wszyscy w mieście. Do pana Feliksa przynosi się więc porwane pasy, naderwane kurtki, trafiają do warsztatu miłośnicy motorów „harley davidson", bo wiedzą doskonale, że tylko tu można zamówić wykonanie skórzanego siodełka ręcznie i metodą identyczną jak robiono to w manufakturach przed wojną.

Dużo jeszcze lat pracy w skórze – panie Feliksie!

(bis)

Ostatni rymarz z Opatowa, pan Feliks Krawczyk. Fot. D. Gacek

Co, gdzie, kiedy

Sobota – 14 maja, 134 dzień 1994 roku. Imieniny Bonifacego i Dobiesława. Słońce wschodzi o godz. 4.42, a zachodzi o 20.23.

Niedziela – 15 maja, 135 dzień 1994 roku. Imieniny Zofii i Nadziei. Słońce wschodzi o godz. 4.40, a zachodzi o 20.25.

TARNOBRZEG

KINO „Wisła" – „Kto to mówi? 3" – USA, l. 12, g. 17, 19.

KINO DKF „Signum" w WDK – brak terminarza.

SZPITAL – tel. 22–18–51.

APTEKA DYŻURNA – ul. Dekutowskiego 1.

KRYZYSOWY TELEFON ZAUFANIA – codziennie w godz. 18–6 – 22–41–22.

ONKOLOGICZNY TELEFON ZAUFANIA – poniedziałki, środy i piątki w godz. 12–13 – 22–18–51.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA – 988.

INFORMACJA PKP I PKS – 22–15–45.

NOWA DĘBA

KINO „Metalowiec" – nieczynne.

OPATÓW

SZPITAL – tel. 68–27–63.

APTEKA DYŻURNA – ul. Obrońców Pokoju 32.

POŁANIEC

KINO „Pegaz" – nieczynne.

APTEKA DYŻURNA – ul. 11 Listopada 15.

SANDOMIERZ

SZPITAL – tel. 32–32–03.

APTEKA DYŻURNA – ul. Mickiewicza 11.

TELEFON KLUBU AA – 32–39–99.

INFORMACJA PKP – 32–23–74.

INFORMACJA PKS – 32–23–02.

SKOPANIE

KINO w ZDK „Włókniarz" – nieczynne.

STASZÓW

KINO „Syrena" – brak terminarza.

SZPITAL – tel. 64–22–81.

APTEKA DYŻURNA – ul. Złota 2.

TELEFON ZAUFANIA – codziennie w godz. 16–22 – 64–30–68.

INFORMACJA PKP – 64–21–42.

INFORMACJA PKS – 910.

Śmierć pod kołami „żuka"

W środę w Borkach–Dyjakach 23-letni kierowca „żuka" Sławomir F. w trakcie cofania najechał na 4-letniego Dominika D. Dziecko zginęło na miejscu wypadku.

(ska)

Spacerkiem po Staszowie

** Na półmetku egzaminów maturalnych abiturienci świętują powodzenie w sposób całkowicie niedojrzały. Całymi grupami młodzież wyjechał a na majówki do lasu. Przy ognisku leje się strumieniami gorzała. Ten egzamin licealiści – oblali!*

** Irytuje pomysł transmisji I programu Polskiego Radia w sali bankietowej reprezentacyjnej restauracji „Pod Zegarem". Żeby wbijane w pyszne mięso schabowego bolą, gdy do kotleta wyje z głośnika operowe arie sam mistrz Kiepura. Jak już jest głośnik, to może znajdzie się w zarządzie (dobrego przecież lokalu) jakaś kaseta magnetofonowa z przyzwoitą muzyką?*

** Skoro o konsumpcji – ulubionym daniem młodzieżowym w Staszowie są – jak się wydaje – frytki. Smażone ziemniaki zajadają z apetytem uczniowie spacerujący po Rynku. Bardzo dobrze, tylko niech głodomory nie śmieją później, bo torebki po frytkach trzeba wyrzucać nie na ulicę, ale do kosza!*

** Podoba nam się pomysł eksponowania płócien malarskich w holu biblioteki. Galeria „Punkt" jest znakomita, ale warto zadbać o to, by prace były zabezpieczone przed kradzieżą. Drzwi do książnicy są szeroko rozwarte, a okazja – kusi złodzieja.*

** Pierwsze sianokosy w okolicy zorganizowała służba komunalna. Na miejskie trawniki wyjechał zmechanizowany sprzęt i spalinowe kosiarki. Pięknie pachnie sianem na Rynku, a zielona ruń jest przycięta i odświeżona niczym pole golfowe.*

** Kiedyś mówiło się, że najpiękniejsze i najsmaczniejsze wypieki są dziełem pińczowian, a pszenna chała pińczowska nie miała sobie (smakowo) równych. Trzeba ten pogląd zweryfikować, bowiem staszowscy piekarze oferują smakowite, plecione pieczywo.*

(bis)

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra